

Ökumenischer Pilgerweg
Pielgrzymka ekumeniczna

2017



SOLUS CHRISTUS
TYLKO CHRYSZTUS
ALLEIN CHRISTUS

Ökumenischer Pilgerweg Pielgrzymka ekumeniczna

2017



IMPRESSUM

*Niemiecko-Polska Pielgrzymka Ekumeniczna Magdeburg – Gniezno
Berliński Zakład Misyjny, pastor dr Justus Werdin
Tłumaczenia: Maria Przybył, Justus Werdin
Skład i układ graficzny: Sabine Schumann, Angermünde.
Zdjęcie: 2. Tom Pism Marcina Lutra, Wittenberga 1548
Drukarnia Nauendorf, Angermünde
600 egzemplarzy, maj 2017*

*Deutsch-Polnischer Ökumenischer Pilgerweg Magdeburg – Gniezno
c/o Berliner Missionswerk, V. i. S. d. P. Pfr. Dr. Justus Werdin
Übersetzungen: Maria Przybył, Pfr. Dr. Justus Werdin
Satz und Layout: Sabine Schumann, Angermünde
Einbandbild: Aus dem zweiten Band der Lutherschriften, Wittenberg 1548
Druckerei Nauendorf, Angermünde
600 Exemplare, Mai 2017*

SOLUS CHRISTUS
TYLKO CHRYSYDUS
ALLEN CHRISTUS

SPIS TREŚCI

INHALT

<i>Słowo wstępne</i>	6	<i>Vorwort</i>
<i>pastor dr. Justus Werdin</i>		<i>Pfr. Dr. Justus Werdin</i>
<i>Powitanie</i>	12	<i>Grußwort</i>
<i>ks. bp dr Droege, Berlin</i>		<i>Bischof Dr. Dröge, Berlin</i>
<i>Słowo powitalne</i>	16	<i>Grußwort</i>
<i>ks. abp Polak, Gniezno</i>		<i>Erzbischof Polak, Gnesen</i>
<i>Prymas Polski</i>		<i>Primas Polens</i>
<i>Słowo powitalne</i>	22	<i>Grußwort</i>
<i>ks. abp dr Koch, Berlin</i>		<i>Erzbischof Dr. Koch, Berlin</i>
<i>Słowo wstępne</i>	24	<i>Grußwort</i>
<i>ks. superintendent Schuerer- Behrmann, Frankfurt n. Odrą</i>		<i>Sup. Schürer-Behrmann, Frankfurt/O.</i>
<i>Słowo wstępne</i>	26	<i>Grußwort</i>
<i>ks. abp Muszyński, Gniezno</i>		<i>Erzbischof em. Muszyński, Gnesen</i>
<i>Senior-Prymas Polski</i>		<i>Senior-Primas Polens</i>
CODZIENNE CZYTANIE	38	TÄGLICHE LESUNGEN
DOKUMENTY/MEDITATIONES	44	DOKUMENTE/MEDITATIONEN
<i>Marcin Luter, z wstępu</i>	46	<i>Martin Luther, Aus dem Vorwort</i>
<i>Od konfliktu do komunii, wstęp</i>	50	<i>Vom Konflikt zur Gemeinschaft, Vorwort</i>

<i>Przedmowa do drugiego wydania</i>	56	<i>Vorwort zur 2. Auflage</i>
ks. abp Polak, Gniezno, Prymas Polski		Erzbischof Polak, Gnesen, Primas Polens
<i>List Papieża Franciszka</i>	60	<i>Brief von Papst Franziskus</i>
do Prymasa Polski		an den Primas Polens
<i>Deklaracja wspólna</i>	64	<i>Gemeinsame Erklärung</i>
papież Franciszek, bp Younan		Papst Franziskus, Bischof Younan
<i>Przesłanie Prymasów</i>	74	<i>Botschaft der Primasse</i>
<i>Chrystus w nas</i>	80	<i>Christus in uns</i>
Św. Augustyn		Hlg. Augustinus
<i>Wszystkie Łaski Jana</i>	84	<i>Alle Jan Łaskis</i>
Tomasz Targański		Tomasz Targański
DZISIAJ	102	HEUTE
<i>Nie-dokonana</i>	104	<i>Die un-vollendete</i>
<i>reformacja</i>		<i>Reformation</i>
ks. dr Hans-Georg Link		Pfr. Dr. Hans-Georg Link
<i>Chrystus Panem</i>	108	<i>Christus, der Herr</i>
Kościola		der Kirche
ks. prof. dr habil. Grzegorz Chojnacki		Pfr. Prof. Dr. Grzegorz Chojnacki
<i>Dobra strona</i>	120	<i>Die gute Seite der</i>
<i>reformacji</i>		<i>Reformation</i>
dr Agata Skotnicka		Dr. Agata Skotnicka
<i>„Jak zyskam sobie łaskawego</i>	128	<i>„Wie bekomme ich einen</i>
<i>Boga?”</i>		<i>gnädigen Gott?”</i>
papież Benedykt XVI		Papst Benedikt XVI.

<i>Marcin Luter, świadek</i>	132	<i>Martin Luther – ein Zeuge</i>
<i>Jezusa Chrystusa</i>		<i>Jesu Christi</i>
<i>O mistyce Św.</i>	136	<i>Über die Mystik der Hlg.</i>
<i>Teresy z Avila</i>		<i>Theresa von Avila</i>
o. Carlos Romo Sans		Pater Carlos Romo Sans
<i>Bóg sam wystarcza</i>	142	<i>Gott allein genügt</i>
Św. Teresa z Avila		Hlg. Theresa von Avila
<i>O lutni u Lutra.</i>	144	<i>Zur Laute bei Luther.</i>
<i>Rozważania</i>		<i>Gedankenspiele</i>
pastor em. Reinhold Krause		Pfr. i. R. Reinhold Krause

SPIEWY 150 GESÄNGE

<i>Nada te turbe</i>	152	<i>Nada te turbe</i>
Św. Teresa z Avila		Św. Teresa z Avila
	154	<i>Die beste Zeit im Jahr</i>
		<i>ist mein</i>
		Martin Luther

MODLITWA 156 GEBET

<i>Modlitwa poranna</i>	158	<i>Luthers Morgensegen</i>
<i>Marcina Lutra</i>		
<i>Modlitwa wieczorowa</i>	160	<i>Luthers Abendsegen</i>
<i>Marcina Lutra</i>		

POMYSŁY 162 GEDANKEN

Drodzy Pielgrzymi, drodzy Dobrodzieje i Przyjaciele naszej pielgrzymki!

Później dopiero zrozumiałem, jak bardzo ten zimny i mokry dzień listopadowy pasował do tego, co mi wtedy przyniósł. Rankiem dotarłem do księdza Jana Kwiatkowskiego w Długiej Goślinie. Serdeczne powitanie Jana i jego drogiej Mamy wynagrodziło mi wszystkie trudy podróży. A potem Jan pokazał mi stojące w kącie korytarza trzy kartony, które znalazł na strychu plebanii, i powiedział: „Obejrzyj sobie, to niemieckie książki. Zabierz je sobie”. Z ciekawością zajrzałem do pierwszego kartonu i wyjąłem jedną książkę, jej forma wskazywała, że pochodzi z lat dwudziestych minionego wieku. Jakiś śpiewnik? Chorał? Otworzyłem i przeczytałem tytuł pierwszej pieśni: „Chwała Bogu na wysokościach” – ewangelickie opracowanie hymnu *Te Deum laudamus*. Stałem tam, jak rażony piorunem. Musiałem dowiedzieć się, jak długo książki te „drzemały” na strychu plebanii w Długiej Goślinie. Przypuszczam, że śpiew, któremu miały służyć, zamilkł najpóźniej z wybuchem wojny. A przecież mógł on brzmieć równocześnie po niemiecku i po polsku, wspólnie w różnych językach, w odrębnych tradycjach, lecz w jednomyślniej wierze, że wbrew panującej wrogości można zasiewać pokój, który cenniejszy jest niż tzw. rozsądek. Historii wszakże nie da się zmienić i my też zawsze będziemy mądrzy po szkodzie.

Liebe Pilger, liebe Unterstützer und Freunde unserer Pilgerschaft,
erst später merkte ich, wie gut der nasskalte Novembertag zu dem passte, was er mir bescherte. Endlich war ich morgens bei Jan Kwiatkowski in Długa Goślina angekommen. Seine herzliche Begrüßung und die seiner lieben Mutter hatten mich alle Mühen der Reise vergessen lassen. Dann zeigte Jan mir gleich in der Ecke des Hausflurs drei Kartons, die er auf dem Dachboden gefunden hatte und sagte: „Schau Dir das mal an, das sind lauter deutsche Bücher. Nimm sie mit zu Dir.“ Ich griff neugierig in den ersten Karton hinein und nahm ein Buch heraus. Der Gestaltung nach stammte es aus den 20er Jahren des vorigen Jahrhunderts. Ein Liederbuch, wie? Eine Chorstimme, was? Ich schlage es auf und sehe das erste Lied: „Allein Gott in der Höh’ sei Ehr“, die evangelische Fassung des „Te Deum Laudamus“. Ich stand da, wie vom Donner gerührt. Man müsste forschen, seit wann die Bücher auf dem Dachboden des Pfarrhauses in Długa Goślina/Langgoschlin schlummerten. Ich vermute, dass der Gesang, dem sie dienen wollten, spätestens mit dem Ausbruch des Krieges verstummt war. Er hätte doch umso mehr gleichlautend deutsch und polnisch gesungen werden müssen: gemeinsam, in verschiedenen Sprachen und Traditionen und ganz mit einmütigem Glauben, um gegen alle Anfeindungen den Frieden zu bezeugen, der höher ist als alle Vernunft! Die Geschichte kann niemand einholen und wir werden wohl immer erst hinterher klug.

Przekraczająca granice praktyka wspólnej modlitwy i śpiewu: sercem, ustami, dłońmi i stopami, także w tym roku, który Bóg nam dał, jest i pozostaje naszym najważniejszym duchowym ćwiczeniem na pielgrzymim szlaku z Magdeburga do Gniezna, a także na drogach codziennej pielgrzymki naszego życia. O, niech dzięki naszym wzajemnym więzom i wzrastaniu w nich szerzona będzie Boża chwała, Jemu na cześć a ludziom ku umocnieniu.

Po 500 latach reformacji, Bogu dzięki, zarzut wypaczenia nauczania przeszedł już do historii. Dziś możemy ze zdumieniem stwierdzić, że ta „nowa nauka” rozszerzyła się poprzez śpiewanie poetyckich w formie pieśni. „Luterański chorał” jest jakby znakiem rozpoznawczym ewangelików. „Słowem i melodią” człowiek całkowicie wchodzi w rzeczywistość, o której śpiewa. Tak że na koniec pozostaje jedynie podstawowa melodia: pieśń chwały Najwyższego. Chorały zyskały światowy rozgłos zwłaszcza dzięki kompozycjom kantora lipskiego kościoła św. Tomasza Jana Sebastiana Bacha, który sygnował niegdyś swoje dzieła: „S.D.G.” (Soli Deo Gloria- Bogu same-mu cześć). W innych religiach nie ma nic takiego, co można by porównać z chorałem – wspólnotowym śpiewem w kościołach. Do dzisiaj chrześcijańska wspólnota wyznająca śpiewem swoją wiarę wprowadza w samo serce praktykowanej wiary. Dzieje się tutaj to samo, co sprawia, że Księga Psalmów, jako śpiewane modlitwy i jako modlitewne pieśni, osadzona jest w sercu Pisma Świętego, jakby spinając niebo z ziemią. Marcin Luter był napełniony słowem Pisma Świętego. Dlatego z całą mocą

Die grenzüberschreitende Übung des gemeinsamen Betens und Singens: mit Herzen, Mund, Händen und Füßen bleibt uns auch in diesem Jahr, das Gott uns hat werden lassen, als allererste geistliche Übung auf dem Pilgerweg zwischen Magdeburg und Gniezno, wie auf dem täglichen Pilgerweg unseres Lebens. Ach, lasst uns miteinander verbunden bleiben und darin wachsen, dass das Lob Gottes ausgebreitet werde, Gott zur Ehre und den Menschen zur Stärkung!

Nach 500 Jahren Reformation gehören die Lehrverwerfungen, Gott sei Dank!, inzwischen zur Geschichte. Wir können heute staunend erkennen, dass damals die „neue Lehre“ in Form von gedichteten Liedern singend Verbreitung fand. Der „Lutherische Choral“ ist so etwas wie ein Markenzeichen der Evangelischen. Mit „Wort und Melodie“ wird der singende Mensch ganz in das hineingehoben, was er singt. Da bleibt am Schluss nichts anderes als diese Grundmelodie: der Lobpreis des Höchsten. Nicht zuletzt mit den Kompositionen des Leipziger Thomaskantors Johann Sebastian Bach sind die Choräle weltweit bekannt geworden, die er jeweils unterschrieben hat mit: „S. D. G.“ (Soli Deo Gloria, Gott allein die Ehre!). Vergleichbares aber wie den Choral als Gemeindegesang in den Kirchen gibt es in anderen Religionen nicht. Er führt bis heute die singend bekennende christliche Gemeinde in die Mitte ihrer Glaubenspraxis. Das ist ganz so, wie das Buch der Psalmen als zu singende Gebete und gleichzeitig als zu betende Gesänge in der Mitte der Heiligen Schrift angesiedelt ist, so, als wäre es zwischen Himmel und Erde ein Scharnier. Von dem Wort der

złożył swoje wyznanie: „Solus Christus”. Chrystus, Syn Łaski, który pragnie nas oświecić. Chrystus nasze Światło, które prowadzi nas do prawdy swej niewyczerpanej miłości. Niech to właśnie będzie melodią naszej codzienności.

W imieniu grupy odpowiedzialnej za przygotowanie programu dziękujemy z całego serca naszym biskupom i kierującym Kościołami za mocne duchowe prowadzenie. Dziękujemy parafiom i proboszczom, pastorom udzielającym nam gościny i wszystkim osobom wspierającym i pomagającym.

Tak: „Bóg nas widzi”. I my patrzmy na siebie wzajem jako na braci i siostry. Niech Jego Oblicze rozpromieni się nad nami – niech taka będzie nasza codzienna modlitwa.

Z wyrazami serdecznego przywiązania

*Pastor dr Justus Werdin
dr. Agata Skotnicka
ks. Jan Kwiatkowski*

Heiligen Schrift war Martin Luther ganz und gar erfüllt. Dem er hat mit ganzem Vermögen seinen stärksten Bekenntnisdruck gegeben: „Solus Christus!“ Christus die Gnadensonne, die uns leuchten will, Christus unser Licht, das uns in die Wahrheit Seiner unerschöpflichen Liebe leitet. Das sei unsere tägliche Lebensmelodie.

Im Namen des Vorbereitungskreises danken wir von ganzem Herzen unseren Bischöfen und Kirchenleitungen für ihr stärkendes geistliches Geleit, den Gemeinden und ihren Pfarrer/innen als freundliche Gastgeber an unserem Weg und allen Autoren dieser Broschüre, den Unterstützern und Förderern. Ja, „Gott sieht uns“! Und wir schauen einander an als Schwestern und Brüder. Sein Angesicht möge sich über uns erheben, das sei unsere tägliche Bitte.

In herzlicher Verbundenheit

*Pfr. Dr. Justus Werdin
Dr. theol. Agata Skotnicka
Pfr. Jan Kwiatkowski*

Powitanie

Biskup dr hab. Markus Droege

Słowo na 15. Pielgrzymkę: „Od Jana do Piotra i Pawła” w roku 500. Jubileuszu Reformacji i 600. Jubileuszu Urzędu Prymasowskiego w Polsce: „Solus Christus”.

Drodzy Pielgrzymi,

Chciałbym Was serdecznie pozdrowić w dniu, kiedy kolejny raz już wyruszacie w drogę jako „wędrujący lud Boży”. Zainspirowani hasłem naszego reformatora Marcina Lutera: Solus Christus, wyruszacie, by na nowo odkrywać, w jaki sposób Ewangelia Jezusa Chrystusa staje się zbawieniem dla całego świata i w każdym człowieku znajduje przestrzeń dla siebie i właściwą sobie postać. Droga pokaże Wam, jak bardzo każdy zdomowiony jest w swoim Kościele i w swojej tradycji, ale też jak właśnie wspólnie wezwani zostaliście do tego, by publicznie zaświadczyć, że wszyscy należymy do jednego Pana, Jezusa Chrystusa.

Będziecie wędrowali pośród pięknych krajobrazów, przekraczając granice, byście mogli wrócić do swoich krajów już odnowieni i tak spotykać ludzi na swoich drogach i w swoich wspólnotach. Przekraczając Odrę, zwróćcie uwagę, z jaką mocą i jakim spokojem rzeka płynie do morza. Może to dla Was być wyrazem obrazem jedynej w swoim rodzaju natury miłości Chrystusa, która dla każdego wytryska jako źródło życia. Obraz ten pozostanie osadzony pomiędzy dwoma brzegami rzeki powierzony po równo nam, sąsiadom, jako najwyższe dobro.

Grußwort

Bischof Dr. Dr. h.c. Markus Dröge

Zum 15. Pilgerweg „Von Johanni zu Peter und Paul“ im Jahr des 500. Reformationsjubiläums und des 600. Jubiläums des Primasantes in Polen: „Solus Christus“

Liebe Pilgerinnen und Pilger,

zu Eurem diesjährigen erneuten Aufbruch als „wanderndes Gottesvolk“ möchte ich Euch herzlich grüßen! Unter der Losung unseres Reformators Martin Luther „Solus Christus“ brecht Ihr auf, um neu zu entdecken, wie das Evangelium von Jesus Christus zum Heil für alle Welt und für jedermann Raum und Gestalt gewinnen will. Der Weg wird Euch lehren, wie jeder von uns ganz gewiss in seiner Kirche und Tradition beheimatet ist, wir aber auch gerade gemeinsam herausgerufen werden, um öffentlich zu bezeugen, dass wir zu Jesus Christus, dem einen Herrn der Welt, gehören.

Ihr durchschreitet Landschaften und Grenzen, kommt erneut in Eure Länder und begegnet Menschen auf dem Weg und in den Gemeinden. Und wenn Ihr die Oder durchquert, dann schaut auf dieses Bild, wie der Fluss still und gewaltig strömt, um in das Meer einzumünden. Es mag für Euch ein gut anzuschauendes Bild von der einzigartigen Natur der Liebe Christi sein, die sich als Quelle des Lebens frei für jedermann verströmt. Dieses Bild bleibt eingebettet zwischen beiden Ufern, geradezu als höchstes Gut uns, den bleibenden Nachbarn, gleichermaßen anvertraut.

Podczas Waszej nowej wędrówki zobaczycie, że Kościół Jezusa Chrystusa także ciągle na nowo musi wracać do źródła, żeby wiarygodnie świadczyć o Miłości. Zadanie to dotyczy wszystkich czasów, co możemy dziś także wyczytać z historii. Historia wszakże nigdy nie jest czymś zamkniętym, zakończonym, i poucza nas, żebyśmy nie ustalali w naszym powołaniu do bycia uczniami Jezusa Chrystusa i upewnienia się co do Jego dróg na tym świecie. Do tego zobowiązuje nas Jego modlitwa: „Bądź wola Twoja ... i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy”. Sprawienie, by naszą wiarę można było usłyszeć we wspólnie śpiewanej pieśni pochwalnej, która łączy niebo z ziemią, niech będzie także Waszą codzienną praktyką. Nieustannie świętujcie wiarę w Jedyne Pana życia „modlitwą wędrujących stóp” ze „śpiewem wypływającym z serca”. Życzę, by w tym, jak i we wszystkich spotkaniach między Wami i po drodze towarzyszyła Wam pełna radość, a serca Wasze były wypełnione wdzięcznością.

„Najwyższy niech rozpromieni swoje przyjazne oblicze nad Wami i wszystkimi, których napotkacie”.

W serdecznej więzi

Wasz biskup, dr Markus Droege

Bei Eurem täglich erneuten Aufbruch werdet Ihr gewahr, dass die Kirche Jesu Christi auch immer wieder neu zur Quelle aufbrechen muss, um ein glaubhaftes Zeugnis Seiner Liebe zu geben. Diese Aufgabe bestand zu allen Zeiten, die wir von heute aus als Geschichte betrachten. Die Geschichte ist aber niemals abgeschlossen und mahnt uns, dass wir in unserer Berufung zur Jüngerschaft Jesu Christi nicht nachlassen und uns Seines Weges in dieser Welt vergewissern. Dazu verbindet uns das Gebet Jesu: „... Dein Wille geschehe ... und vergib uns unsere Schuld, wie auch wir vergeben ...“ Und dass unser Glaube hörbar werde im gemeinsamen Lobgesang, der Himmel und Erde miteinander verbindet, das sei auch Eure tägliche Übung! Ihr seid fortlaufend dabei den Glauben an den einen Herrn des Lebens als „Beten mit den Füßen“ und beim „Singen mit ganzem Herzen“ zu feiern. Dazu, wie zu allen Begegnungen unter Euch und auf dem Weg, wünsche ich Freude mit allen Sinnen und die Dankbarkeit der Herzen!

Der Höchste möge sein Angesicht Euch und allen, denen Ihr begegnen werdet, freundlich zuwenden.

In herzlicher Verbundenheit

Euer Bischof Dr. Dr. h. c. Markus Dröge

Człowieka nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa.
Jan Paweł II

Słowo do uczestników XV Polsko - Niemiecką Pielgrzymki Ekumenicznej Szlakiem Ottona III Gniezno - Magdeburg

Jubileusz Chrztu Polski, który obchodziliśmy w ubiegłym roku uświadomił nam na nowo, że ochrzczeni żyjący w jednym miejscu i czasie wspólnie ponoszą odpowiedzialność za świadectwo składane Chrystusowi i Ewangelii. Żyją bowiem dla Chrystusa, dla Jego Kościoła i dla świata, który On miłuje. Do uczestników ekumenicznego nabożeństwa odprawianego z okazji tego wydarzenia skierowałem wówczas następujące słowa: *Wspólna odpowiedzialność za ewangeliczne świadectwo wymaga nade wszystko budowania na solidnych fundamentach. A chrzest przypomina nam, że nie ma innego fundamentu, niż Chrystus. Ten, który był wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstał jest jedynym fundamentem, na którym możemy wznosić gmach naszego życia w Kościele. Budować na Chrystusie i z Chrystusem, to znaczy budować na jedynej nadziei, jaką daje nasze chrześcijaństwo. Cieszy nas, że dzisiaj już wszyscy wszczępieni w Niego, mogą przyjąć słowa wypowiedziane pięćset lat temu przez Marcina Lutra, który uczył, że gdybyśmy mieli duchowe oczy, dostrzegliśmy w tym sakramencie krew Chrystusa i wszystko, co do Chrystusa należy. Dlatego z woli Chrystusa dzieło odkupienia w chrzcie spłynęło na wszystkie narody.*

W roku upamiętnienia rocznicy pięćsetlecia Reformacji ceną wskazówkę na wspólniej pielgrzymiej drodze mogą stanowić słowa Jana Pawła II zapisane w Jego pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (Odkupiciel człowieka). Papież odpowiedzialnie i jednoznacznie wskazywał w niej na to, jak powinni zachować się ludzie Kościoła: *Jeden zwrot ducha, jeden kierunek umysłu, woli i serca: ad Christum Redemptorem hominis, ad Christum Redemptorem mundi* (Do Chrystusa Zbawiciela człowieka, do Chrystusa Zbawiciela świata). *Ku Niemu kierujemy nasze spojrzenie, powtarzając wyznanie św. Piotra: <<Panie, do kogoż pójdziemy. Ty masz słowa życia wiecznego>>, bo tylko w Nim,*

Grußwort

*Erzbischof Wojciech Polak
Metropolit von Gnesen und Primas Polens*

Den Menschen kann man ohne Christus nicht in Gänze verstehen.
Johannes Paul II.

Grußwort an die Teilnehmer des Deutsch-Polnischen Ökumenischen Pilgerwegs Ottos III. Gniezno – Magdeburg

Das Jubiläum der Taufe Polens, das wir im vorigen Jahr begangen haben, hat uns aufs Neue bewusst gemacht, dass wir als Getaufte, die wir an einem Ort und zu derselben Zeit leben, gemeinsam Verantwortung für das Zeugnis unseres Glaubens an Christus und das Evangelium tragen. Wir leben für Christus, für seine Kirche und für die Welt, die er liebt. An die Teilnehmer des ökumenischen Gottesdienstes aus diesem Anlass habe ich mich mit diesen Worten gewandt: *Die gemeinsame Verantwortung für ein evangelisches Zeugnis erfordert insbesondere ein solides Fundament. Und die Taufe erinnert uns daran, dass es kein anderes Fundament gibt als Christus selbst. Er, der in die Hände der Sünder gegeben und gekreuzigt wurde, doch am dritten Tag auferstand, ist das einzige Fundament, auf das wir unser Leben in der Kirche bauen können. Auf und mit Christus bauen heißt, auf die einzige Hoffnung bauen, die uns unser Christentum gibt.* Es freut uns, dass wir heute alle in ihn eingepflanzt sind und die vor 500 Jahren gesprochenen Worte Martin Luthers annehmen können, der gelehrt hat, dass wenn wir geistliche Augen hätten, im Sakrament das Blut Christi und alles erken-

Synu Bożym, jest nasze zbawienie (J 6, 68, por. Dz 4, 8). Stale musimy dążyć do Tego, który jest Głową (por. Ef 1, 10, 22; 5, 25; Kol 1, 18) – uczy dalej Jan Paweł II – do tego, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy (1Kor 8, 6; por. Kol 17), który równocześnie jest drogą i prawdą (J 14, 6) zmartwychwstaniem i życiem (J 11, 25); do Tego, którego widząc, widzimy także i Ojca (J 14, 9); do Tego, którego odejście przez krzyż, a także uniebowstąpienie było pożyteczne dla nas (J16, 7), ażeby Poczyciel przyszedł do nas i stale przychodził: Duch prawdy (J 16, 7, 13). W Nim są <<wszystkie skarby mądrości i wiedzy>> (Kol 2, 3), Kościół jest Jego Ciałem (Rz 12, 5; 1Kor 6, 15, 10, 17; 12, 27; Ef 1, 23; 2, 16; 4, 4; Kol 1, 24; 3, 15).

Zatem nie przestawajcie wsłuchiwać się w Jego słowa – czy to podczas osobistej lub wspólnotowej modlitwy, czy też na pielgrzymiej drodze, którą piętnasty raz z wiarą podejmujecie. Ufam, że wspólne chodzenie śladami Jezusa pomiędzy Gnieznem a Magdeburgiem pomoże odkryć i zakorzenić w sobie na nowo świadomość, iż Człowieka nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa, oraz że człowiek nie może sam siebie zrozumieć bez Chrystusa.

Zawsze odnoście się do chrztu. Przecież wszystkich nas, ochrzczonych, łączy jeden Pan i jedna wiara. Porozmawiajcie z Panem i idźcie naprzód, ja nie odważę się powiedzieć nic więcej – mówil na spotkaniu ze wspólnotą luterancką papież Franciszek.

Niech Wasze spotkania, zmagania, rozmowy, radości oraz bóle doświadczane podczas drogi, przeżywane będą przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie.




† Wojciech Polak
Arzbiskup Metropolita Gnieźnieński
Prymas Polski

nen könnten, was zu Christus gehört. Deswegen ist aus dem Willen Christi das Werk der Erlösung durch die Taufe auf alle Völker herabgeflossen.

Im Jahr des Gedenkens an die Reformation vor fünfhundert Jahren stellen die Worte von Johannes Paul II. einen wertvollen Hinweis für den Pilgerweg dar, die er in seiner ersten Enzyklika *Redemptor hominis* (Erlöser des Menschen) geschrieben hat. Darin hat der Papst verantwortlich und eindeutig darauf verwiesen, wie sich Menschen der Kirche verhalten sollen: *Eine Umkehr des Geistes, eine Richtung der Gedanken, des Willens und des Herzens: ad Christum Redemptorem hominis, ad Christum Redemptorem mundi* (zu Christus, dem Erlöser der Menschen, zu Christus, dem Erlöser der Welt). *Zu ihm wenden wir unseren Blick und wiederholen das Bekenntnis des Hlg. Petrus: „Herr, wohin sollen wir gehen? Du hast Worte des ewigen Lebens!“*, denn nur in ihm, dem Sohn Gottes, ist unsere Erlösung (Joh. 6, 68; vgl. App. 4, 8). Immer müssen wir zu dem kommen, der das Haupt ist (vgl. Eph. 1, 10, 22; 5, 25; Kol. 1, 18) – lehrt Johannes Paul II. weiter – zu dem, durch den alles geworden ist und dank dessen auch wir sind (1. Kor. 8, 6; vgl. Kol. 1, 7), der zugleich der Weg ist und die Wahrheit (Joh. 14, 6), die Auferstehung und das Leben (Joh. 11, 25); zu dem, wenn wir ihn sehen, sehen wir auch den Vater (Joh. 14, 9); zu dem, der durch das Kreuz gegangen und ebenso in den Himmel aufgefahren ist, was gut für uns ist (Joh. 16, 7), damit der Tröster zu uns kommt, und immer wieder komme der Geist der Wahrheit (Joh. 16, 7, 13). In ihm sind „alle Schätze der Weisheit und der Erkenntnis“ (Kol. 2, 3), und die Kirche ist sein Leib (Röm. 12, 5; 1. Kor. 6, 15; 10, 17; 12, 12, 27; Eph. 1, 23; 2, 16; 4, 4; Kol. 1, 24; 3, 15).



*Tablica pamiątkowa w katedrze prymasowskiej w Gnieźnie
Gedenktafel in der Primaskathedrale in Gnesen*

Darum hört nicht auf sein Wort zu hören, ob in eurem persönlichen oder gemeinschaftlichen Gebet, oder auf dem Pilgerweg, den ihr zum 15. Mal im Glauben unternimmt. Ich vertraue darauf, dass das gemeinsame Gehen in den Spuren Jesu zwischen Gnesen und Magdeburg Euch helfen wird, neu das Bewusstsein zu entdecken und zu vertiefen, dass man den Menschen nicht in Gänze ohne Christus verstehen kann, als auch der Mensch sich selbst in Gänze nicht ohne Christus verstehen kann.

Bezieht Euch immer auf die Taufe. Denn uns Getaufte verbinden ein Herr und ein Glaube. Sprecht mit dem Herrn und geht vorwärts, ich erlaube mir nicht noch mehr zu sagen – sagte Papst Franziskus beim Treffen mit dem Lutherischen Weltbund.

Mögt Ihr Eure Zusammenkünfte, Eure Anstrengungen und Gespräche, Eure Freude und Schmerzen, die Euch der Weg bereitet, erleben als durch Christus, mit Christus und in Christus.

Słowo wstępne

Dr Heiner Koch, Arcybiskup Berlina

Drogie Siostry, drodzy Bracia!
Serdecznie pozdrawiam wszystkich pielgrzymów, którzy w tym roku wyruszyli w drogę z Magdeburga do Gniezna. Ekumeniczna polsko-niemiecka pielgrzymka pokonuje granice: między narodami i państwami, ale także pomiędzy różnymi chrześcijańskimi wyznaniem. Hasło tegorocznej pielgrzymki mówi nam, skąd czerpać siły do pokonywania i małych, i dużych granic: „Solus Christus, Tylko Chrystus. Allein Christus”. „Tylko w Chrystusie” zakotwiczony jest początek niemiecko-polskiego pojednania po okropnościach drugiej wojny światowej. „Wybaczymy i prosimy o wybaczenie” napisali polscy biskupi w głośnym liście pasterskim do swoich niemieckich współbraci z 18 listopada 1965 roku. Wskazali szczególnie na postać św. Jadwigi Śląskiej jako na „najlepszy wyraz chrześcijańskiego budowania mostów pomiędzy Polską a Niemcami”. Jak pięknie, że my wszyscy, zarówno Polacy, jak i Niemcy, możemy razem świętować jubileusz 750-lecia jej kanonizacji. „Tylko w Chrystusie” zaczyna się pojednanie chrześcijańskich wyznań i w Nim osiągnie swój cel. Pierwszy raz w historii w tym roku chrześcijanie: ewangelicy i katolicy, w ekumenicznej wspólnocie świętują jubileusz 500-lecia Reformacji. Obchodzą to wspomnienie pod hasłem „Święto Chrystusa”. To Chrystus bowiem jest Tym, który nas łączy! Chcemy sobie to w tym roku na nowo uświadomić. Życzę Wam wszystkim z całego serca doświadczenia wyzwalającej mocy przekraczania granic i obfitego w błogosławieństwo pielgrzymowania.



DR. HEINER KOCH
ERZBISCHOF VON BERLIN

Grußwort

Liebe Schwestern und Brüder!

Von Herzen grüße ich alle Pilgerinnen und Pilger, die sich in diesem Jahr auf den Weg von Magdeburg nach Gniezno machen! Der Ökumenische Deutsch-Polnische Pilgerweg überwindet Grenzen: Grenzen zwischen Völkern und Nationen, aber auch Grenzen zwischen den verschiedenen christlichen Konfessionen. Die Losung, unter der Ihre Pilgerschaft in diesem Jahr steht, sagt uns, woher wir immer wieder die Kraft beziehen können, um im Kleinen wie im Großen Grenzen zu durchbrechen: „Solus Christus. Tylko Christus. Allein Christus.“

„Allein in Christus“ liegt der Ursprung der deutsch-polnischen Versöhnung nach den Schrecken des Zweiten Weltkriegs. „Wir gewähren Vergebung und bitten um Vergebung“, schrieben die polnischen Bischöfe in ihrem berühmten Hirtenbrief vom 18. November 1965 an ihre deutschen Mitbrüder. Insbesondere hoben sie die heilige Hedwig hervor „als den besten Ausdruck eines christlichen Brückenbaus zwischen Polen und Deutschland“. Wie schön, dass wir alle, Polen wie Deutsche, in diesem Jahr gemeinsam ihre Heiligsprechung vor 750 Jahren feiern können!

„Allein in Christus“ nimmt die Versöhnung zwischen den christlichen Konfessionen ihren Ausgang, und sie wird in ihm ihr Ziel finden. Erstmals in der Geschichte feiern in diesem Jahr evangelische und katholische Christen in ökumenischer Gemeinschaft die Erinnerung an den 500. Jahrestag der Reformation. Sie begehen dieses Gedenken unter dem Leitwort „Christusfest“. Christus ist es, der uns verbindet! Das wollen wir uns in diesem Jahr wieder neu bewusst machen.

Ich wünsche Ihnen allen von Herzen die befreiende Erfahrung der Grenzüberschreitung und eine segensreiche Pilgerschaft!

Ihr

+ Dr. Heiner Koch

Dr. Heiner Koch
Erzbischof von Berlin

Słowo wstępne

Frank Schuerer-Behrmann, Superintendent

Do Pielgrzymujących między Gnieznem i Magdeburgiem

Drodzy Pielgrzymi,

Od roku 2003 każdego roku przemierzacie na swoich drogach tereny na wschód i zachód od Odry, starą Ziemię Lubuską. Siedzibę biskupią w miasteczku Lesbus utworzyło polskie biskupstwo gnieźnieńskie. Później tereny zostały zasiedlone także przez niemieckich kolonistów. Przez stulecia kraina pełniła rolę łącznika pomiędzy Polakami i Niemcami.

Dopiero katastrofy 20. wieku uczyniły z Odry rzekę oddzielającą ludzi i dzielącą Ziemię Lubuską na dwie części.

Bogu dzięki, przybywa ludzi, dla których Odra nie jest przede wszystkim granicą, lecz ożywczym prądem, który tworzy po obu stronach wyjątkowy krajobraz natury i kultury. Ludzie ci w elegancki sposób przechodzą z jednej jej strony na drugą, przechodzą od jednego języka do drugiego, tak jak niegdyś rolnicy, którzy uprawiali pola po tej i tamtej stronie Odry, i tu i tam ciągle podpływając. Także wśród Kościołów Ziemi Lubuskiej z roku na rok rośnie świadomość, że pijemy z tego samego wspólnego źródła i czerpiemy pokarm ze wspólnego strumienia, Jezusa Chrystusa, który daje nam wodę żywą. Pragniemy wspólnie po obu stronach rzeki opowiadać o tym Źródle. Pragniemy, by temu służyło spotkanie z 26 czerwca, w czasie którego chrześcijanie z naszego regionu chcą spotkać się z Waszą pielgrzymką. Dziękujemy Wam za to, że Wasza wspólnota nas inspiruje!

Z serdecznym braterskim pozdrowieniem

Frank Schuerer-Behrmann

Ev. Kirchenkreis Oderland-Spree
Steingasse 1a, 15230 Frankfurt (Oder)

Evangelischer Kirchenkreis
Oderland-Spree

An die Pilgerinnen und Pilger
zwischen Gniezno und Magdeburg

Frank Schürer-Behrmann
Superintendent

Steingasse 1a
15230 Frankfurt (Oder)
Telefon 0335 5 56 31 31
Fax 0335 5 56 31 32
superintendentur@ekkos.de

Frankfurt (Oder), im April 2017

Liebe Pilgerinnen und Pilger,

seit 2003 durchqueren Sie jährlich auf ihrem Weg die Gegend östlich und westlich der Oder, das alte Lebuser Land. Der Bischofsitz im Städtchen Lebus wurde von der polnischen Bischofsstadt Gnesen aus gegründet. Wenig später wurde die Gegend auch durch deutsche Kolonisten besiedelt. Über Jahrhunderte blieb das Land ein Verbindungsglied zwischen Menschen in Deutschland und Polen.

Erst durch die Katastrophen des 20. Jahrhunderts wurde die Oder zu einem Fluss, der als Grenze die Menschen voneinander trennte und das Lebuser Land in zwei Hälften zerschnitt.

Gott sei Dank - es gibt immer mehr Menschen, die den Fluss nicht in erster Linie als Grenze sehen, sondern als Lebensstrom, der auf zwei Seiten eine einmalige Natur- und Kulturlandschaft schafft. Solche Menschen wechseln elegant von einer Seite auf die andere, von einer Sprache in die andere, so wie einst die Bauern an der Oder, die auf beiden Flussseiten Felder beackerten und von hier nach da und zurück übersetzten.

Auch zwischen den Kirchen des Lebuser Landes wächst von Jahr zu Jahr die Einsicht, dass wir aus einer gemeinsamen Quelle trinken und von einem gemeinsamen Strom genährt werden: Jesus Christus, der lebendiges Wasser gibt. Gemeinsam wollen wir auf beiden Seiten des Stromes von dieser Quelle erzählen. Dazu möge auch die Begegnung am 26. Juni dienen, bei der Christen aus unserer Region Ihrem Pilgerzug begegnen wollen. Vielen Dank, dass Sie für uns in Ihrer Gemeinschaft eine Inspiration sind!

Mit herzlichen geschwisterlichen Grüßen

Frank Schürer-Behrmann

Słowo wstępne

Abp Henryk Muszyński

Wprowadzenie

*do XV Pielgrzymki Ekumenicznej Magdeburg – Gniezno
pod hasłem „Solus Christus“*

Tegoroczna XV Pielgrzymka Ekumeniczna Magdeburg – Gniezno Szlakiem Ottona III odbywa się pod hasłem SOLUS CHRISTUS – *Chrystus jest naszym jedynym Panem i Zbawicielem*. Tę fundamentalną prawdę chrześcijańskiej wiary pragniemy zgłębiać, poznawać i uczynić przedmiotem wiarogodnego świadectwa naszego prawdziwie chrześcijańskiego życia.

Prawda ta ma swoje głębokie biblijne uzasadnienie. Od samego zarania Kościół Boży jest *zbudowany na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus. W Nim zespalana cała budowla [Kościola] rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha (Ef 2,20–22)*.

Tę właśnie prawdę św. Piotr uczynił fundamentem swojego przesłania, głosząc w Świątyni Jerozolimskiej tym, którzy odrzucali Chrystusa jako Pana: *On [Chrystus], nawet jako kamień odrzucony przez budujących, stał się głowicą węgla. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni (Dz 4,11–12)*.

Kościół w najgłębszej swojej istocie jest ekumeniczny, czyli powszechny. Po swoim zmartwychwstaniu Chrystus polecił

Grußwort

Erzbischof Henryk Muszyński

*Einführung zum 15. Ökumenischen Pilgerweg Magdeburg –
Gniezno unter der Losung „Solus Christus“*

Der diesjährige 15. Ökumenische Pilgerweg Magdeburg – Gniezno in den Spuren von Kaiser Otto III. findet unter der Losung *„Solus Christus – Christus unser einziger Herr und Erlöser“* statt. Diese fundamentale christliche Glaubenswahrheit wollen wir vertiefen, erkennen und sie zum Gegenstand eines glaubwürdigen Zeugnisses unseres wirklich christlichen Lebens machen.

Diese Wahrheit hat ihre tiefe biblische Begründung. Von allem Beginn an ist die Kirche Gottes *erbaut auf dem Grund der Apostel und Propheten, da Jesus Christus der Eckstein ist, auf welchem der ganze Bau (der Kirche) ineinandergefügt wächst zu einem heiligen Tempel in dem Herrn. Durch ihn werdet auch ihr mit erbaut zu einer Wohnung Gottes im Geist (Eph. 2, 20-22)*.

Diese Wahrheit machte der Hlg. Petrus zum Fundament seiner Verkündigung, die er im Jerusalemer Tempel denen predigte, die Christus als Herrn verworfen hatten: *Er (Christus) ist der Stein, von euch Bauleuten verworfen, der zum Eckstein geworden ist. Und in keinem andern ist das Heil, auch ist kein anderer Name unter dem Himmel den Menschen gegeben, durch den wir sollen selig werden (Apg. 4, 11-12)*.

Die Kirche ist ihrem tiefsten Wesen nach ökumenisch, d. h. allgemein. Nach seiner Auferstehung hat Christus seinen Apo-

Apostołom: *Idźcie na cały (oikumene – zamieszkały ówczesny świat) i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (...). A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28,19–20). Głoszenie Radosnej Nowiny o zbawieniu – jak o tym świadczy sam św. Piotr – napotykało od samego początku na poważne trudności, których powodem był głównie brak wiary i ludzka słabość.

Nie ulega wątpliwości, że Chrystus pragnął również, aby *na stała jedna owczarnia i jeden pasterz* (J 10,16). Jezus znał jednak dobrze ludzkie słabości i dlatego nie dał takiego polecenia, tylko jako jeden prawdziwy Pasterz, w swojej modlitwie arcykapłańskiej skierował do Boga Ojca wołanie: *Ojcze, spraw, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał* (J 17,21).

Przez rozpad tej jedności, najpierw w XI wieku, a następnie w czasie reformacji w XVI wieku, rozpadła się także jedność Chrystusowej owczarni i przestaliśmy być wiarogodnymi świadkami Chrystusa wobec świata.

W 2017 roku obchodzimy 500-lecie od czasów Marcina Lutra, gdy rozeszły się drogi jednego Kościoła. Działania, które miały odnowić Kościół przez ludzką słabość i ułomność doprowadziły do tragicznego podziału, którego skutki odczuwamy do dziś dnia. Pięć wieków, które upłynęły od tamtej chwili to dostateczny okres, by uświadomić sobie nasze wspólne grzechy, prosić łaskawego Boga o przebaczenie i zacząć od własnego nawrócenia i skierowania od nowa swojej uwagi na budowanie pełniejszej wspólnoty z żyjącym w Kościele Chrystusem. W mocy Ducha Świętego o przebaczenie, odnowę i nawrócenie

steln befohlen: *Gehet hin und lehret alle Völker (oikumene = die damals bewohnte ganze Welt): Taufet sie auf den Namen des Vaters und des Sohnes und des Heiligen Geistes (...)* Und siehe, *ich bin bei euch alle Tage bis an der Welt Ende* (Mt. 28, 19-20). Die Verkündigung der frohen Botschaft von der Erlösung traf, wie der Hlg. Petrus selbst davon zeugt, von Anfang an auf ernsthafte Schwierigkeiten, deren hauptsächliche Gründe der Mangel an Glauben und die menschliche Schwäche waren.

Es unterliegt keinem Zweifel, dass Christus auch wollte, dass *sie eine Herde und ein Hirte werden* (Joh. 10, 16). Jesus kannte gut die menschliche Schwäche und darum befahl er es nicht, sondern wie ein wahrhafter Hirte wandte er sich in seinem hohepriesterlichen Gebet zu Gott, dem Vater, und rief: *Vater, mach, dass sie alle eins seien. Wie du, Vater, in mir bist und ich in dir, so sollen auch sie in uns sein, auf dass die Welt glaube, dass du mich gesandt hast* (Joh. 16, 21).

Durch den Zerfall der Einheit zuerst im 11. Jh. und danach in der Zeit der Reformation im 16. Jh., zerfiel ebenso die Einheit der Herde Christi und wir haben aufgehört glaubhafte Zeugen Christi vor der Welt zu sein.

Im Jahre 2017 begehen wir den 500. Jahrestag seit den Zeiten von Martin Luther, als die Wege der einen Kirche auseinander gingen. Alles Tun zur Erneuerung der Kirche hat durch menschliche Schwäche und Gebrechlichkeit zu einer tragischen Teilung geführt, deren Folgen wir bis heute spüren. Fünf Jahrhunderte sind schließlich seither ein ausreichend langer Zeitraum, um unsere gemeinsamen Sünden zu bekennen, den gnädigen Gott um Vergebung zu bitten und mit der je eigenen Umkehr anzufangen und damit zu beginnen, von

wołają przedstawiciele naszych Kościołów, ale wołamy i prosimy także my, duszpasterze i pozostały lud Boży. Wyznajemy, Panie, że przez ludzką ułomność i brak gotowości przebaczenia, zagubiliśmy znamię jedności Twojego Kościoła, który Ty sam uczyniłeś znakiem naszej chrześcijańskiej jedności.

Łączy nas *jeden Pan, jeden chrzest i jedna wiara* (Ef 4,5), z której płynie także wspólne dążenie do zagubionej jedności, aby *świat uwierzył* (J 17,21), że nadal pragniemy być znakiem jedności. Jedność Kościoła nie jest zatem celem samym w sobie, ale służy uwiarygodnieniu naszego przepowiadania i świadectwa. Jedność ta nie może być jednak owocem ludzkiej umowy i kompromisów. Głównym kryterium wiarygodności jest prawda objawiona: *poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8,32). Jedność Kościoła musi być wielkim dziełem Ducha Świętego, który jest uosobioną Miłością Ojca i Syna, i jedynym źródłem prawdziwej miłości, jedności i pokoju, który tylko Pan dać może, i to w tym czasie, i przy pomocy tych środków, ludzi, metod i sposobów, które On sam dla nas zamierzył i przeznaczył. Wymaga to jednak współpracy z naszej strony, ustawicznej modlitwy i duchowego nawrócenia wszystkich, którzy pragną służyć jedności oraz braterskiego dialogu i wspólnego poszukiwania woli Bożej – czego Bóg od nas, jako uczniów Chrystusa, oczekuje i ma prawo oczekiwać.

W naszym wspólnym corocznym pielgrzymowaniu, pełni ufności, gromadzimy się wokół Chrystusa – jedyne Zbawiciela i Pana. *Miłość Chrystusa przynagła nas* (2 Kor 5,14), byśmy w budowaniu nowej, pełnej wspólnoty życia i miłości, szukali także pomocy w tworzeniu wspólnoty pomiędzy sobą. To właśnie On,

neuem die größere Einheit mit denen, die in der Kirche Christi leben, zu bauen. Kraft des Heiligen Geistes bitten die Vertreter unserer Kirchen um Vergebung, Erneuerung und Umkehr, und darum bitten auch wir als Seelsorger und als das ganze Volk Gottes. Wir bekennen, Herr, dass wir durch menschliche Schwäche und mangelnde Bereitschaft zur Vergebung das Kennzeichen Deiner Kirche, die Einheit verloren haben, die Du selbst zum Zeichen unserer christlichen Gemeinschaft gemacht hast.

Uns verbindet *ein Herr, ein Glaube, eine Taufe* (Eph. 4, 5), aus der das gemeinsame Streben die verlorene Einheit wieder zu gewinnen hervorgeht, *auf dass die Welt glaube* (Joh. 17, 21), dass wir weiterhin ein Zeichen der Einheit zu sein begehren. Die Einheit der Kirche ist dabei kein Ziel an sich, aber sie dient der Glaubwürdigkeit unserer Rede und unseres Zeugnisses. Diese Einheit kann auch keine Frucht menschlicher Verabredungen und Kompromisse sein. Das Hauptkriterium der Glaubwürdigkeit ist die offenbarte Wahrheit *und ihr werdet die Wahrheit erkennen, und die Wahrheit wird euch frei machen* (Joh. 8, 32). Die Einheit der Kirche muss das große Werk des Heiligen Geistes sein, der die personifizierte Liebe des Vaters und des Sohnes ist und die einzige Quelle der wahrhaften Liebe, der Einheit und des Friedens, den nur der Herr geben kann und das zu der Zeit und mit Hilfe der Mittel, Menschen, Methoden und Weisen, die Er selbst uns zugemessen und vorgesehen hat. Das jedoch erfordert von unserer Seite her Zusammenarbeit, beharrliches Gebet und die geistige Umkehr aller, die der Einheit sowie dem brüderlichen Dialog und dem gemeinsamen

Chrystus, umarł za wszystkich i za każdego z nas z osobna, *abyśmy żyli już nie dla siebie, lecz dla Tęgo, który za nas umarł i zmartwychwstał* (2 Kor 5,15). Tylko *pozostając we wspólnocie życia z Chrystusem*, jesteśmy prawdziwie jednością *jako nowe stworzenie* (por. 2 Kor 5,17). To właśnie *w Chrystusie Bóg pojednał świat i nas ze sobą, nie poczytując ludziom ich grzechów i zlecił nam postugę jednania* (2 Kor 5,18–19).

To jednanie, dzięki łasce Bożej, zaczyna się w sercu każdego z nas od wyrzeczenia się nienawiści, agresji oraz wyraża się w gotowości przebaczenia, poszukiwaniu tych, którzy czują, wierzą i żyją inaczej. Kluczem do wzajemnej akceptacji, otwartości i poszanowania partnera dialogu tak, jak on sam siebie rozumie, jest przykazanie miłości Boga i bliźniego; *nowe przykazanie*, którego prawdziwy wymiar objawia nam Chrystus, a jego symbolem i znakiem jest krzyż (por. J 13,34). Poprzez miłość i w miłości Chrystusa budujemy mosty pomiędzy sobą.

Ekumenizm także dzisiaj napotyka na wiele trudności i przeszkód w naszych Kościołach. Ludzie ulegają zmęczeniu i zniechęceniu, zamykają się egoistycznie we własnych wspólnotach, bo tak jest łatwiej i wygodniej. Nie wolno nam się temu poddać. Ekumenizm, który dawniej miał charakter eklezjocentryczny, bo zmierzał do tego, by wyznawcy innej wiary przyjęli moje własne *credo*, dzisiaj ma charakter właśnie chrystocentryczny. Akcentujemy głównie jedyne zbawcze dzieło Chrystusa, które obejmuje nas wszystkich. Pragniemy budować jedność, zbliżając się i upodabniając do Chrystusa przez osobiste nawrócenie. Zbliżając się i jednocząc z Chrystusem, zbliżamy się także do siebie.

Modlitwa arcykapłańska Chrystusa: *aby byli jedno, jak Ty,*

Forschen nach dem Willen Gottes, was Gott von uns als den Jüngern Jesu erwartet und erwarten darf, dienen wollen.

Bei unserem gemeinsamen jährlichen Pilgern versammeln wir uns voller Vertrauen um Christus, den einzigen Erlöser und Herrn. *Denn die Liebe Christi drängt uns* (2. Kor. 5, 14), dass wir beim Bau einer neuen vollen Gemeinschaft des Lebens und der Liebe auch die Hilfe zur Gestaltung der Gemeinschaft unter uns suchen. Denn Er selbst, Christus, *ist darum für alle und für jeden einzelnen von uns gestorben, damit, die da leben, hinfort nicht sich selbst leben, sondern dem, der für sie gestorben ist und auferweckt wurde* (2. Kor. 5, 15). Nur, *wenn wir in der Gemeinschaft des Lebens mit Christus bleiben*, sind wir wahrhaft in der Einheit *als neue Schöpfung* (vgl. 2. Kor. 5, 17). Gerade *in Christus versöhnte Gott die Welt mit ihm selber und rechnete ihnen ihre Sünden nicht zu und hat unter uns aufgerichtet das Wort von der Versöhnung* (2. Kor. 5, 18-19).

Die Versöhnung beginnt dank der Gnade Gottes im Herzen jedes Einzelnen von uns, in dem wir dem Hass und der Aggression entsagen und uns bereit erklären zu vergeben und die zu suchen, die anders als wir fühlen, glauben und leben. Der Schlüssel gegenseitiger Akzeptanz, Offenheit und Achtung des Dialogpartners so, wie er selbst sich versteht, ist die Liebe Gottes auch dem andern zu zuerkennen; *ein neues Gebot*, dessen ganzes Ausmaß uns Christus offenbart, dessen Symbol und Zeichen das Kreuz ist (vgl. Joh. 13, 34). Mit Liebe und in der Liebe Christi bauen wir zwischen uns die Brücken.

Die Ökumene trifft auch heute auf viele Schwierigkeiten und Hindernisse in unseren Kirchen. Die Menschen erliegen der Ermüdung und Unlust, verschließen sich egoistisch in den

Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie (J 17,21), jest także wskazówką i wezwaniem dla nas, pragnących budować prawdziwą Chrystusową ekumenię we wspólnej modlitwie, w pielgrzymim spotkaniu. Nic bowiem bardziej nie zbliża i nie jednoczy ludzi jak właśnie modlitwa. W tym celu, jako „Kościół Boży w drodze”, pragniemy budować także tę jedność pielgrzymim trudem i ofiarą, które są nieodłącznym znamieniem każdej prawdziwej drogi ku zbliżeniu i pojednaniu.

Dodatkowym motywem, który jednocześnie zawstydza i przywołuje nas, jest tak bardzo aktualny ekumenizm męczenników. Jeszcze nigdy nie było tylu męczenników chrześcijańskich za wiarę, jak właśnie za naszych dni. Wielki orędownik sprawy jedności Kościoła, św. Jan Paweł II, twórca Sanktuarium Męczenników XX wieku w Bazylice św. Bartłomieja na Wyspie Tyberyjskiej (pierwotnie był to kościół pw. św. Wojciecha), w której znajdują się relikwie świętych i pamiątki po chrześcijanach różnych wyznań zamordowanych za wiarę, w roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa, powiedział: „Odważa, z jaką chrześcijanie różnych wyznań i z różnych wspólnot kościelnych wzięli na siebie krzyż Chrystusa, przemawia donioślejszym głosem niż to, co nas dzieli: ekumenizm męczenników jest może najbardziej przekonujący (por. *Tertio millennio adveniente*, 37). Miłość posunięta aż do ofiary oczyszcza Kościoły z wszystkiego, co może zatrzymać lub opóźnić dążenie do pełnej jedności”¹.

Krew męczeńska chrześcijan jest dla nas wezwaniem i zobowiązaniem, byśmy nie żalowali żadnego trudu, żadnej ofiary, żadnego poświęcenia, by Chrystus znalazł w nas oddane narzędzia budowania pojednania, miłości i pokoju. Jedność i

eigenen Gemeinschaften, denn so ist es leichter und bequemer. Dem dürfen wir uns nicht ergeben. Die Ökumene, die früher mit ihrem Drängen darauf, dass die Bekenner eines anderen Glaubens nun doch mein *credo* annehmen, einen kirchenzentrischen Charakter hatte, hat heute mehr einen christozentrischen Charakter. Wir akzeptieren in der Hauptsache das einzige Erlösungswerk Christi, das uns alle umfasst. Wir wollen die Einheit bauen und uns Christus nähern und ihm durch persönliche Umkehr ähnlich werden. Indem wir uns Christus nähern und uns mit ihm versöhnen, kommen wir selbst uns näher.

Das hohepriesterliche Gebet Christi: *dass sie alle eins seien. Wie du, Vater, in mir und ich in dir* (Joh. 17, 21), ist ebenso ein Hinweis und ein Ruf an uns, die wir eine wahrhafte Christus-Ökumene im gemeinsamen Gebet und in pilgernder Begegnung bauen wollen. Nichts bringt uns näher zusammen und versöhnt die Menschen wie eben das Gebet. In diesem Ziel, als „Kirche Gottes auf dem Weg“, wollen wir diese Einheit bauen mit der Last und dem Opfer des Pilgers, welche unverbrüchliche Kennzeichen jedes wahrhaftigen Weges zu Nähe und Versöhnung sind.

Ein zusätzliches Motiv, das uns gleichermaßen aufschreckt und drängt, ist die sehr aktuelle Ökumene der Märtyrer. Noch nie gab es so viele christliche Märtyrer ihres Glaubens, wie gerade in unseren Tagen. Ein großer Beter für die Einheit der Kirche, der Hlg. Johannes Paul II., der das Sanktuarium der Märtyrer des 20. Jh.s in der Hlg. Bartholomäus-Kathedrale auf der Tiberinsel (ursprünglich war das eine Kirche des Hlg. Adalbert) geschaffen hat, in der sich Reliquien der Heiligen

różnorodność powinna znaleźć swoje ukoronowanie w symfonii miłości uczniów Chrystusa.

Za przykładem św. Pawła prosimy, aby w każdym z nas *Jezus Chrystus pokazał całą swoją wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego. A Królowi wieków nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu – cześć i chwała na wieki wieków! Amen* (1 Tm 1, 16–17).

und Erinnerungsstücke der von wegen ihres christlichen Glaubens aus verschiedenen Konfessionen Ermordeten befinden, hat im Jahr des Großen Christlichen Jubiläums gesagt: „Der Mut, mit dem Christen verschiedener Konfessionen und verschiedener Kirchengemeinschaften das Kreuz Christi auf sich genommen haben, spricht zu uns mit viel eindringlicherer Stimme als das, was uns trennt: die Ökumene der Märtyrer überzeugt wohl am meisten (vgl. *tertio millenio adveniente*, 37). Die Liebe, die sich selbst zum Opfer gibt, reinigt die Kirche von allem, was ihr Drängen zur vollen Einheit aufhält oder verzögert (Hlg. Johannes Paul II, Meditation vor dem Gebet, Regina coeli, 7. Mai 2000).“

Das Blut der christlichen Märtyrer ist für uns Berufung und Verpflichtung, damit wir keine Mühe, kein Opfer und keine Hingabe scheuen, dass Christus in uns ergebene Werkzeuge zum Bau der Einheit, der Liebe und des Friedens finden möge. Einheit und Verschiedenheit mögen ihre Krönung in der Sinfonie der Liebe der Jünger Christi finden.

Dem Beispiel des Hlg. Paulus folgend bitten wir, dass in jedem von uns *Jesus Christus seine Geduld erweise zum Vorbild denen, die da glauben sollten zum ewigen Leben. Aber Gott, dem ewigen König, dem Unvergänglichen und Unsichtbaren, der allein Gott ist, sei Ehre und Preis in Ewigkeit! Amen* (1. Tim. 1, 16-17).

(Die Zitate der Hlg. Schrift sind der Lutherübersetzung in der revidierten Fassung von 2017 entnommen, J. W.)



Dzień pierwszy. Ew. Św. Jana 6, 35

Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.

Dzień drugi. Ew. Św. Jana 8, 12

Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światłość życia.

Dzień trzeci. Ew. Św. Jana. 10, 9

Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony.

Dzień czwarty. Ew. Św. Jana 10, 11-15

Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza; najemnik ucieka, dlatego że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce.

1. Tag. Joh. 6, 35

Christus spricht: Ich bin das Brot des Lebens. Wer zu mir kommt, den wird nicht hungern; und wer an mich glaubt, den wird nimmermehr dürsten.

2. Tag. Joh. 8, 12

Christus spricht: Ich bin das Licht der Welt. Wer mir nachfolgt, der wird nicht wandeln in der Finsternis, sondern wird das Licht des Lebens haben.

3. Tag. Joh. 10, 9

Christus spricht: Ich bin die Tür; wenn jemand durch mich hineingeht, wird er selig werden.

4. Tag. Joh. 10, 11-15

Christus spricht: Ich bin der gute Hirte. Der gute Hirte lässt sein Leben für die Schafe. Der Mietling, der nicht Hirte ist, dem die Schafe nicht gehören, sieht den Wolf kommen und verlässt die Schafe und flieht – und der Wolf stürzt sich auf die Schafe und zerstreut sie -, denn er ist ein Mietling und kümmert sich nicht um die Schafe. Ich bin der gute Hirte und kenne die Meinen und die Meinen kennen mich, wie mich mein Vater kennt; und ich kenne den Vater. Und ich lasse mein Leben für die Schafe.

Dzień piąty. Ew. Św. Jana 11, 25.26

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierze we Mnie, nie umrze na wieki.

Dzień szósty. Ew. Św. Jana 14, 6

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Dzień siódmy. Ew. Św. Jana 15, 5

Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić.

5. Tag. Joh. 11, 25.26

Christus spricht: Ich bin die Auferstehung und das Leben. Wer an mich glaubt, der wird leben, ob er gleich stirbe; und wer da lebt und glaubt an mich, der wird nimmermehr sterben.

6. Tag. Joh. 14, 6

Christus spricht: Ich bin der Weg und die Wahrheit und das Leben; niemand kommt zum Vater denn durch mich.

7. Tag. Joh. 15, 5

Christus spricht: Ich bin der Weinstock, ihr seid die Reben. Wer in mir bleibt und ich in ihm, der bringt viel Frucht; denn ohne mich könnt ihr nichts tun.



Ze Wstępu do 2. Tomu Pism Marcina Lutra

Wittenberga, 1548

Bo my nie jesteśmy tymi, którzy mogliby Kościół zachować, nasi przodkowie też nimi nie byli, również nasi potomkowie nie będą nimi. Tylko Ten był, jest i będzie tym kimś, kto tak mówi: Jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Jak głosi 13 rozdz. Listu do Hebrajczyków: *Jesus Christus heri et hodie et in saecula* (łac.: Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki). A w 1. rozdz. Apokalipsy: „Który jest, Który był i Który przychodzi”. Tak, takie imię nosi ten Człowiek, a nikt inny nie nosi takiego imienia i nikt nie powinien się tak nazywać.

Ponieważ ciebie i mnie nie było przed tysiącem lat, a mimo to Kościół został zachowany i musiał uczynić to Ten, który zwie się: *Qui erat i heri* (łac.: Ten, który był wczoraj). Tak więc także my nie jesteśmy przy życiu. Kościół bowiem nie dzięki nam został zachowany, bo nie potrafimy się sprzeciwić diabłu w papieżu, zgrajom i złym ludziom. A nasza część Kościoła na naszych oczach i my z nią razem musielibyśmy zginąć (czego codziennie doświadczamy), gdzie nie byłoby innego Człowieka, który zachowałby wyraźnie (widzialnie) i nas, i Kościół. To właśnie chcielibyśmy pojąć i poczuć, czy chcemy wierzyć i pozwolić działać Temu, który zwie się: *Qui est i Hodie* (Ten, który jest dzisiaj).

Aus dem Vorwort zum 2. Band der Lutherschriften, Wittenberg, 1548 (Auszug)

Denn wir sind es doch nicht, die da könnten die Kirche erhalten, unsere Vorfahren sind es auch nicht gewesen, unsere Nachkommen werden es auch nicht sein. Sondern der ist's gewesen, ist' s noch und wird' s sein, der da spricht: Ich bin bei euch alle Tage bis an der Welt Ende. Wie Hebr. 13 geschrieben steht: *Jesus Christus heri et hodie et in saecula* (lat. Jesus Christus gestern und heute und derselbe auch in Ewigkeit). Und Apk. 1: Der es war, der es ist und der es sein wird. Ja, so heißt der Mann und so heißt kein anderer Mann und soll auch keiner so heißen.

Denn du und ich, sind vor tausend Jahren nicht gewesen, da dennoch die Kirche an uns ist erhalten worden und hat's der müssen tun, der da heißt: *Qui erat und heri* (lat.: der da gestern war). So sind wir' s jetzt auch nicht bei unserem Leben. Denn die Kirche wird durch uns nicht erhalten, weil wir dem Teufel im Papst, Rotten und bösen Leuten nicht können wehren. Und unserthalben die Kirche vor unsern Augen und wir mit ihr müssten zugrunde gehen (wie wir täglich erfahren), wo nicht ein anderer Mann wäre, der beide: die Kirche und uns scheinbar (sichtbar) erhielte. Dass wir' s möchten greifen und fühlen, ob wir' s nicht wollten glauben und müssen' s Den tun lassen, der da heißt: *Qui est und Hodie* (lat. Der da heute ist).

Od konfliktu do komunii

Zmaganie się z Bogiem było treścią całego życia Marcina Lutra i określało je. Pytanie „Jak mogę poznać łaskawego Boga?” trapiło go nieustannie. Luter łaskawego Boga odnalazł w Ewangelii Jezusa Chrystusa. „Prawdziwa teologia i poznanie Boże są w ukrzyżowanym Chrystusie” (Dysputacja Heidelberska).

Gdy w 2017 roku rzymskokatolicy i ewangelicy chrześcijańskie będą spoglądać na wydarzenia sprzed pięćdziesięciu lat, uczynią to w najwłaściwszy sposób, stawiając Ewangelię Jezusa Chrystusa w samym centrum swoich refleksji. Powinniśmy radość się z Ewangelii i przekazywać ją współczesnym, aby cały świat uwierzył, że Bóg staje się dla nas darem i powołuje nas do wspólnoty ze sobą i swoim Kościołem. Jest to powód naszej radości we wspólnej wierze.

Z tą radością wiąże się też zróżnicowane, samokrytyczne spojrzenie na nas samych, na naszą historię i teraźniejszość. My, chrześcijanie, nie zawsze byliśmy wierni Ewangelii – zbyt często dopasowywaliśmy się do sposobów myślenia i zachowań otaczającego nas świata. Często stawaliśmy na drodze Dobrej Nowinie i łasce Boga. Zarówno jako pojedynczy chrześcijanie, jak i wspólnota wierzących wciąż na nowo potrzebujemy nawrócenia i reformy, zachęty i prowadzenia Ducha Świętego. „Gdy nasz Pan i Mistrz Jezus Chrystus powiedział: „Pokutujcie!”, to chciał, aby całe życie wierzących było pokutą”. Tak brzmi pierwsza z 95 tez Lutra z 1517 roku, która dała początek ruchowi reformacyjnemu.

Nawet jeśli teza ta nie jest dzisiaj tak oczywista, to chcieli-

Vom Konflikt zur Gemeinschaft

Es war das Ringen um Gott, das Martin Luthers ganzes Leben bestimmte und bewegte. Die Frage „Wie kriege ich einen gnädigen Gott?“ war die Frage, die ihn umtrieb. Er fand den gnädigen Gott im Evangelium von Jesus Christus. „Wahre Theologie und Gotteserkenntnis sind im gekreuzigten Christus.“ (Heidelberger Disputation)

Wenn im Jahr 2017 katholische und evangelische Christen auf die Ereignisse vor 500 Jahren zurückblicken, dann tun sie das am angemessensten, wenn sie dabei das Evangelium von Jesus Christus in den Mittelpunkt stellen. Das Evangelium soll gefeiert und an die Menschen unserer Zeit weitergegeben werden, damit die Welt glaube, dass Gott sich uns Menschen schenkt und uns in die Gemeinschaft mit sich und seiner Kirche ruft. Das ist der Grund für unsere Freude im gemeinsamen Glauben.

Zu dieser Freude gehört auch ein unterscheidender, selbstkritischer Blick auf uns selbst, auf unsere Geschichte wie auf unsere Gegenwart. Wir Christen sind dem Evangelium gewiss nicht immer treu gewesen; allzu oft haben wir uns an die Denkweisen und Verhaltensmuster der umgebenden Welt angepasst. Immer wieder sind wir der Frohen Botschaft von der Gnade Gottes im Weg gestanden.

Als Einzelne wie als Gemeinschaft der Glaubenden bedürfen wir immer wieder der Umkehr und der Reform – ermutigt und geleitet vom Heiligen Geist. „Als unser Herr und Meister Jesus Christus sagte: ‚Tut Buße‘, wollte er, dass das ganze Le-

byśmy jako ewangelicy i rzymskokatolicy chrześcijanie postraktować ją poważnie, kierując krytyczne spojrzenie wpraw na siebie samych, a nie na innych. Drogowskazem jest dla nas nauka o usprawiedliwieniu, która wyraża przesłanie Ewangelii dlatego chce skierować „całą naukę i praktykę Kościoła ku Chrystusowi” (Wspólna Deklaracja o Usprawiedliwieniu).

Prawdziwa jedność Kościoła może być tylko jednością w prawdzie Ewangelii Jezusa Chrystusa. Fakt, że walka o tę prawdę w XVI wieku doprowadziła do utraty jedności zachodniego chrześcijaństwa, należy do ciemnych stron historii Kościoła. W 2017 roku będziemy musieli otwarcie wyznać, że staliśmy się winnymi przed Chrystusem, szkodząc jedności Kościoła. Ten rok upamiętnienia stawia nas przed dwoma wyzwaniem: oczyszczeniem i uzdrowieniem pamięci oraz przywróceniem chrześcijańskiej jedności w zgodzie z prawdą Ewangelii Jezusa Chrystusa (Ef 4,4-6).

Poniższy tekst opisuje drogę „od konfliktu do wspólnoty” – drogę, której celu jeszcze nie osiągnęliśmy. Niemniej jednak Komisja ds. Jedności poważnie potraktowała słowa papieża Jana XXIII, który stwierdził: „To, co nas łączy, jest większe niż to, co nas dzieli”.

Zapraszamy wszystkich chrześcijan do lektury raportu naszej komisji bez uprzedzeń, ale krytycznie, oraz do wyruszenia z nami w drogę ku głębszej wspólnotie wszystkich chrześcijan.

Karlheinz Diez

biskup pomocniczy Fuldy (rzymskokatolicki współprzewodniczący)

Eero Huovinen

biskup em. Helsinek (luterański współprzewodniczący)

ben der Glaubenden Buße sei. So lautet die erste von Luthers 95 Thesen im Jahr 1517, die die Bewegung der Reformation ausgelöst haben.

Auch wenn diese These heute alles andere als selbstverständlich ist, möchten wir evangelische und katholische Christen sie ernstnehmen, indem wir unseren kritischen Blick zuerst auf uns selbst richten und nicht auf die anderen. Als Leitlinie dient uns dabei die Rechtfertigungslehre, die die Botschaft des Evangeliums zum Ausdruck bringt und deshalb „die gesamte Lehre und Praxis der Kirche unablässig auf Christus hin orientieren will“ (Gemeinsame Erklärung zur Rechtfertigungslehre).

Die wahre Einheit der Kirche kann nur Einheit in der Wahrheit des Evangeliums von Jesus Christus sein. Die Tatsache, dass das Ringen um diese Wahrheit im 16. Jahrhundert zum Verlust der Einheit der westlichen Christenheit führte, gehört zu den dunklen Seiten der Kirchengeschichte. Im Jahr 2017 werden wir offen bekennen müssen, dass wir vor Christus schuldig geworden sind, indem wir die Einheit der Kirche beschädigt haben. Dieses Gedenkjahr stellt uns vor zwei Herausforderungen: Reinigung und Heilung der Erinnerungen und Wiederherstellung der christlichen Einheit in Übereinstimmung mit der Wahrheit des Evangeliums von Jesus Christus (Eph 4,4-6).

Der folgende Text beschreibt einen Weg „vom Konflikt zur Gemeinschaft“ – einen Weg, auf dem wir das Ziel noch nicht erreicht haben. Gleichwohl hat die Kommission für die Einheit das Wort von Papst Johannes XXIII. ernst genommen: „Das, was uns verbindet, ist größer als das, was uns trennt.“

Wir laden alle Christen ein, den Bericht unserer Kommission unvoreingenommen und kritisch zu lesen und mit uns den Weg zu einer tieferen Gemeinschaft aller Christen zu gehen.

Karlheinz Diez

Eihbischof in Fulda (Kommissarischer katholischer Vorsitzender)

Eero Huovinen

Bischof em. von Helsinki (Lutherischer Vorsitzender)

Od konfliktu do komunii

przedmowa do drugiego wydania

+ Wojciech Polak

Arcybiskup Metropolita Gnieźnieński

Prymas Polski

Podczas nabożeństwa ekumenicznego, które miało miejsce dnia 25 maja 2014 roku w Bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie, z okazji 50. rocznicy spotkania patriarchy Konstantynopola Atenagoras i papieża Pawła VI, papież Franciszek zachęcił chrześcijan do odważnego wejścia na drogę prowadzącą ku jedności. Mówił wówczas: *Musimy wierzyć, że tak jak odwalono kamień od grobu, tak i inne przeszkody, które stoją jeszcze na drodze do pełnej wspólnoty mogą zostać usunięte. Będzie to łaska Zmartwychwstania, której już dziś możemy zakosztować. Za każdym razem, kiedy prosimy o wybaczenie za grzechy popełniane przeciwko innym chrześcijanom i za każdym razem kiedy znajdujemy odwagę do przebaczenia, doświadczamy Zmartwychwstania! Za każdym razem, kiedy po przezwyciężeniu starych uprzedzeń mamy odwagę wspierać nowe braterskie relacje, wyznajemy, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał!*

Warto powracać do tych papieskich rozważań, które wskazują na najgłębszy sens naszych ekumenicznych starań. Franciszek przypomina nam bowiem, że mniejsze i większe kroki na drodze ku jedności są odbiciem paschalnej tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Bóg, który umiłował nas aż do końca (por. J 13,1), nieustannie pragnie wyzwalać nas ze śmierci do życia. Jeśli zatem chcemy być prawdziwie ludźmi Zmartwychwstania, musi-

Vom Konflikt zur Gemeinschaft.

Vorwort zur zweiten Auflage

+ Wojciech Polak

Erzbischof und Metropolit von Gnesen

Primas Polens

Während des Ökumenischen Gottesdienstes anlässlich des 50. Jahrestages der Zusammenkunft von Patriarch Athenagoras von Konstantinopel und Papst Paul VI. am 25. Mai 2014 in der Grabeskirche in Jerusalem, hat Papst Franziskus die Christenheit dazu ermuntert, mutig auf dem Weg zur Einheit voranzuschreiten. Er sagte: „Wir müssen glauben, dass, wie damals der Stein vom Grab weggewälzt war, so können auch andere Hindernisse, die noch auf dem Weg zur vollkommenen Einheit liegen, weggeräumt werden. So wird die Gnade der Auferstehung sein, die wir heute schon schmecken können. Jedes Mal, wenn wir um Vergebung für die Sünden bitten, die gegen andere Christen begangen wurden und jedes Mal, wenn wir den Mut zur Vergebung finden, erfahren wir die Auferstehung! Jedes Mal, wenn wir alte Vorbehalte überwunden und nun den Mut haben, um neue brüderliche Beziehungen zu knüpfen, bekennen wir, dass Christus wahrhaftig auferstanden ist!“ Es lohnt sich diesen päpstlichen Überlegungen zu zuwenden, die auf den tiefsten Sinn unserer ökumenischen Bemühungen verweisen. Franziskus erinnert uns daran, dass kleinere und größere Schritte auf dem Weg zur Einheit das österliche Geheimnis von Christus und der Kirche abbilden. Gott, der uns ohne Ende geliebt hat (Joh. 13, 1), will uns unaufhörlich aus

my ciągle na nowo podejmować dialog ekumeniczny, aż do końca.

Przywołane kazanie Biskupa Rzymu, wygłoszone w obecności patriarchy ekumenicznego Konstantynopola Bartłomieja I, stało się z kolei inspiracją do zorganizowania papieskiej wizyty w parafii ewangelicko-luterańskiej w Rzymie. W przemówieniu przygotowanym z okazji spotkania, które odbyło się 15 listopada 2015 roku, papież zwrócił uwagę na szczególną rolę wspólnego dokumentu *Od konfliktu do komunii*, napisanego w przeddzień jubileuszu 500-lecia Reformacji. Chętnie powracam do tych wydarzeń, aby podkreślić znaczenie tekstu, który obecnie trafia do rąk Czytelników. Pragnę jednocześnie wyrazić moją wdzięczność i uznanie dla inicjatywy drugiego już wydania polskiej wersji deklaracji przygotowanej przez Luterańsko-Rzymskokatolicką Komisję Dialogu ds. Jedności. Życzę wszystkim owocnej lektury i głęboko ufam, że okaże się ona pomocna w codziennym przechodzeniu od konfliktu do komunii, od grzechu do łaski, od zamknięcia do miłosierdzia, na drodze wyznaczonej nam przez Zmartwychwstałego Pana.

dem Tod zum Leben befreien. Wenn wir wirkliche Menschen der Auferstehung sein wollen, müssen wir immer von neuem den ökumenischen Dialog aufnehmen, bis zum Ende. Die zitierte Predigt des Bischofs von Rom, die in Gegenwart des ökumenischen Patriarchen von Konstantinopel, Bartholomäus I., gehalten wurde, inspirierte zu einem päpstlichen Besuch der evangelisch-lutherischen Gemeinde in Rom. In seiner Rede, die er aus diesem Anlass am 15. November 2015 gehalten hat, lenkte er die Aufmerksamkeit auf die besondere Rolle des gemeinsamen Dokuments „Vom Konflikt zur Gemeinschaft“, die er am Vortag des 500jährigen Reformationsjubiläums geschrieben hat. Gern erinnere ich an diese Ereignisse, um die Bedeutung des Textes zu unterstreichen, der jetzt in die Hände der Leserschaft gelangt. Gleichzeitig möchte ich meine Dankbarkeit und Anerkennung für die Initiative zur bereits zweiten Auflage in Polen ausdrücken, die durch die Lutherisch-Römischkatholische Kommission zum Dialog um die Einheit vorbereitet wurde. Ich wünsche allen eine fruchtbringende Lektüre und vertraue fest darauf, dass sie beim täglichen Übergang helfen möge: vom Konflikt zur Gemeinschaft, von der Sünde zur Gnade, von der Hartherzigkeit zur Barmherzigkeit, auf dem Weg, den uns der auferstandene Herr gewiesen hat.



Do Czcigodnego Brata
Arcybiskupa Wojciecha Polaka
Metropolity Gnieźnieńskiego
Prymasa Polski

Sześć wieków temu, podczas Soboru w Konstancji, Arcybiskup Gnieźnieński Mikołaj Trąba uzyskał dla siebie i swoich następców tytuł Prymasa Polski. Nie bez powodu honor i zadanie pierwszeństwa w miłości we wspólnocie Kościoła w Polsce przypadł gnieźnieńskiej stolicy. Jest ona bowiem związana z samymi początkami chrześcijaństwa na ziemiach piastowskich, z misyjną działalnością i męczeńską śmiercią św. Wojciecha. To tu, przy jego relikwiach, w 1000 roku, wysłannicy papieża Sylwestra II spotkali się z cesarzem rzymskim Ottonem III i księciem Bolesławem Chrobrym. Wówczas Gniezno stało się pierwszą stolicą metropolitalną i centrum struktur organizacyjnych lokalnego Kościoła. Nadanie w 1417 r. tytułu prymaccjalnego było uznaniem i przypięczeniem tej wyjątkowej roli, jaką Gniezno pełniło w dziejach, w świadomości i w sercach Polaków.

Również w późniejszych wiekach, zarówno w czasach pomyślnych, jak i trudnych dla narodu polskiego, Gniezno pozostawało szczególnym punktem odniesienia w poszukiwaniu wolności, motywacji i sił do budowania dobra wspólnego oraz do duchowego wzrastania. Papież Jan Paweł II, mając w pamięci znaczenie spuścizny św. Wojciecha dla jego rodaków w najnowszych

An den hochwürdigen Bruder
Erzbischof Wojciech Polak

Metropolit von Gnesen, Primas Polens

Vor sechshundert Jahren erhielt der Gnesener Erzbischof Mikołaj Trąba während des Konzils von Konstanz für sich und seine Nachfolger den Titel des Primas' Polens. Nicht ohne Grund fiel die Ehre und die Aufgabe zum Vorrang der Liebe in der Gemeinschaft der Kirche in Polen auf die Hauptstadt Gnesen. Sie ist nämlich mit den ersten Anfängen des Christentums im Land der Piasten, mit der Missionstätigkeit und dem Märtyrertod des Hlg. Adalbert verbunden. Und hier, unter seinen Reliquien, trafen sich im Jahre 1000 die Gesandten von Papst Silvester II. mit dem römischen Kaiser Otto III. und Fürst Bolesław Chrobry. Damals wurde Gnesen die erste Hauptstadt und Metropole und Zentrum der Organisationsstrukturen der Ortskirche. Der im Jahre 1417 übergebene Titel des Primas' war eine Anerkennung und Besiegelung dieser außerordentlichen Rolle, die Gnesen in der Geschichte spielte, im Bewusstsein und in den Herzen der Polen.

Ebenso in den späteren Jahrhunderten, sowohl in glücklichen wie in schweren Zeiten für das polnische Volk, wurde Gnesen ein besonderer Bezugspunkt in der Suche nach Freiheit, nach Motivation und Kraft zum Bau des gemeinsamen Wohles sowie zum geistlichen Wachstum. Papst Johannes Paul II., der sich wohl der Bedeutung der Spuren des Hlg. Adalbert für seine Landsleute in der neuesten Geschichte bewusst war, hat viele Male auf die Aktualität dieses Erbes im breiteren Kontext des vereinten Europa verwiesen. Gerade in Gnesen hat er dar-

dziejach, wielokrotnie wskazywał na aktualność tego dziedzictwa w szerszym kontekście zjednoczonej Europy. Właśnie w Gnieźnie przypomniał, że fundamentem tej jedności jest «wspólnota ducha», a ten fundament «przyniosło Europie i przez wieki umacniało chrześcijaństwo ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów» (3.06.1997).

Dziś, gdy Gniezno i cały Kościół w Polsce świętuje 600-lecie prymasostwa, trzeba patrzeć również w przyszłość i prosić Boga, aby świadectwo św. Wojciecha było żywym źródłem natchnień w dziele ewangelizacji kolejnych pokoleń wyznawców Chrystusa. Niech rozpoczynający się Rok Prymasowski i wszystkie towarzyszące mu wydarzenia będą okazją do rozeznawania nowych wyzwań i do szukania nowych sposobów docierania z ewangelicznym przesłaniem do współczesnego świata.

Jednocześnie w modlitwie z Tobą, Drogi Bracie w biskupstwie, wszystkimi Biskupami Kościoła w Polsce, z Delegatami Episkopatów Europy oraz Duchowieństwem i Wiernymi uczestniczącymi w jubileuszowych obchodach. Waszemu wstawiennictwu polecam moją osobę i posługę, i z serca wszystkim błogosławię.

Watykan, 10 kwietnia 2017 roku.

Franciscus

an erinnert, dass das Fundament dieser Einheit die „Gemeinschaft des Geistes“ ist, und dieses Fundament „brachte und stärkte durch Jahrhunderte Europa das Christentum mit seinem Evangelium, mit seinem Begriff vom Menschen und mit seinem Beitrag zur Entwicklung der Geschichte der Völker und Nationen“ (3. 6. 1997).

Heute, wenn Gnesen und ganz Polen 600 Jahre Primasamt feiern, muss man auch in die Zukunft schauen und Gott bitten, dass das Zeugnis des Hlg. Adalbert eine lebendige Quelle der Inspiration im Werk der Evangelisation der kommenden Generationen von Menschen ist, die Christus bekennen. Möge das beginnende Jahr des Primasamtes mit allen diesbezüglichen Veranstaltungen eine gute Gelegenheit sein, um neue Herausforderungen zu erkennen und neue Weisen zu suchen, um mit der evangelischen Botschaft in die moderne Welt vorzudringen.

Ich vereinige mich mit Dir im Gebet, lieber Bruder im Bischofsamt, mit allen Bischöfen der Kirche in Polen, mit den Delegierten der Episkopate Europas, sowie mit der Geistlichkeit und den Gläubigen, die an den Jubiläumsfeierlichkeiten teilnehmen. Mich und meinen Dienst befehle ich Eurer Fürbitte an und von Herzen segne ich alle.

Vatikan, 10. April 2017.

Franciscus



Deklaracja Wspólna

Z okazji wspólnego katolicko-luterańskiego upamiętnienia 500-lecia Reformacji, *Lund, 31 października 2016*
papież Franciszek i bp Munib A. Younan, światowa Federacja Luterańska

"Wytwarzajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latość nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie" (J 15, 4).

Z wdzięcznymi sercami

Poprzez niniejszą deklarację wspólną wyrażamy radosną wdzięczność Bogu za tę chwilę wspólnej modlitwy w katedrze w Lund, rozpoczynając rok upamiętniający pięćsetną rocznicę Reformacji. Pięćdziesiąt lat trwałego i owocnego dialogu ekumenicznego między katolikami a luteranami pomogło nam

Gemeinsame Erklärung

anlässlich des gemeinsamen katholisch-lutherischen Reformationsgedenkens, *Lund, 31. Oktober 2016*
Papst Franziskus und Bischof Munib A. Younan, Lutherischer Weltbund

„Bleibt in mir, dann bleibe ich in euch. Wie die Rebe aus sich keine Frucht bringen kann, sondern nur, wenn sie am Weinstock bleibt, so könnt auch ihr keine Frucht bringen, wenn ihr nicht in mir bleibt“ (Joh 15,4).

Mit dankbaren Herzen

Mit dieser Gemeinsamen Erklärung bringen wir Gott unsere frohe Dankbarkeit für diesen Augenblick des gemeinsamen Gebets in der Kathedrale von Lund zum Ausdruck und beginnen damit das Gedenken an 500 Jahre Reformation. 50 Jahre ununterbrochener und fruchtbarer ökumenischer Dialog zwi-

przewycięć wiele różnic i pogłębiło nasze wzajemne zrozumienie i zaufanie. Jednocześnie zbliżyliśmy się do siebie poprzez wspólną służbę naszym bliźnim - często w sytuacji cierpienia i prześladowania. Poprzez dialog i wspólne świadectwo nie jesteśmy już obcymi. Przeciwnie, nauczyliśmy się, że to, co nas łączy, jest większe niż to, co nas dzieli.

Przejście od konfliktu do komunii

Chociaż jesteśmy głęboko wdzięczni za dary duchowe i teologiczne otrzymane za pośrednictwem Reformacji, to wyznajemy także i oplakujemy przed Chrystusem to, że luteranie i katolicy zranili widzialną jedność Kościoła. Różnicom teologicznym towarzyszyły uprzedzenia i konflikty, a religia była traktowana instrumentalnie do celów politycznych. Nasza wspólna wiara w Jezusa Chrystusa i nasz chrzest wymagają od nas codziennego nawrócenia, poprzez które możemy odrzucić historyczne spory i konflikty, utrudniające posługę pojednania.

Chociaż przeszłości nie można zmienić, to można przemienić to, co jest pamiętane i jak jest pamiętane. Modlimy się o uzdrowienie naszych ran i naszej pamięci, zaciemniających nasze wzajemne postrzeganie siebie. Bezwzględnie odrzucamy wszelką nienawiść i przemoc, minioną i obecną, zwłaszcza stosowaną w imię religii. Słyszymy dziś Boży nakaz odłożenia na bok wszelkich konfliktów. Uznajemy, że jesteśmy wyzwoleni przez łaskę, aby przejść do komunii, do której nieustannie wzywa nas Bóg.

schen Katholiken und Lutheranern haben uns geholfen, viele Unterschiede zu überwinden, und haben unser gegenseitiges Verständnis und Vertrauen vertieft. Gleichzeitig sind wir einander durch gemeinsame Dienste an unseren Mitmenschen, oft in Situationen von Leid und Verfolgung, nähergekommen. Durch Dialog und gemeinsames Zeugnis sind wir nicht länger Fremde. Vielmehr haben wir gelernt, dass das uns Verbindende größer ist als das Trennende.

Vom Konflikt zur Gemeinschaft

Während wir eine tiefe Dankbarkeit empfinden für die geistlichen und theologischen Gaben, die wir durch die Reformation empfangen haben, bekennen und beklagen wir vor Christus zugleich, dass Lutheraner und Katholiken die sichtbare Einheit der Kirche verwundet haben. Theologische Unterschiede wurden von Vorurteilen und Konflikten begleitet und Religion wurde für politische Ziele instrumentalisiert. Unser gemeinsamer Glaube an Jesus Christus und unsere Taufe verlangen von uns eine tägliche Umkehr, durch die wir die historischen Meinungsverschiedenheiten und Konflikte, die den Dienst der Versöhnung behindern, ablegen. Während die Vergangenheit nicht verändert werden kann, kann das, woran man sich erinnert und wie man sich erinnert, verwandelt werden. Wir beten um die Heilung unserer Wunden und Erinnerungen, die den Blick aufeinander verdunkeln. Nachdrücklich lehnen wir allen vergangenen und gegenwärtigen Hass und alle Gewalt ab, besonders jene im Namen der Religion. Wir hören heute Gottes Gebot, jeden Konflikt beizulegen. Wir erkennen, dass wir

Nasze zaangażowanie na rzecz wspólnego świadectwa

Wychodząc poza te wydarzenia w historii, które nas obciążają przyrzekamy, że wspólnie będziemy świadkami miłosiernej łaski Boga, widzialnej w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Zdając sobie sprawę, że sposób, w jaki odnosimy się do siebie nawzajem kształtuje nasze świadectwo o Ewangelii, zobowiązujemy się do dalszego wzrastania w komunii, zakorzenionej w chrzcie, dążąc do usunięcia pozostających jeszcze przeszkód, które utrudniają nam osiągnięcie pełnej jedności. Chrystus pragnie, abyśmy stanowili jedno, aby świat uwierzył (por. J 17,23).

Wielu członków naszych wspólnot tęskni za przyjmowaniem Eucharystii przy jednym stole, jako konkretnym wyrazem pełnej jedności. Doświadczamy bólu tych, którzy dzielą całe swoje życie, ale nie mogą dzielić zbawczej obecności Boga przy stole eucharystycznym. Uznajemy naszą wspólną odpowiedzialność duszpasterską, by odpowiedzieć na to duchowe pragnienie i głód naszego ludu, aby być jedno w Chrystusie. Chcielibyśmy, aby ta rana w Ciele Chrystusa została uleczone. To jest celem naszych dążeń ekumenicznych, które chcielibyśmy przyspieszyć, także poprzez odnowienie naszego zaangażowania w dialog teologiczny.

Modlimy się do Boga, aby katolicy i luteranie potrafili być razem świadkami Ewangelii Jezusa Chrystusa, zachęcając ludzkość do usłyszenia i przyjęcia dobrej nowiny o odkupieńczym działaniu Boga. Modlimy się do Boga o natchnienie, zachętę i siły, abyśmy mogli stanąć ramię w ramię w służbie, stojąc na straży ludzkiej godności i praw, zwłaszcza ubogich, pracując na rzecz sprawiedliwości i odrzucenia wszelkich form

durch Gnade befreit sind, uns zur Gemeinschaft hin zu begehen, zu der Gott uns beständig ruft.

Unsere Verpflichtung zum gemeinsamen Zeugnis

Da wir diese Begebenheiten der Geschichte, die uns belasten, hinter uns lassen, verpflichten wir uns, gemeinsam Gottes barmherzige Gnade zu bezeugen, die im gekreuzigten und auferstandenen Christus sichtbar geworden ist. Im Bewusstsein, dass die Art und Weise, wie wir miteinander in Beziehung treten, unser Zeugnis für das Evangelium prägt, verpflichten wir uns selbst, in der Gemeinschaft, die in der Taufe wurzelt, weiter zu wachsen, indem wir uns bemühen, die verbleibenden Hindernisse zu beseitigen, die uns davon abhalten, die volle Einheit zu erlangen. Christus will, dass wir eins sind, damit die Welt glaubt (vgl. Joh 17,21).

Viele Mitglieder unserer Gemeinschaften sehnen sich danach, die Eucharistie in einem Mahl zu empfangen als konkreten Ausdruck der vollen Einheit. Wir erfahren den Schmerz all derer, die ihr ganzes Leben teilen, aber Gottes erlösende Gegenwart im eucharistischen Mahl nicht teilen können. Wir erkennen unsere gemeinsame pastorale Verantwortung, dem geistlichen Hunger und Durst unserer Menschen, eins zu sein in Christus, zu begegnen. Wir sehnen uns danach, dass diese Wunde im Leib Christi geheilt wird. Dies ist das Ziel unserer ökumenischen Bemühungen. Wir wünschen, dass sie voranschreiten, auch indem wir unseren Einsatz im theologischen Dialog erneuern.

Wir beten zu Gott, dass Katholiken und Lutheraner fähig sein werden, gemeinsam das Evangelium Jesu Christi zu bezeugen,

przemocy. Bóg wzywa nas, byśmy byli blisko wszystkich, którzy pragną godności, sprawiedliwości, pokoju i pojednania. Zwłaszcza dzisiaj głośno wołamy o położenie kresu przemocy i ekstremizmowi, które atakują wiele krajów i wspólnot oraz niezliczone siostry i braci w Chrystusie. Wzywamy luteranów i katolików do współpracy, by ugościć cudzoziemców, przyjść z pomocą tym, których zmuszono do ucieczki z powodu wojny i prześladowań oraz bronić praw uchodźców i osób starających się o azyl.

Bardziej niż kiedykolwiek wcześniej zdajemy sobie sprawę, że nasza wspólna służba w tym świecie musi obejmować stworzenie Boga, które cierpi z powodu wyzysku i skutków nienasyconej chciwości. Uznajemy prawo przyszłych pokoleń do cieszenia się Bożym światem z całym jego potencjałem i pięknem. Modlimy się o przemianę serc i umysłów, prowadzącą do miłującej i odpowiedzialnej troski o stworzenie.

Jedno w Chrystusie

Przy tej pomyślnej okazji wyrażamy naszą wdzięczność obecnym tutaj i łączącym się z nami w modlitwie braciom i siostrom reprezentującym różne światowe wspólnoty i społeczności. Kiedy ponownie zobowiązujemy się do przejścia od konfliktu do komunii, czynimy to jako część jednego Ciała Chrystusa, w które jesteśmy włączeni przez chrzest. Zachęcamy naszych partnerów ekumenicznych, by przypominali nam o naszych zobowiązaniach i nas motywowali. Prosimy ich, by nadal za nas się modlili, aby razem z nami podążali, by wspierali nas w przeżywaniu zbożnych zobowiązań, które dziś wyrażamy.

indem sie die Menschheit einladen, die gute Nachricht von Gottes Heilshandeln zu hören und zu empfangen. Wir bitten Gott um Eingebung, Ermutigung und Kraft, damit wir zusammenstehen können im Dienst und so für die Würde und die Rechte des Menschen, besonders der Armen, eintreten, für die Gerechtigkeit arbeiten und alle Formen von Gewalt zurückweisen. Gott fordert uns auf, all denen nahe zu sein, die sich nach Würde, Gerechtigkeit, Frieden und Versöhnung sehnen. In besonderer Weise erheben wir heute unsere Stimme für ein Ende der Gewalt und des Extremismus, die so viele Länder und Gemeinschaften sowie unzählige Schwestern und Brüder in Christus betreffen. Wir bitten dringend, dass Lutheraner und Katholiken zusammenarbeiten, um den Fremden aufzunehmen, denen zu Hilfe zu kommen, die wegen Krieg und Verfolgung gezwungen waren zu fliehen, und die Rechte der Flüchtlinge und der Asylsuchenden zu verteidigen.

Mehr als je zuvor stellen wir fest, dass unser gemeinsamer Dienst in dieser Welt sich auf Gottes Schöpfung erstrecken muss, die durch Ausbeutung und die Auswirkungen einer unersättlichen Gier in Mitleidenschaft gezogen wird. Wir anerkennen das Recht der zukünftigen Generationen, sich an Gottes Erde in all ihrem Reichtum und all ihrer Schönheit zu erfreuen. Wir bitten um einen Wandel der Herzen und der Sinne, der uns zu einer liebevollen und verantwortlichen Art und Weise der Sorge für die Schöpfung führt.

Eins in Christus

Bei diesem glücklichen Anlass bekunden wir unsere Dankbarkeit gegenüber den Brüdern und Schwestern, die die verschie-

Wzywając katolików i luteranów na całym świecie

Wzywamy wszystkie parafie i wspólnoty katolickie i luteranские do śmiałości i kreatywności, by były radosne i pełne nadziei w swoim zaangażowaniu, by kontynuowały wspaniałą drogę, która jest przed nami. Zamiast konfliktów z przeszłości, Bóży dar jedności między nami powinien kierować współpracą i pogłębiać naszą solidarność. Zbliżając się do Chrystusa w wierze, modląc się razem, słuchając siebie nawzajem, żyjąc miłością Chrystusa w naszych relacjach, my, katolicy i luteranie, otwieramy się na moc Trójjedynego Boga. Zakorzenieni w Chrystusie i świadcząc o Nim, ponawiamy nasze postanowienie, by być wiernymi głosicielami bezgranicznej miłości Boga do całej ludzkości.

denen christlichen Weltgemeinschaften und -vereinigungen vertreten, die anwesend sind und sich im Gebet mit uns verbinden. Wenn wir uns wieder verpflichten, uns vom Konflikt zur Gemeinschaft zu bewegen, tun wir das als Teil des einen Leibes Christi, in den wir alle durch die Taufe eingegliedert worden sind. Wir fordern unsere ökumenischen Partner auf, uns an unsere Verpflichtungen zu erinnern und uns zu ermutigen. Wir bitten sie, weiter für uns zu beten, mit uns zu gehen und uns dabei zu unterstützen, unser durchbetetes Engagement, das wir täglich zu erkennen geben, lebendig werden zu lassen.

Aufruf an Katholiken und Lutheraner weltweit

Wir wenden uns an alle lutherischen und katholischen Gemeinden und Gemeinschaften, unerschrocken und schöpferisch, freudig und hoffnungsvoll bezüglich ihres Vorsatzes zu sein, die große Reise, die vor uns liegt, fortzusetzen. Mehr als die Konflikte der Vergangenheit wird Gottes Gabe der Einheit unter uns die Zusammenarbeit leiten und unsere Solidarität vertiefen. Indem wir uns im Glauben an Christus näher kommen, indem wir miteinander beten, indem wir aufeinander hören und Christi Liebe in unseren Beziehungen leben, öffnen wir uns, Katholiken und Lutheraner, der Macht des Dreieinen Gottes. In Christus verwurzelt und ihn bezeugend erneuen wir unsere Entscheidung, treue Boten von Gottes grenzenloser Liebe für die ganze Menschheit zu sein.

Przesłanie Prymasów obecnych na uroczystości 600-lecia prymasostwa w Polsce

My Prymasi z Czech, Francji, Hiszpanii i Polski spotkaliśmy się u grobu św. Wojciecha - męczennika niepodzielnego Kościoła - którego św. Jan Paweł II nazywał patronem budowania jedności europejskiej. Okazją do naszego zjazdu jest 600-lecie posługi Prymasa Polski, na trwałe związanej z arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim. Nasze spotkanie podkreśla jedność Kościoła w Europie oraz jego zatroskanie o dziś i jutro naszego kontynentu.

Pierwszy Prymas Polski arcybiskup Mikołaj Trąba, pozostaje wzorem wielkiego męża, który w Ewangelii szukał inspiracji do rozwiązywania problemów związanych z ówczesnymi kryzysami Europy. Kierowana przezeń delegacja polska na Soborze w Konstancji przypominała o źródle tożsamości europejskiej – miłości Boga do ludzi, bez względu na wyznanie, przynależność narodową czy jakkolwiek inną. Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński, sprawując Eucharystię w katedrze kolońskiej powiedział: „Europa musi znów się dowiedzieć, że jest nowym Betlejem dla świata, dla wszystkich ludów i narodów”. Europa ofiarowała światu niepowtarzalny humanizm, bazujący na zdobyczach myśli greckiej, rzymskiego prawa i Bożego Objawienia. Ta synteza jest wielkim osiągnięciem, umożliwiającym Europie rozwój i wyjątkowy wkład w światowe dziedzictwo.

Botschaft der zum 600jährigen Jubiläum des Primasamtes in Polen anwesenden Primasse

Wir, die Primasse aus Tschechien, Frankreich, Spanien und Polen haben uns am Grab des Hlg. Adalbert, des Märtyrers der ungeteilten Kirche, versammelt, den der Hlg. Johannes Paul II. den Patron der europäischen Einheit genannt hat. Der Anlass unserer Zusammenkunft ist das 600jährige Jubiläum des Dienstes des Primas von Polen, der bleibend mit dem Erzbischof und Metropoliten von Gnesen verbunden ist. Unser Treffen unterstreicht die Einheit der Kirche in Europa und ihre Fürsorge für Gegenwart und Zukunft unseres Kontinents. Der erste Primas Polens, Erzbischof Mikołaj Trąba, gibt das Vorbild eines großen Mannes, der im Evangelium die Inspiration zur Lösung von Problemen in den damaligen Krisen Europas gesucht hat. Die durch ihn geleitete Delegation beim Konstanzer Konzil gedachte der Quelle der europäischen Identität: die Liebe Gottes zu den Menschen, ohne Ansehen des Bekenntnisses, nationaler oder anderer Zugehörigkeit. Der Millenniumsprimas Stefan Kardinal Wyszyński, sagte, als er die Eucharistie im Kölner Dom geleitet hatte: „Europa muss von Neuem erfahren, dass es das neue Bethlehem für die Welt ist, für alle Völker und Nationen.“ Europa hat der Welt unwiederholbar den Humanismus gebracht, der im griechischen Denken wurzelt, im römischen Recht und in der Offenbarung Gottes. Diese Synthese ist ein großer Erfolg, der Europa Entwicklung und einen außerordentlichen Beitrag zum Welterbe ermöglicht hat.

Niespełna rok później papież Jan Paweł II wypowiedział w stolicy Polski znamienne słowa: „Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani tego, kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie”. Przybywając do Gniezna w 1997 roku, u progu kolejnego etapu integracji europejskiej, w obecności Prezydentów siedmiu państw z Zachodu i ze Wschodu kontynentu ostrzegął, że „nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha”.

Obecnie papież Franciszek zwraca uwagę, że: „Europa nie jest tylko zbiorem zasad, których należy przestrzegać, podręcznikiem protokołów i procedur, których należy przestrzegać. Jest ona życiem, sposobem pojmowania człowieka wychodząc od jego transcendentnej i niezbywalnej godności”.

To właśnie przesłanie my, jako Kościół i Prymasi z wielu krajów, powtarzamy dziś Europie. Dzieje naszego Kontynentu pełne są ślepych dróg, nieludzkich ideologii, wyniszczających konfliktów i wojen. Europa jednak zawsze potrafiła pokornie wracać do swych korzeni, czerpiąc z Ewangelii i budując cywilizację na miarę człowieka. Nie przezwyciężymy wielorakiego kryzysu, jeśli nie ukłękniemy i nie zaczerpnijemy ze źródeł, bez których wartości europejskie – wolność, sprawiedliwość, godność osoby oraz szacunek dla dobra wspólnego są trudne do zrozumienia.

Fast ein Jahr darauf hat Papst Johannes Paul II. in der Hauptstadt Polens die denkwürdigen Worte gesprochen: „Den Menschen kann man nicht endgültig ohne Christus verstehen. Vielmehr: der Mensch selbst kann sich nicht endgültig ohne Christus verstehen. Er kann weder verstehen, wer er ist, noch welches seine wirkliche Würde, welches seine Berufung und endgültige Bestimmung ist.“ Als er 1997 nach Gnesen kam, zu Beginn einer weiteren Etappe der europäischen Integration, hat er in Anwesenheit von sieben europäischen Staatspräsidenten davor gewarnt, dass es solange keine Einheit Europas gibt, als sie nicht eine Einheit des Geistes ist.

Jetzt hat Papst Franziskus darauf hingewiesen, dass Europa nicht nur eine Ansammlung von Grundsätzen ist, keine Gebrauchsanweisung für Protokolle und Prozeduren, die man beachten muss. Europa ist Leben, ein Menschenbild aus transzendenter und unveräußerlicher Würde.

Eben diese Botschaft an Europa wiederholen wir heute als Kirche und Primasse vieler Länder. Die Geschichte unseres Kontinents ist voll von Irrwegen, von unmenschliche Ideologien, vernichtender Konflikte und Kriege. Europa hat es aber immer auch vermocht sich demutsvoll seinen Wurzeln zu zuwenden, aus dem Evangelium zu schöpfen und eine Zivilisation nach menschlichem Maß zu bauen. Die verschiedenartigsten Krisen werden wir nicht überwinden, wenn wir nicht niederknien und aus der Quelle schöpfen, ohne die die europäischen Werte der Freiheit, Würde, Person und Achtung des Gemeinwohls schwer zu verstehen sind.

Eingedenk unserer gemeinsamen Verantwortung und mit dem Heiligen Vater Franziskus appellieren wir an die Völker

Zdając sobie sprawę z naszej wspólnej odpowiedzialności, w ślad za Ojcem Świętym Franciszkiem apelujemy do europejskich narodów i ich przywódców o solidarność, która „polega na świadomości bycia częścią jednego organizmu, a jednocześnie pociąga za sobą możliwość, aby każdy człowiek mógł współczuć z drugim i z całością” (Orędzie z okazji 60. rocznicy Traktatów Rzymskich). Jak nigdy dotąd, Europie potrzebny jest dziś konsensus bazujący na wartościach chrześcijańskich i ludzkich, wypracowany w duchu solidarności i pomocniczości, wolny od populizmów i egoizmu.

Europas und ihre Regierungen um jene Solidarität, die aus dem Bewusstsein kommt, dass jeder nur ein Teil eines gesamten Organismus ist, und wir damit die Möglichkeit haben, dass jeder Mensch mit einem andern insgesamt mitfühlen kann (Ansprache anlässlich des 60. Jahrestages der römischen Verträge). Wie noch nie ist heute in Europa ein Konsens nötig, der auf den christlichen und menschlichen Werten basiert, ausgearbeitet im Geist der Solidarität und Hilfsbereitschaft, frei von Populismus und Egoismus.

Gnesen, am 23. April 2017



Chrystus modli się za nas i w nas, my zaś modlimy się do Niego

Św. Augustyn - komentarz do Psalmu 86

Bóg nie mógł udzielić ludziom większego daru niż ten, że Słowo swoje, przez które wszystko stworzył, uczynił dla nich Głową, a ich samych przybrał za członki dla Jego ciała.

W ten sposób Chrystus stał się Synem Bożym i Synem Człowieczym; jeden Bóg wraz z Ojcem i jeden człowiek razem z ludźmi. Kiedy więc mówimy do Boga, zanosząc doń nasze modły, nie oddzielajmy od Niego Syna, a kiedy modli się ciało Syna, niech nie odłącza się od swej Głowy, aby był jeden Zbawiciel swojego ciała Jezus Chrystus, Syn Boży, który modli się za nas i w nas, a my modlimy się do Niego.

Modli się za nas jako nasz Kapłan. Modli się w nas jako nasza Głowa. A wreszcie jako nasz Bóg jest Tym, do którego my zanosimy swoje modlitwy. Rozpoznajmy więc w Nim nasz głos, a Jego głos w nas. Jeżeli zaś mówi się coś o Panu Jezusie Chrystusie, szczególnie w prorocत्वach, co można by uważać za poniżenie niegodne Boga, nie wahajmy się Mu tego przypisać, skoro On sam nie zawahał się złączyć z nami. Przecież to Jemu służy całe stworzenie, gdyż wszystko zostało przezeń uczone.

My zaś podziwiamy Jego godność i Boskość, gdy słyszymy, że na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. Wpatrując się w

Christus betet für uns und in uns, wir aber beten zu ihm.

Hlg. Augustinus von Hippo, Bischof, Kommentar zu Ps. 86

Gott konnte keine größere Gabe den Menschen zuteilwerden lassen als dass er sein Wort, durch das er alles geschaffen hat, für sie zum Haupt gemacht und sie selbst als Glieder seines Leibes angenommen hat. In dieser Weise wurde Christus Gottes Sohn und Menschensohn; ein Gott zusammen mit dem Vater und ein Mensch, zusammen mit den Menschen. Wenn wir zu Gott reden, ihm unsere Gebete darbringen, trennen wir ihn nicht von seinem Sohn, und wenn der Leib des Sohnes betet, dann trennt er sich nicht von seinem Haupt, damit einer der Erlöser seines Leibes sei, Jesus Christus, der Gottessohn, der für uns betet und in uns, wir aber beten zu ihm.

Er betet für uns als unser Priester. Er betet in uns als unser Haupt. Und als unser Gott ist er der, zu dem wir beten. In ihm erkennen wir unsere Stimme und seine Stimme in uns. Wenn also etwas über den Herrn Jesus Christus gesagt wird, besonders in der Prophetie, dann kann man das als eine unwürdige Erniedrigung Gottes ansehen, zögern wir nicht ihm das zu zuschreiben, als er doch nicht gezögert hat sich mit uns zu verbinden. Denn ihm dient die gesamte Schöpfung, wenn doch alles durch ihn geschaffen wurde.

Wir aber bewundern seine Würde und Göttlichkeit, wenn wir hören, dass „Am Anfang das Wort (war), und das Wort war bei Gott und Gott war das Wort. Am Anfang war es bei Gott. Alles ist durch dasselbe gemacht und ohne dasselbe ist nichts ge-

tę Boskość Syna Bożego przewyższającą nieskończenie wszystko, co jest wielkiego w stworzeniu, słyszymy Go również w niektórych częściach Pisma św., jak wzdycha, modli się i dziękuje.

I wdrygamy się Jemu przypisać te słowa, jakie tam wypowiada, ponieważ nasza myśl niechętnie schodzi od niedawnej kontemplacji Bóstwa Chrystusa do rozważania Jego uniżenia. Sądzimy, iż byłoby to dla Niego pewną zniewagą, gdybyśmy uznali, że słowa te wypowiedział człowiek, do którego przed chwilą kierowaliśmy nasze modlitwy jako do Boga. Trwając często w rozterce chcielibyśmy zmienić znaczenie tych słów. Ale w Piśmie św. nie znajdujemy nic innego ponad to, co Jego dotyczy, i od tego nie wolno nam odchodzić.

Ocknijmy się więc i wzmóźmy nasze czuwanie w wierze, abyśmy mogli zobaczyć, że Ten, którego przed chwilą kontemplowaliśmy jako Boga, przyjął postać sługi. Stawszy się podobnym do ludzi i uznanym za człowieka uniżył się, będąc posłusznym aż do śmierci. Wisząc zaś na krzyżu, przyjął jako swoje słowa psalmu, gdy wołał: *Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?*

Gdy modlimy się do Chrystusa, zwracamy się do Niego jako do Boga. Gdy On sam się modli, czyni to jako sługa. Tam występuje jako Stwórca, tu jako stworzenie. Przyjąwszy jednak postać zmiennego stworzenia, sam pozostał niezmienny, a nas uczynił ze sobą jednym człowiekiem, w którym On jest Głową, a my ciałem. Modlimy się zatem do Niego, przez Niego i w Nim. Mówimy z Nim, a On mówi z nami.

macht, was gemacht ist.“ Indem wir die Göttlichkeit des Sohnes Gottes anschauen, die alles Große in der Schöpfung höher erhebt, hören wir ihn ebenso in einigen Teilen der Heiligen Schrift, wie er seufzt, betet und dankt.

Und wir scheuen uns ihm diese Worte zu zuschreiben, die er da sagt, denn unsere Gedanken folgen nur ungern dem Weg von der Göttlichkeit Christi, in die wir uns gern versenken, zur Betrachtung seiner Erniedrigung. Wir meinen, dass es für ihn eine gewisse Beleidigung wäre, wenn wir anerkennen, dass diese Worte ein Mensch gesagt hat, zu dem wir gerade erst unsere Gebete als zu Gott gerichtet hatten. So sind wir oft im Zwiespalt und wollten gern die Bedeutung der Worte verändern. Aber in der Heiligen Schrift finden wir nichts anderes darüber hinaus, was ihn betrifft, und davon dürfen wir nicht abgehen.

Wachen wir also auf aus unserer Starre und verstärken unser Wachen im Glauben, damit wir sehen können, dass der, den wir gerade erst in der Kontemplation als Gott angesehen haben, nun die Gestalt eines Knechtes angenommen hat. Er wurde den Menschen gleichgestaltet, und als Mensch angesehen wurde er erniedrigt und wurde gehorsam bis zum Tod. Am Kreuz hängend nahm er die Psalmworte als seine an und rief: „*Mein Gott, mein Gott, warum hast du mich verlassen?*“

Wenn wir zu Christus beten, wenden wir uns zu ihm als Gott. Wenn er selbst betet, tut er das als ein Knecht. Dort ist er der Schöpfer, hier ist er die Schöpfung. Indem er die Gestalt der veränderlichen Schöpfung annimmt, blieb er selbst unverändert, aber mit sich hat er uns zu dem einen Menschen gemacht, bei dem er das Haupt ist, wir aber der Leib. Beten wir also zu ihm, durch ihn und in ihm. Reden wir mit ihm, und er redet mit uns.



Wszystkie Łaski Jana

Tomasz Targański, Tygodnik Powszechny, Nr. 4, 22. 01. 2017

Już nestor polskiej historii, zmarły już przed wybuchem II wojny światowej Aleksander Brückner pisał, że o słynnym przedstawicielu rodziny Łaskich, „co to samą wieścią o zjawieniu się w Polsce wysokie duchowieństwo przerażał, a od protestantów jak apostoł witany był i czczony, rozprawiano u nas mało”.

Do dziś niewiele się tu zmieniło – choć Jan Łaski (1499-1560) jest bez wątpienia jedynym polskim uczestnikiem ruchu reformacji, którego nazwisko pozostaje w Europie znane i szanowane. Umieszczenie jego nazwiska – w łacińskiej formie Johannes a Lasco - na monumentalnym pomniku Reformacji w Genewie jedynie potwierdza jego renomę.

Życie i działalność Jana Łaskiego to dowód, że Polska ma swój, i to niemały, wkład w dziedzictwo Reformacji, która jesienią tego roku będzie obchodzić swoje 500-lecie. ...

Alle Jan Łaskis.

Tomasz Targański. Aus: Tygodnik Powszechny, 22. Januar 2017.

Bereits Aleksander Brückner, der Nestor der polnischen Geschichte, der bereits vor Ausbruch des II. Weltkrieges starb, schrieb über den berühmten Vertreter der Familie Łaski, „dass allein die Nachricht über sein Erscheinen in Polen die hohe Geistlichkeit erschreckt hat, er aber von den Protestanten wie ein Apostel begrüßt und verehrt wurde, worüber bei uns wenig geredet wurde“. Bis heute hat sich daran nicht viel geändert, obwohl Jan Łaski (1499-1560) ohne Zweifel der einzige polnische Teilnehmer an der Bewegung der Reformation ist, dessen Name in Europa bekannt und geachtet bleibt. Sein latinisierter Name an dem monumentalen Reformationsdenkmal in Genf, Johannes a Lasco, unterstreicht nur sein Renommé. Leben und Werk Jan Łaskis sind ein Beweis, dass Polen seinen nicht geringen Beitrag zur Reformation geleistet hat. (...)

Młodszy w rodzinie

W Polsce przyjęło się o nim mówić jako o „młodszym” przedstawicielu zasłużonego rodu Łaskich. Wszystko po to, aby nie mylić go ze stryjem, również Janem (1456-1531), zwanym „starszym” – arcybiskupem gnieźnieńskim i najbliższym współpracownikiem króla Zygmunta Starego, kodyfikatorem polskich praw (Statut Łaskiego). Pierwszych kilka dekad życia Jana Łaskiego „młodszego” upływało pod przemożnym wpływem potężnego krewnego. Prymas Jan – głowa rodziny i człowiek ogromnie zapobiegliwy – zapewnił wszystkim bratankom doskonały start do kariery i majątku. Pozostawił ich w korzystnych koligacjach, na stanowiskach senatorskich i ważnych funkcjach ziemskich. Przewidziany do stanu duchownego Jan, jak przystało na człowieka wysokiego stanu, wyjechał na studia za granicę – najpierw do Wiednia, później do Bolonii. Duch epoki chciał, że właśnie na uniwersytetach europejska elita wchodziła w kontakt z nowymi ideami. Równocześnie wystąpienie Marcina Lutera w 1517 r. dało początek wielkiej dyskusji nad reformą chrześcijaństwa zachodniego. Takie kwestie jak zmiany w liturgii, słuszność celibatu, sprzedaż odpustów, przyszłość wspólnot zakonnych, przejmowanie majątków kościelnych zajmowały umysły wysoko i nisko urodzonych. Łaski trafił w sam środek tej burzy. Jeszcze w czasach studenckich zaczęła się jego znajomość z humanistą Erazmem z Rotterdamu, który wywarł ogromny wpływ na kształtowanie poglądów młodego polskiego arystokraty. W jednym z listów Łaski pisał: „Erazm skłonił mnie do zajęcia się teologią (...) po raz pierwszy wprowadził mnie w prawdziwą religię.” Po powrocie do kraju potężny stryj pomógł Janowi zdobyć pierwsze kościelne urzędy, umożliwił mu

Der Jüngere im Stamm

In Polen spricht man über ihn als den „Jüngeren“ in dem verdienstvollen Geschlecht der Łaskis. Und das deswegen, um ihn nicht mit seinem Onkel zu verwechseln, ebenfalls Jan (1456-1531), der „Ältere“, dem Erzbischof von Gnesen, dem engsten Mitarbeiter von König Sigismund dem Älteren und Begründer des polnischen Rechts (Łaski-Statut). Die frühen Jahre des „Jüngeren“ standen unter dem übermächtigen Einfluss des großen Verwandten. Primas Jan, das Haupt der Familie und ein sehr vorsorglicher Mensch, hatte allen Neffen eine prächtige Karriere ermöglicht und mit Vermögen ausgestattet. Er hat sie in nutzbringenden Verhältnissen untergebracht, auf Senatorenposten und wichtigen weltlichen Funktionen. Jan, der zum geistlichen Stand vorgesehen war, ging, wie es sich für eine hoch gestellte Person gehörte, zum Studium ins Ausland, zuerst nach Wien, später nach Bologna. Der Zeitgeist wollte, dass die europäische Elite an den Universitäten in Kontakt mit den neuen Ideen kam. Gleichzeitig kamen mit dem Auftreten Martin Luthers 1517 große Diskussionen über die Reformierung des westlichen Christentums auf. Solche Fragen wie Veränderungen in der Liturgie, die Richtigkeit des Zölibats, der Ablasshandel, die Zukunft der Ordensgemeinschaften und die Übernahme von Kirchenvermögen beschäftigten die Gemüter höher und niedriger gestellter Personen. Łaski befand sich im Zentrum des Sturms. Als Student fand er Kontakt zu dem Humanisten Erasmus von Rotterdam, der einen gewaltigen Einfluss auf die Bildung des jungen polnischen Aristokraten hatte. Łaski schrieb in einem Brief: „Erasmus hat mich dazu bewegt mich mit Theologie zu befassen. (...) zum ersten Mal

też objęcie urzędu królewskiego sekretarza. W 1527 r. wysła go na Węgry, aby wziął udział w dyplomatycznej walce o objęcie tamtejszego tronu przez dom Jagiellonów. Należy zanaczyć, że w momencie, gdy religijne wybory Łaskiego wciąż się klarowały, granice między stroną katolicką i protestancką były jeszcze bardzo płynne. W latach 30. XVI wieku Europa nie podzieliła się jeszcze na dwa śmiertelnie wrogie sobie obozy. Zwolnicy reformy – w tym Luter – nie mieli pewności, czy chcą budować nową organizację kościelną, „ołtarz przeciw ołtarzowi”, jak wtedy mówiono. Wciąż liczyli, że można zmienić to, co jest.

Ślub i mezalians

Ukończywszy służbę na Węgrzech, „młodszy” Łaski decyduje się jednak na krok dramatyczny. Zamiast wrócić do Krakowa i piąć się po drabinie kariery, rusza na Zachód – do Lipska, a później do belgijskiego Leuven. Tam poznaje reformatora Filipa Melanchtona, zamieszkuje w protestanckiej wspólnoty i ... bierze ślub.

Jeśli doszukiwać się punktu zwrotnego w życiu tego świetnie wykształconego arystokraty, to był nim właśnie ów moment. Pamiętajmy: Łaski pełnił wówczas urząd proboszcza gnieźnieńskiego! Dodatkowo, jego ślubna wybranka była niskiego stanu – jedne źródła opisują ją jako córkę kupca, inne jako córkę tkacza. Jej tożsamość nie jest znana do dziś. Wiadomo za to, że należała do wspólnoty Bracia i Siostry Wspólnego życia, którą trudno jednoznacznie określić jako protestancką lub katolicką. Społeczności tzw. Begardów funkcjonują w Niderlandach do dziś (np. Dom Beginek w Amsterdamie) i zaliczane są do wspólnot o katolickim charakterze wyznaniowym.

fürhte er mich in die wahre Religion ein.“ Nach seiner Rückkehr ins Land half ihm sein mächtiger Onkel die ersten kirchlichen Ämter zu übernehmen und ermöglichte ihm auch das Amt des königlichen Sekretärs. 1527 sandte er ihn nach Ungarn, damit er an dem Diplomatenstreit um die Übernahme des dortigen Throns durch einen Jagiellonen teilnehme. Man muss wissen, dass, als bei Łaski die Entscheidungen hinsichtlich der Religion reifen, die Grenzen zwischen der katholischen und protestantischen Seite noch fließend waren. In den 30er Jahren des 16. Jh.s war Europa noch nicht in zwei einander todfeindliche Lager gespalten. Die Anhänger der Reformation, darunter Luther, waren nicht sicher, ob sie eine neue Kirchenorganisation gründen wollten, „Altar gegen Altar”, wie man damals sagte. Sie rechneten vielmehr damit, dass man das, was ist, ändern könnte.

Heirat und Mesalliance

Mit der Beendigung seines Dienstes in Ungarn entschied sich der „Jüngere“ Łaski zu einem dramatischen Schritt. Anstatt nach Krakau zurückzukehren und die Karriereleiter zu besteigen, geht er in den Westen, nach Leipzig, und später in das belgische Leuven. Dort lernt er den Reformator Philipp Melanchthon kennen, wohnt in einer protestantischen Gemeinschaft und ... heiratet. Wenn man den Wendepunkt im Leben dieses hochgebildeten Aristokraten sucht, dann war das gerade dieser Moment. Erinnern wir uns: Łaski hatte zu der Zeit das Amt des Pfarrers von Gnesen inne! Noch dazu war seine Erwählte von niederem Stand, einige Quellen wissen, dass sie die Tochter eines Kaufmanns war, andere, sie sei die Tochter

Mimo wszystko jakiś czas później decyduje się na powrót do kraju. W Krakowie składa przed biskupem tzw. przysięgę oczyszczającą, w której zapewnia, że „światomie” nie wystąpił przeciw doktrynie Kościoła. Niewątpliwie był w tym element gry. Łaski decydował się być może na ów krok, aby odzyskać dochody ze swoich kościelnych dóbr, które utracił, kiedy do Polski dotarła wiadomość o ślubie. Równocześnie negocjował warunki swojego „zatrudnienia” w rządzonej przez protestantów Fryzji Wschodniej. Tam mógłby podjąć się zadania, o jakim od dawna marzył – reformować instytucje kościelne albo tworzyć nowe.

Opiekun uciekinierów

Okazję do realizacji swoich ambicji otrzymał od regentki Fryzji – Anny Oldenburg. Przybył do Emden, w północno-zachodnich Niemczech, w 1540 r. Regentka postawiła przed nim zadanie: zbudować strukturę suwerennego Kościoła, niezależnego od Watykanu.

Łaski zabrał się do dzieła energicznie: zabronił pozostającym w Emden zakonnikom jakiegokolwiek działalności wykraczającej poza obowiązki ściśle kapłańskie. Wszyscy nowo przybyli do Fryzji musieli przejść przez rygorystyczny egzamin wiary. Ze świątyni usunięto obrazy i rzeźby. Uregulowano sposób wyboru kolegium kościelnego: zasiadało w nim czterech kaznodziejów oraz czterech świeckich, mianowanych przez regentów Fryzji i zatwierdzanych przez zbór. Działalność Łaskiego we Fryzji została zauważona w środowisku reformatorów, ponieważ udało mu się podciąć ekonomiczną potęgę Kościoła katolickiego bez uciekania się do przemocy.

eines Webers gewesen. Bis heute weiß man das nicht genau. Bekannt ist aber, dass sie zur Gemeinschaft der Brüder und Schwestern des Gemeinsamen Lebens gehörte, die man weder eindeutig als protestantisch oder katholisch bezeichnen kann. Die Gemeinschaften der sog. Begarden gibt es bis heute in den Niederlanden, z. B. das Haus der Begarden in Amsterdam, und wird den Gemeinschaften des katholischen Bekenntnisses zugerechnet. Wenn man seine gesellschaftliche Stellung bedenkt, die zu erwartende Karriere und die Erwartungen der Familie an ihn, dann kann man das Vorgehen Łaskis „des Jüngeren“ schwerlich anders beschreiben als einen demonstrativen Bruch mit seinem bisherigen Leben. Trotz alledem entschied er sich einige Zeit später in die Heimat zurück zu kehren. In Krakau legt er vor dem Bischof das sog. Reinigungsgeübde ab, mit dem er versichert, dass er nicht „bewusst“ gegen die Doktrin der Kirche vorgegangen ist. Unzweifelhaft war darin ein spielerisches Moment enthalten. Łaski hatte sich wohl deswegen zu diesem Schritt entschlossen, um die Einkünfte aus seinen kirchlichen Gütern zu erhalten, derer er verlustig ging, als die Nachricht von seiner Hochzeit in Polen bekannt wurde. Gleichzeitig sondierte er die Bedingungen einer möglichen „Beschäftigung“ in Ostfriesland, was bereits protestantisch regiert wurde. Dort könnte er sich der Sache annehmen, von der er schon lange geträumt hatte, nämlich die kirchlichen Institutionen zu reformieren oder neue zu schaffen.

Beschützer der Flüchtlinge

Die Gelegenheit seine Pläne zu realisieren erhielt er von der Regentin Frieslands, Anna von Oldenburg. Er zog nach Emden

Niespodziewany zwrot nastąpił, gdy cesarz Karol V na czele sił katolickich pokonał koalicję protestantów podczas wojny szmalkaldzkiej (1546-1547). Wraz z innymi czołowymi postaciami Kościoła reformowanego Łaski musiał opuścić Emden. Udał się do Londynu, gdzie protestanci z Niderlandów, Francji i Niemiec znaleźli azyl. Tam powierzono mu ważną funkcję superintendenta (zwierzchnika) zborów dla uchodźców. Jego siedzibą była świątynia Kościoła zreformowanego przy Austin Friars w Londynie, dziś zwana „holenderską”. Anglia była wówczas jedynym liczącym się państwem protestanckim w Europie. Aby chronić się przed prześladowaniami, zwolennicy Lutera czy Kalwina uciekali na Wyspy pod skrzydła Łaskiego. Stał się więc kimś w rodzaju opiekuna tej niemałej uchodźczej fali, jaka krążyła wówczas po Europie. Sprawy doktrynalne wciągnęły go jednak w konflikt z duchownymi anglikańskimi, których razili inspirowany naukami Jana Kalwina rygorystyczny moralny (surowa dyscyplina, skromność duchowieństwa i wiernych), a także radykalizm zakazujący noszenia szat liturgicznych i wszelkich ozdób w kościołach. Wszystko zmieniło się w 1553 r., po nagłej śmierci króla Anglii Edwarda VI. Na tron po nim wstąpiła siostra Maria. Jako katoliczka, królowa chciała przywrócić katolicyzm w kraju (protestanci szybko nazwali ją Krwawą Marią). Działalność Łaskiego przestała być mile widziana. On i prawie 170 członków jego zboru postanowiło uciec na kontynent. Parę tygodni tułali się po różnych portach Morza Północnego (jako zwolennik nauk Kalwina, Łaski nie mógł liczyć na przyjęcie w luterkańskiej Danii). Ostatecznie, wyczerpani, znaleźli schronienie w Emden.

in Nordwestdeutschland, wo die Regentin ihm 1540 zur Aufgabe gegeben hat Strukturen einer souveränen und vom Vatikan unabhängigen Kirche zu errichten. Łaski ging energisch ans Werk: den in Emden verbliebenen Ordensleuten verbot er jedwede Tätigkeit, die über die strikten priesterlichen Pflichten hinausgeht. Alle in Friesland neu Ankommenden mussten eine rigorose Glaubensprüfung absolvieren. Aus den Kirchen wurden Gemälde und Figuren entfernt. Es wurden die grundlegenden Regeln zur Wahl des Kirchenkollegiums festgelegt: es setzte sich aus vier Predigern und vier weltlichen Personen zusammen, die durch die Regentin von Friesland nominiert und von der Gemeinde bestätigt werden mussten. Łaskis Tätigkeit in Friesland wurde in den Zentren der Reformatoren bemerkt, denn es ist ihm gelungen, die wirtschaftliche Macht der katholischen Kirche ohne Anwendung von Gewalt zu beschneiden. Es kam aber zu einer unerwarteten Wende, als Kaiser Karl V. an der Spitze der katholischen Truppen im Schmalkaldischen Krieg (1546-1547) die protestantische Koalition besiegte. Zusammen mit anderen führenden Persönlichkeiten der reformierten Kirche musste Łaski Emden verlassen. Er ging nach London, wo Protestanten aus den Niederlanden, Frankreich und Deutschland Asyl gefunden hatten. Dort wurde er mit der wichtigen Funktion eines Superintendenten der Flüchtlingsgemeinden betraut. Sein Sitz war an der reformierten Kirche am Austin Friars in London, die heute die „holländische“ genannt wird. England war damals der einzige protestantische Staat in Europa. Um sich vor Verfolgungen zu schützen, flohen die Anhänger Luthers und Kalwins auf die Insel unter Łaskis Fittiche. Er wurde so etwas wie der Beschüt-

Wrzenie w Rzeczypospolitej

Tymczasem w ówczesnej Rzeczypospolitej Wielu Narodów fala reformy religijnej porwała najwyższe warstwy szlachty. Pokolenie, z którego wywodził się „młodszy” Łaski, widziało w niej prąd modernizacyjny, a podstawowy postulat Reformacji, czyli używanie narodowego języka we wszelkich czynnościach i funkcjach, odczytywano jako przejaw nowoczesności i modną zdobycz. W latach 50. i 60. XVI wieku zwolennicy Reformacji w całej Europie spoglądali na Rzeczypospolitą w nadziei, że dołączy do ich obozu. Na dworze wileńskim król Zygmunt August (1520-1572), jeszcze jako wielki książę litewski, trzymał trzech kaznodziejów ewangelickich. W jego bibliotece znajdowały się pisma „heretyckie”, m. in. Biblia Lutra z jego dedykacją. Polski obóz katolicki był przekonany, że król pośrednio popiera zamysł reformy i pobłaża innowiercom. W 1552 r. w Wilnie doszło do znamienego zajścia z udziałem ostatniego Jagiellona. Namówiono przez wyznającego kalwinizm księcia Mikołaja Czarnego Radziwiłła, król miał udać się na nabożeństwo do zboru. Wówczas zastąpił mu drogę dominikanin Cyprian – i schwyciwszy cugle królewskiego konia, miał stwierdzić: „Nie jest to droga, którą przodkowie Waszej Królewskiej Mości na nabożeństwo zwykli jeździć” (zbór stał naprzeciw kościoła św. Jana). To miało poskutkować, a król udał się na nabożeństwo katolickie. Sprawa reformy religijnej nieubłaganie wiązała się tu z polityką. Polscy protestanci zamysłali o stworzeniu Kościoła narodowego na wzór angielski, z królem jako jego głowa i soborem narodowym jako najwyższa władza. Postulaty wprowadzenia języka polskiego do liturgii, ograniczenia jurysdykcji sądów kościelnych i zniesienia celibatu

zer der nicht kleinen Flüchtlingswelle, die damals über Europa hinweg ging. Die Lehrunterschiede jedoch verwickelten ihn in einen Konflikt mit den anglikanischen Geistlichen, die durch den moralischen Rigorismus Kalwins verletzt waren (die harte Disziplin, die Bescheidenheit der Geistlichen und Gläubigen), aber auch von dem Radikalismus, mit dem das Tragen liturgischer Gewänder und jeglichen Schmuckes in den Kirchen verboten wurde. Alles änderte sich nach dem plötzlichen Tod von König Edward VI. 1553. Nach ihm bestieg seine Schwester Maria den Thron. Als Katholikin und Königin wollte sie den Katholizismus im Land wieder einführen (die Protestanten nannten sie daraufhin „Bloody Mary“, die blutige Maria). Die Tätigkeit Łaskis wurde nicht mehr gern gesehen. Zusammen mit etwa 170 Gemeindegliedern beschloss er auf den Kontinent zu fliehen. Einige Wochen hielten sie sich in verschiedenen Häfen der Nordsee auf (als Anhänger der Lehre Kalwins konnte Łaski nicht damit rechnen im lutherischen Dänemark Aufnahme zu finden). Schließlich fanden sie völlig erschöpft in Emden eine Bleibe.

Am „heimischen Herd“ der Republik

In der damaligen polnischen Republik vieler Völker hat die Welle der religiösen Reform die höchsten Adelsschichten begeistert. Die Generation, zu der Łaski der „Jüngere“ gehört, sah darin eine Kraft zur Modernisierung, und eine der grundlegenden Forderungen der Reformation, nämlich der Gebrauch der Nationalsprache in allen Tätigkeiten und Funktionen, wurde als Zeichen der Modernität und als zeitgemäße Errungenschaft angesehen. In den 50er und 60er Jahren des

zyskały sporą popularność. W 1555 r. na sejmie w Piotrkowie szlachta wprost zażądała zwołania soboru, ale król grał na zwłokę i nie podział działań. Aby wzmocnić swoją pozycję, szlachta innowiercza coraz głośniej dyskutowała o potrzebie zjednoczenia wszystkich wyznań protestanckich. Polscy zwolennicy Reformacji podróżowali na Zachód, do Melanchtona i Kalwina, aby prosić o pomoc w budowie polskiej organizacji kościelnej. Również Łaski otrzymywał wiele listów, w których namawiano go, aby niezwłocznie przybył do kraju.

Powrót i kres

Ostatecznie doszło do tego w 1556 r., na cztery lata przed śmiercią Łaskiego „młodszego”. Był on już wówczas znany w Europie i miał autorytet, który pozwolił mu działać w kierunku zjednoczenia protestantów polskich w jedną organizację. Szybko jednak okazało się, że opór luteran czyni to zadanie niemożliwym. Zawód spotkał go również ze strony króla Zygmunta Augusta, który dwukrotnie przyjął Łaskiego na audiencji, ale nie wydał zgody na działalność reformatorską, a jedynie zezwolenie na prywatne głoszenie Ewangelii. Dalsza działalność na tej drodze przerwała śmierć. Jan Łaski zmarł 8. stycznia 1560 r. w Pińczowie, który uczynił głównym ośrodkiem polskiej Reformacji – tam ufundował słynne gimnazjum dla młodzieży, tam zapoczątkował pracę nad przekładem Biblii na język polski. Owocem tych wysiłków była wydana w 1563 r. Biblia Brzeska (zwana też „radziwiłłowska”) – uznawana przez językoznawców za kamień milowy w rozwoju nowożytnej polszczyzny. Starania na rzecz zjednoczenia protestantów w Rzeczypospolitej przyniosły efekt dopiero 10 lat później. W 1570 r. na synodzie w

16. Jahrhunderts schauten alle Anhänger der Reformation aus ganz Europa auf die Republik Polen mit der Hoffnung, dass sie sich ihrem Lager anschließt. Am Hofe in Wilna hielt sich König Sigismund August (1520-1572) noch als litauischer Großfürst drei evangelische Prediger. In seiner Bibliothek befanden sich „häretische Schriften“, u. a. eine Bibel mit einer persönlichen Widmung von Luther. Das katholische Lager Polens war überzeugt, dass er als Vermittler die Absichten der Reformen unterstützt und mit den Andersgläubigen nachsichtig ist. 1552 kam es in Wilna zu einem bedeutenden Vorfall mit Beteiligung des letzten Jagiellonen. Vom kalvinistischen Fürsten Mikołaj Czarny Radziwiłł überredet, begab sich der König zum Gottesdienst einer evangelischen Gemeinde. Da trat ihm ein Dominikanermönch namens Cyprian in den Weg, ergriff die Zügel vom Pferd des Königs und soll gerufen haben: „Das ist nicht der Weg, auf dem die Vorfahren Seiner Majestät gewöhnlich zum Gottesdienst gingen“ (Das Gemeindehaus stand gegenüber der Hlg. Johanniskirche). So ging nun der König zum katholischen Gottesdienst. Die Sache der religiösen Reformen verwickelte sich immer mehr mit der Politik. Die polnischen Protestanten dachten an die Gründung einer Nationalkirche nach englischem Vorbild, mit dem König als ihrem Haupt und einer Nationalsynode als höchstem Organ. Die Forderungen nach Einführung der polnischen Sprache in die Liturgie, nach Begrenzung der Jurisdiktion der geistlichen Gerichte und nach Aufhebung des Coelibats gewannen an Popularität. Auf dem Sejm in Piotrków 1555 forderte der Adel schlichtweg die Einberufung einer Synode, aber der König spielte auf Verzug und unternahm nichts. Um seine Position zu stärken, fing er an-

Sandomierzu ewangelicy reformowani (kalwiniści), ewangelicy augsburscy (luteranie) i bracia czescy zawarli przymierze, zwane „zgodą sandomierską”. Na tle targanej już wtedy wojnami religijnymi Europy był to dokument wyjątkowy, bo ekumeniczny. Jego sława przekroczyła granice Rzeczypospolitej i długo jeszcze była punktem odniesienia dla protestantów na całym kontynencie.

dersgläubige Adel an immer lauter über den Bedarf der Vereinigung aller protestantischen Bekenntnisse zu diskutieren. Die polnischen Anhänger der Reformation reisten in den Westen, zu Melancthon und Kalwin, um Hilfe bei der Errichtung einer kirchlichen Organisation zu bekommen. Auch Łaski erhielt viele Briefe, in denen er überredet wurde, unverzüglich ins Land zurück zu kehren.

Rückkehr und Ende

Zur Rückkehr kam es dann schließlich im Jahr 1556, vier Jahre vor dem Tod Łaskis „des Jüngeren“. Er war damals in Europa ein bekannter Mann und eine Autorität, was ihm erlaubte hinsichtlich der Vereinigung der polnischen Protestanten in einer Organisation tätig zu werden. Es stellte sich jedoch schnell heraus, dass der Widerstand der Lutheraner dieses Vorhaben unmöglich machte. Enttäuscht wurde er auch von Seiten Königs Sigismund August, der Łaski zweimal zu einer Audienz empfing, ihm aber nicht die Erlaubnis für eine reformatorische Tätigkeit gab, sondern lediglich zur privaten Verkündigung des Evangeliums. Die weitere Tätigkeit auf diesem Weg wurde durch seinen Tod unterbrochen. Jan Łaski starb am 8. Januar 1560 in Pińczów, das er zu einem Hauptzentrum der polnischen Reformation gemacht, dort ein berühmtes Gymnasium für die Jugend eingerichtet und auch die Arbeiten an der Übersetzung der Bibel ins Polnische begonnen hatte. Ergebnis dieser Mühe war die 1563 herausgegebene „Brester Bibel“ (auch „Radziwiłł-Bibel“ genannt), die von Sprachwissenschaftlern als Meilenstein in der Entwicklung des modernen Polnisch angesehen wird. Die Bemühungen um die Vereinigung



Pomnik reformatorów w Genewie
Das Denkmal der Reformatoren in Genf

der Protestanten in der Republik Polen zeigten ihren Effekt erst zehn Jahre später. Im Jahre 1570 schlossen auf der Synode von Sandomierz die Reformierten (Kalvinisten), die Augsburgener (Lutheraner) und die Böhmisches Brüder ein Bündnis, die sogenannte „Vereinbarung von Sandomierz“. Vor dem Hintergrund der Religionskriege in Europa war das ein außergewöhnliches Dokument, nämlich ökumenisch. Sein Ruhm überschritt die Grenzen der Republik und war noch lange ein Bezugspunkt der Protestanten auf dem gesamten Kontinent.



Nie-dokonana Reformacja.

*Od Kościołów i parafii do soborowej wspólnoty
(fragmenty wstępu do książki po tym samym tytulem).
Ks. dr Hans-Georg Link*

Pierwszy raz świętowanie kolejnego stulecia Reformacji obchodzimy w epoce ekumenizmu. Dzięki temu doznaje ona uwolnienia z niewoli babilońskiej, w której była przez setki lat konfesyonalizmu. Dziś na nowo odkrywamy, że ruchu reformatorskiego nie można ograniczać do kilku przywódców z Wittenbergi, Genewy czy Strasburga. Uzyskujemy nowe spojrzenie na „pierwszą” Reformację która sto lat przedtem dokonała się w Czechach poprzez Jana Husa i jego zwolenników. Po tzw. lipskiej dyspacie Luter pisał do swego przyjaciela Georga Spalatin: „Wszyscy jesteśmy nieświadomie husytami”. Ścisłe powiązane są wymiary europejskiego ruchu reformacyjnego, te z Pragi poprzez Zurich do Genewy i Strasburga, sięgając aż po Cambridge w Wielkiej Brytanii. Innymi słowy, Reformacja nigdy nie była tylko niemieckim, lecz od początku europejskim ruchem.

Z ekumenicznej perspektywy widzimy dziś wyraźniej niż niegdyś obosieczny charakter Reformacji. Luter wystąpił publicznie z postulatami odnowienia całego Kościoła i jego Głowy, i członków. Za życia jednego pokolenia mieszkańcy Europy nie mieli jednak odnowionego Kościoła, a zamiast tego dwie wrogo do siebie nawzajem nastawione chrześcijańskie konfesje. W tym znaczeniu Reformacja pozostaje nie-dokonana.

Dotyczy to w szczególności postulatów zwołania prawdziwie wolnego soboru chrześcijańskiego, który to postulat już w

Die un-vollendete Reformation.

*Zur konziliaren Gemeinschaft von Kirchen und Gemeinden.
(Auszüge aus dem Vorwort des gleichnamigen Buches)
Pfr. Dr. Hans-Georg Link*

Zum ersten Mal begehen wir eine Jahrhundertfeier der Reformation im ökumenischen Zeitalter. Damit wird sie aus der babylonischen Gefangenschaft befreit, in der sie während der Jahrhunderte des Konfessionalismus gehalten war. Heute entdecken wir neu, dass sich die reformatorische Bewegung nicht auf einige wenige Leitfiguren in Wittenberg, Genf oder Straßburg reduzieren lässt. Wir gewinnen einen neuen Blick für die „erste“ Reformation, die sich ein Jahrhundert zuvor in Böhmen mit Jan Hus und seinen Anhängern ereignet hat. Luther schrieb nach der Leipziger Disputation 1519 an seinen Freund Georg Spalatin: „Wir sind alle unbewusst Hussiten.“ Eng verbunden sind damit die europäischen Dimensionen der reformatorischen Bewegung, die von Prag über Zürich nach Genf und Straßburg bis nach Cambridge in Großbritannien u.a. reichen. Mit anderen Worten, die Reformation war nie nur eine deutsche, sondern von Anfang an eine europäische Bewegung.

Aus ökumenischer Perspektive sehen wir heute deutlicher als früher den zweischneidigen Charakter der Reformation. Luther war mit dem Anspruch an die Öffentlichkeit getreten, die gesamte Kirche an Haupt und Gliedern zu erneuern. Nach einer Generation hatten es die Menschen in Europa jedoch nicht mit einer erneuerten Kirche zu tun, sondern stattdessen mit einander feindlich gesonnenen christlichen Konfessionen. Insofern ist die Reformation un-vollendet geblieben.

roku 1518 Luter przedstawił papieżowi Leonowi X, a sobór taki za życia Lutra się nie odbył. Z ekumenicznej perspektywy patrząc, stwierdzamy, że nie urzeczywistniło się to aż po dziś dzień. Protestantyzm, swoje zawarte w Przemowie do Wyznania Augsburskiego żądanie zwołania soboru, zapomniał na długie stulecia. Katolicyzm natomiast II Soborem Watykańskim znowu ukazał odnawiające i wskazujące drogę działanie soborów. Faktem jest jednak, że od czasów starożytnego Kościoła nie było powszechnego soboru, którego wypowiedzi byłyby wiążące dla wszystkich chrześcijan – jak to wyraźnie stwierdzono podczas 4. Walnego Zebrania Ekumenicznej Rady Kościołów, które odbyło się w Uppsali w roku 1968.

Zamiast tego w dwudziestym wieku doszło do ponownego odkrycia koncyliaryjności, względnie synodalności, jako charakterystycznej cechy każdego Kościoła. (...) Pięć wieków po rozłamie w Kościele zachodnim nie chodzi już o sfinalizowanie powszechnego soboru, lecz o wiele bardziej o odnalezienie się różnych konfesji w „soborowej wspólnotcie”. Ona jest ekumenicznym nakazem czasu w roku 2017 i w latach następnych ... Nie wystarczy bowiem po 500 latach jednorazowe celebrowanie „Święta Chrystusa” ani przemyślenie pozytywnych i negatywnych wydarzeń szesnastego stulecia na seminariach i wystawach. Dziś zdecydowanie trzeba doświadczenia, które Kościoły zebrały przez 500 lat oddzielenia od siebie, przełożyć na wyraźne, konkretne soborowe działania. Żeby mogły przemienić się one, jak powiedział papież Franciszek w *Evangelii Gaudium*, w ubogacający wzajemnie dar w soborowej wspólnotcie ...

Das trifft in besonderer Weise auf die reformatorische Forderung nach einem wahrhaft freien christlichen Konzil zu, die Luther schon im Jahr 1518 gegenüber Papst Leo X. erhoben hatte, die sich aber Zeit seines Lebens nicht erfüllen sollte. In ökumenischem Licht betrachtet ist sie bis zum heutigen Tag nicht verwirklicht worden. Der Protestantismus hat seine eigene, in der Vorrede zum Augsburger Bekenntnis ausgesprochene Konzilsforderung jahrhundertlang vergessen, während der Katholizismus mit dem Zweiten Vatikanischen Konzil die erneuernde und wegweisende Kraft von Konzilen wieder ans Tageslicht gefördert hat. Aber ein universales Konzil, das für alle Christen verbindlich sprechen könne – wie es die 4. Vollversammlung des ökumenischen Rates der Kirchen 1968 in Uppsala ins Auge gefasst hat – hat es seit altkirchlicher Zeit nicht mehr gegeben. Stattdessen ist es im 20. Jahrhundert zur Wiederentdeckung von Konziliarität bzw. Synodalität als Wesensmerkmal jeder Kirche gekommen. ... Fünf Jahrhunderte nach dem Auseinanderbrechen der Westkirche geht es heute nicht zuerst um das Zustandekommen eines universalen Konzils als vielmehr um das Zueinanderfinden der verschiedenen Konfessionen zu „konziliarer Gemeinschaft“. Sie ist das ökumenische Gebot der Stunde im Jahr 2017 und darüber hinaus. ... Denn es genügt nicht, nach 500 Jahren ein einmaliges „Christusfest“ zu feiern oder der positiven wie negativen Ereignisse im 16. Jahrhundert mit Tagungen und Ausstellungen zu gedenken. Heute kommt es entscheidend darauf an, die Entwicklungen, die die Kirchen seit 500 Jahren voneinander entfernt haben, in sichtbaren konkreten konziliaren Schritten zueinander zu bringen, sodass sie – wie es Papst Franziskus gesagt hat (*Evangelii Gaudium*)– zu bereichernden „Geschenken“ füreinander in konziliarer Gemeinschaft umgewandelt werden. ...

Chrystus Panem Kościoła

Ks. prof. dr habil. Grzegorz Chojnacki, Szczecin-Paradyż.

Zawsze z wielką atencją wczytuję się w słowa Apokalipsy św. Jana Apostoła, której opisy Jezusa wskazują na fakt, że On jest Panem (Kyrios) i że jest równy Ojcu. Ostatnia księga Nowego Testamentu podkreśla, że Bóg Ojciec jest „Alfą i Omega” (Ap 1,8) i zarazem podaje, że właśnie Jezus jest „Pierwszym i Ostatnim” (Ap 1, 17), mówiący o sobie w ostatnim jej rozdziale: „Ja jestem Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec” (Ap 22,13). Wizja wstępna Apostoła (Ap 1, 9-20) nie pozostawia wątpliwości, że Chrystus Pan jest zmartwychwstały i wywyższony i zarazem zjednoczony z Bogiem (Ap 1, 13). Do tego w tym samym wierszu odczytujemy, że jest On „podobny do Syna Człowieczego” oraz że jego włosy są „białe jak biała wełna, jak śnieg” (Ap 1, 14), co jako przymiot jest zarezerwowany Bogu Przedwiecznemu, na co wskazuje wizja proroka Daniela (Dn 7, 9). Chrystus Pan ma więc cechy, które Stary Testament przypisuje Bogu: Stwórcy i Sędziemu.

Czytając drugi i trzeci rozdział Apokalipsy św. Jana odnajdziemy wskazówki na to, że Jezus jest Panem Kościoła, gdyż to On zwraca się przez Ewangelistę do siedmiu Kościołów Azji Mniejszej, przekazując cenne uwagi: zachęty i upomnienia, z prośbą o ich aplikację do konkretnego życia osobistego i wspólnotowego ich członków. Osia siedmiu wspólnot chrześcijańskich jest Efez (ówczesna stolica Azji Mniejszej), od którego rozpoczyna się wędrówka, a refrenem opisów słowa: „Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 7).

Christus, der Herr der Kirche.

Pfr. Prof. Dr. Grzegorz Chojnacki, Stettin-Paradies.

In die Worte des Hlg. Apostels Johannes in der Offenbarung lese ich mich immer mit großer Achtung hinein, die Jesus mit dem Fakt beschreiben, dass Er der Herr der Kirche ist (Kyrios), gleich dem Vater. Das letzte Buch im Neuen Testament unterstreicht, dass Gott-Vater „Alpha und Omega“ ist (Offb. Joh. 1, 8) und setzt gleich hinzu, dass Jesus „der Erste und der Letzte“ (Offb. Joh. 1, 17) ist, wenn er im letzten Kapitel von sich sagt: „Ich bin das A und das O, der Erste und der Letzte, der Anfang und das Ende“ (Offb. Joh. 22, 13). Die Eingangsvision des Apostels (Offb. Joh. 1, 9-20) lässt keinen Zweifel aufkommen, dass Christus, der Herr, der Auferstandene ist, erhöht und vereint mit Gott (Offb. Joh. 1, 13). In demselben Vers lesen wir, dass er „ähnlich ist dem Menschensohn“ und seine Haare sind „weiß wie weiße Wolle, wie Schnee“ (Offb. Joh. 1, 14), was als Attribut allein dem ewigen Gott vorbehalten ist, worauf die Vision des Propheten Daniel (Dan. 7, 9) verweist. Christus, der Herr, hat also Merkmale, die im Alten Testament Gott zugeschrieben werden: der Schöpfer und der Richter.

Wenn wir im zweiten und dritten Kapitel der Offenbarung weiter lesen, dann finden wir Hinweise darauf, dass Jesus der Herr der Kirche ist, denn Er wendet sich mit seinem Evangelium an die sieben Gemeinden in Kleinasien und gibt wertvolle Hinweise: die Freude und die Ermahnung mit der Bitte sie anzunehmen für das konkrete persönliche und das gemeinschaftliche Leben in der Gemeinde. Die Achse der sieben

Duch Św., który spoczął na Jezusie i pochodzi od Ojca i Niego, ma być Parakletem („przywołanym do boku”), który ma wydobyc z serca człowieka, prawdę o Bogu, o świecie, o nim samym, a także o Kościele. Chciałbym w ogromnym bogactwie myślowym treści siedmiu listów do Kościołów wydobyć te, które moim zdaniem są ważne dla wspólnot chrześcijańskich tu i teraz, przede wszystkim z listu do Kościoła w Efezie.

Przede wszystkim uderza fakt, że Apokalipsa ukazuje Jezusa jako tego, który zna problemy danej wspólnoty, że pamięta o nich, nawet jeśli wspólnota zapomina o swoim Panie. „Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość” - potwierdza Chrystus, dostrzegając wszystkie czyny członków wspólnoty, dobre i złe, uwypukla ich trud, który polega na znoszeniu życia i ciężaru znoszonych prześladowań oraz ich wytrwałość, która wymaga cierpliwości i męstwa i jest znakiem chrześcijańskiej nadziei (Ap 2, 2). Posiadanie tej nadziei potwierdza Edyta Stein, która przekazuje prostą radę: „Bóg każdego prowadzi jego własną drogą; jedni dochodzą do celu pręcej i łatwiej, inni później i trudniej. Wszystko, co możemy uczynić, jest drobnostką w porównaniu z tym, co otrzymujemy. Ale to niewiele musimy sami zrobić. Przede wszystkim wytrwale modlić się o poznanie właściwej drogi; kiedy się ją dostrzeże, iść bez oporów za natchnieniem łaski. Kto tak postępuje i trwa cierpliwie nie może powiedzieć, że jego wysiłki są daremne. Nie trzeba tylko wyznaczać Bogu terminów”. Jezus podkreśla również, że w Efezie dba się o nauczanie, które jest podstawowym zadaniem Kościoła. To nauczanie nie powinno być pouczaniem, lecz być oparte na ewangelicznej prawdzie, aby nie ulegać fałszowi i kłamstwu (Ap 2, 3). Ich symbolem dla wspólnoty w Efezie są

christlichen Gemeinden ist Ephesus (die damalige Hauptstadt Kleinasiens), von der aus die Wanderung beginnt und als Refrain der Beschreibung stehen jeweils diese Worte: „Wer Ohren hat, der höre, was der Geist den Gemeinden sagt!“ (Offb. Joh. 2, 7). Der Heilige Geist, der auf Jesus ruhte und vom Vater und von ihm ausgeht, ist der Tröster („gerufen an die Ränder“), der die Wahrheit über Gott, die Welt, ihn selbst und die Kirche in die Herzen der Menschen einpflanzen soll. Aus dem unermesslichen Reichtum an Gedanken in den Sendschreiben an die sieben Gemeinden, insbesondere aus dem Sendschreiben an die Gemeinde von Ephesus, möchte ich das herausstellen, was meiner Meinung nach für die christlichen Gemeinden hier und heute wichtig ist.

Vor allem berührt mich der Fakt, dass in der Offenbarung Jesus als der gezeigt wird, der die Probleme der Gemeinden kennt, dass er ihrer gedenkt, sogar, wenn die Gemeinde ihren Herrn vergessen hat. „Ich kenne deine Werke: deine Mühe und deine Ausdauer“ – stellt Christus fest, er kennt alle Werke der Gemeindeglieder, die guten und die schlechten, hebt ihre Mühsal des täglichen Lebens unter der Verfolgung und ihre Ausdauer hervor, was Geduld und Tapferkeit erfordert, und was damit ein Kennzeichen der christlichen Hoffnung ist (Offb. Joh. 2, 2). Den Besitz solcher Hoffnung bestätigt Edith Stein, die einen einfachen Rat gibt: „Gott führt jeden auf seinem eigenen Weg; die einen kommen schneller und leichter ans Ziel, andere später und schwerer. Alles, was wir tun können, ist eine Winzigkeit im Vergleich zu dem, was wir empfangen. Selbst müssen wir gar nicht so viel tun. Vor allem mit Ausdauer um die Erkenntnis des eigenen Weges beten; und

nikolaici, sekta, która działała w okolicach Efezu i Pergamonu. Jej członkowie starali się zatrzeć różnice pomiędzy moralnością chrześcijańską i obyczajami pogańskimi, posługując się metodą synkretyczną, pozwalającą na dowolne i często koniunkturalne łączenie prawd wiary. Do tego owa sekta zachęcała do uczestnictwa w uctwach pogańskich oraz w nierządzie sakralnym (por. Ap 2, 6). A trzeba sobie powiedzieć, że chrześcijaństwo „własnej roboty” jest jak pieniądz „własnej roboty”, niestety nic nie „warty”. Z wielkim zainteresowaniem prześledziłem tekst ważnego dokumentu EKD, napisanego z okazji 500-lecia Reformacji „Rechtferigung und Freiheit” i poruszyła mnie bardzo jedna z jego diagnoz: „Angesichts der Verweltlichung unserer Gesellschaft scheint eine Fokussierung der Kirche auf Jesus Christus wenig hilfreich. Sollte es nicht ausreichen, wenn Menschen überhaupt noch an irgendetwas glauben, an eine höhere Macht oder irgendwie an „Gott”? Zerstört die kirchliche Predigt von Jesus Christus nicht den vorhandenen Glauben, indem sie eine theologische Konzentration fordert? Nun hat ein Glaube, der das Leben eines Menschen wirklich trägt, stets eine bestimmte Gestalt. Ein diffuser Glaube an „irgendeine höhere Macht“ hilft auch nur diffus. Die Kirche braucht sich nicht zu scheuen, ihren spezifischen Glauben zum Ausdruck zu bringen. Gerade dadurch kann sie Menschen helfen, einen Glauben zu entwickeln, der so konkret ist, dass er auch in konkreten Situationen hält und trägt” (Gütersloh 2014, s. 57-58). Chrystus - Pan Kościoła pragnie, byśmy rzeczywiście nie wstydzieli się i szczydzili sił, aby pokazać profil chrześcijańskiej wiary właśnie w duchu chrześcijańskiej nadziei, aby w ten sposób nie przyczyniać się do religijnego syn-

wenn ich ihn erkenne, ihn dann auch ohne Widerwillen und von der Gnade beseelt gehen. Wer so vorgeht und geduldig bleibt, kann nicht sagen, dass seine Anstrengungen vergeblich sind. Man darf nur Gott keine Termine setzen.“ Jesus unterstreicht auch, dass man in Ephesus die Lehre achtet, was eine grundlegende Aufgabe der Kirche ist. Diese Lehre soll keine Anweisung sein, sondern in der Wahrheit des Evangeliums begründet, um nicht der Falschheit und der Lüge zu erliegen (Offb. Joh. 2, 3). Für die Gemeinde in Ephesus sind die Nikolaiten dafür das Symbol, eine Sekte, die in der Gegend von Ephesus und Pergamon tätig war. Ihre Mitglieder mühten sich die Unterschiede zwischen der christlichen Moral und den heidnischen Sitten zu verwischen und wandten synkretistische Methoden an und erlaubten eine willkürliche und oft konjunkturelle Verbindung der Glaubenswahrheiten. Hier wurde zur Teilnahme an den heidnischen Feiern und zur sakralen Unzucht ermuntert (vgl. Offb. Joh. 2, 6). Man muss sich sagen, dass ein Christentum „eigener Arbeit“ wie Geld „eigener Arbeit“ ist, es leider nichts „wert“ ist. Mit großem Interesse habe ich ein wichtiges Dokument der EKD gelesen, das anlässlich des 500-jährigen Reformationsjubiläums unter dem Titel „Rechtferigung und Freiheit“ geschrieben wurde, und mich hat darin eine Diagnose sehr berührt: „Angesichts der Verweltlichung unserer Gesellschaft scheint eine Fokussierung der Kirche auf Jesus Christus wenig hilfreich. Sollte es nicht ausreichen, wenn Menschen überhaupt noch an irgendetwas glauben, an eine höhere Macht oder irgendwie an „Gott”? Zerstört die kirchliche Predigt von Jesus Christus nicht den vorhandenen Glauben, in dem sie eine theologische Konzentration er-

kretyzmu. To też jest odpowiedź na szerzącą się pseudo-religijność, opartej często na magicznych wierzeniach. Jak bardzo jest to obecnie problemem dla współczesnego człowieka i świata, wyraża poetycko polski poeta Zbigniew Herbert we fragmencie wiersza „Pan Cogito o magii”:

„Rosną z tego fortuny
Gałęzie przemysłu
Gałęzie zbrodni
Pracowite stateczki płyną
W podróż po nowe korzenie
Inżynierowie wizualnej rozpusty
Pracują bez wytchnienia
Zziajani alchemicy halucynacji
Produkują
Nowe dreszcze
Nowe kolory
Nowe jęki
I rodzi się sztuka
Agresywnej epilepsji
Z czasem
Deprawatorzy osiwieją i pomyślą
o zadośćuczynieniu
Powstaną wtedy
Nowe więzienia
Nowe azyle
Nowe cmentarze
Jest to jednak wizja
Lepszej przyszłości

fordert? Nun hat ein Glaube, der das Leben eines Menschen wirklich trägt, stets eine bestimmte Gestalt. Ein diffuser Glaube an „irgendeine höhere Macht“ hilft auch nur diffus. Die Kirche braucht sich nicht zu scheuen, ihren spezifischen Glauben zum Ausdruck zu bringen. Gerade dadurch kann sie Menschen helfen, einen Glauben zu entwickeln, der so konkret ist, dass er auch in konkreten Situationen hält und trägt“ (Gütersloh 2014, S. 57 f.). Christus, der Herr der Kirche, begehrt, dass wir uns tatsächlich nicht schämen und Kräfte aufsparen, um das Profil des christlichen Glaubens eben im Geist der christlichen Hoffnung zu zeigen und auf diese Weise sich nicht dem religiösen Synkretismus zu ergeben. Das ist auch eine Antwort auf die sich ausweitende Pseudo-Religiosität, die oft auf magischen Ahnungen beruht. Wie sehr das gegenwärtig ein Problem für den modernen Menschen und die Welt ist, drückt in poetischer Weise der polnische Dichter Zbigniew Herbert in einem Ausschnitt aus dem Gedicht „Herr Cogito über die Magie“ aus:

„Es wachsen daraus Schicksale
Zweige von Gewerbe
Zweige von Verbrechen
Tüchtige Schiffchen gehen
Auf die Reise zu neuen Wurzeln
Ingenieure visueller Ausschweifung
Arbeiten ohne Entspannung
Atemlose Alchimisten der Halluzination
Produzieren
Neue Schauer

Na razie
Magia kwitnie
Jak nigdy”.

Jezus docenia bardzo zdolność Kościoła w Efezie do zdolności rozróżniania prawdy ewangelicznej od fałszu, natomiast zarzuca członkom tej wspólnoty odejście od „pierwotnej miłości” (Ap 2, 4). Słowo „spadłeś” (Ap 2, 5) wzmacnia ten zarzut o bardzo szybkim procesie zapomnienia praktykowania braterskiej miłości, miłości która wymaga pielęgnacji. Jeśli sobie uświadomimy, że to właśnie w Efezie apostoł Paweł pisał w poetyckim uniesieniu hymn o miłości (1 Kor 13), to fakt ten jeszcze bardziej uwypukla to, że łatwo z miłości przejść do obojętności. A świadectwo czynnej miłości jest szczególnym predykatem żywej wspólnoty chrześcijańskiej, które obok koherentnego nauczania stanowi „sól ziemi”, aby w ten sposób wyeksponować wiarygodność wiary w Chrystusa. Nawiązując w tym kontekście jeszcze do św. Augustyna, warto podkreślić jego myśl, promującą uprzednią rolę miłości w stosunku do moralności chrześcijańskiej, do przestrzegania prawa moralnego: „Któż może mieć wątpliwości, że to miłość poprzedza zachowywanie przykazań? Kto bowiem nie miłuje, pozbawiony jest motywacji dla ich przestrzegania” („In Iohannis Evangelium Tractatus”, 82, 3, w: CCL 36, 533). Te słowa przestrzegają nas przed tym, byśmy chrześcijaństwa nie sprowadzili jedynie do duchowości „uczynkowej”. A Chrystus – Pan Kościoła obiecuje, że „zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia” (Ap 2, 7). „Drzewo życia” to on sam, źródło życia tu na ziemi, tu w Kościele jak i w niebie. To wielką zapowiedź i obietnica, dla których warto żyć.

Neue Farben
Neues Stöhnen
Und es gebiert sich eine Kunst
Aggressiver Epilepsie
Manchmal
Ergrauen die Verderber der Sitten und
denken über Genugtuung nach
Dann entstehen
Neue Gefängnisse
Neue Asyle
Neue Friedhöfe
Jedoch ist das eine Vision
Besserer Zukunft
Zunächst
Blüht die Magie
Wie nie.“

Jesus schätzt sehr die Fähigkeit der Gemeinde in Ephesus die Wahrheit des Evangeliums von der Falschheit zu unterscheiden und wirft den Gliedern jener Gemeinschaft die Abkehr von der „ersten Liebe“ vor (Offb. Joh. 2, 4). Das Wort „du bist gefallen“ (Offb. Joh. 2, 5) verstärkt den Vorwurf des sehr schnellen Vergessens dessen, die brüderliche Liebe zu praktizieren, einer Liebe, die gepflegt werden muss. Wenn wir uns bewusst machen, dass der Apostel Paulus gerade in Ephesus seine poetische Hymne über die Liebe (1. Kor. 13) geschrieben hat, so hebt dieser Fakt umso deutlicher hervor, wie leicht es ist, von der Liebe zu lassen und der Gleichgültigkeit anheim zu fallen. Aber das Zeugnis der tätigen Liebe ist ein besonde-



res Prädikat einer lebendigen christlichen Gemeinde, die neben einer zusammenhängenden Lehre „Salz der Erde“ ist und auf diese Weise die Glaubwürdigkeit des Christusglaubens herausstellt. In diesem Zusammenhang noch auf den Hlg. Augustinus zu verweisen ist es wert seinen Gedanken zu unterstreichen, der die vorausgehende Rolle der Liebe im Verhältnis zur christlichen Moral und zur Beachtung des moralischen Gebots befördert: „Wer könnte daran zweifeln, dass die Liebe der Wahrung der Gebote zuvorkommt? Wer nämlich nicht liebt, der hat keine Motivation die Gebote zu halten“ (In Johannis Evangelium Tractatus, 82, 2, in: CCL 36, 533). Diese Worte warnen uns davor das Christentum einzig zu einer „Gebrauchs“-Spiritualität zu benutzen. Christus, der Herr der Kirche, verheißt: „wer überwindet, dem will ich zu essen geben von dem Baum des Lebens“ (Offb. Joh. 2, 7). „Der Baum des Lebens“, das ist er selbst, die Quelle des Lebens hier auf der Erde, hier in der Kirche und wie im Himmel. Das ist eine große Verheißung und ein großes Versprechen, wofür zu leben es wert ist.

Dobra strona Reformacji

Agata Skotnicka – sekretarz Pielgrzymki, ekumenista

Mądrzy ludzie powiadają, że każdy medal ma dwie strony, a każdy kij dwa końce. Poszukiwanie prawdy nigdy nie może pomijać wszystkich perspektyw danej sprawy, a podstawą sprawiedliwej oceny i rozeznania wszelkich wydarzeń winny być rodzące się z nich owoce - zarówno te dobre, jak i złe. Czy można znaleźć jakkolwiek cień dobra w wydarzeniach, które pięćset lat temu przewróciły losy Kościoła do góry nogami? Czy Reformacja doszczętnie zniekształciła twarz chrześcijaństwa, czy też przyczyniła się do głębszego i bardziej świadomego przeżywania wiary przez ochrzczonych? Czy przyniosła ze sobą autentyczną odnowę, czy może raczej pozostawiła po sobie gruzowisko, z którego trudno cokolwiek odbudować?

Nikt, kto przyjął za swoje pragnienie Jezusa wypowiedziane w przeddzień Jego śmierci: ... aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie ... (J 17, 21), nie ma wątpliwości, że podział Kościoła jest grzechem, czyli rzeczywistością, która nie zgadza się z zamysłem i wolą Boga. Nie byłby On jednak sobą, gdyby nie potrafił pisać prosto po krzywych liniach naszego życia. Dzięki rzetelnym i bardziej obiektywnym badaniom historycznym, a także trwającemu od pięćdziesięciu lat dialogowi oraz współpracy pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a spadkobiercami Marcina Lutera dzisiaj jesteśmy już gotowi, aby historię Reformacji opowiedzieć wspólnie. Tego, co wydarzyło się tyle lat temu nie można zmienić, ale wybór wspominanych sytuacji z przeszłości, a także sposób, w jaki dokonuje się

Die gute Seite der Reformation.

Dr. theol. Agata Skotnicka, Pilgersekretärin, Ökumenikerin

Kluge Leute sagen, dass jede Medaille zwei Seiten hat und jeder Knüppel zwei Enden. Auf der Suche nach der Wahrheit können niemals alle Aspekte einer Sache berücksichtigt werden, doch die Grundlage eines gerechten Urteils und die Kenntnis aller Ereignisse sollten als Früchte daraus hervorgehen, die guten wie auch die schlechten. Kann man denn irgendeinen Schatten des Guten in dem Geschehen finden, das vor fünfhundert Jahren das Schicksal der Kirche von den Füßen auf den Kopf gestellt hat? Hat nicht die Reformation das Gesicht des Christentums völlig verunstaltet, oder hat sie für einen tieferen und bewussteren Glauben bei den Getauften genützt? Hat sie denn eine wirkliche Erneuerung gebracht, oder hat sie vielleicht einen Scherbenhaufen hinterlassen, mit dem man nur mit Mühe noch irgendetwas anfangen kann?

Niemand, der Jesu Begehren für sich angenommen hat, welches er am Vortag seines Todes ausgesprochen hatte: „... dass sie alle eins seien, wie Du, Vater, in mir und ich in Dir ...“ (Joh. 17, 21), hat einen Zweifel, dass die Spaltung der Kirche eine Sünde ist oder eine Tatsache, die weder der Absicht noch dem Willen Gottes entspricht. Er wäre nicht Er selbst, wenn er nicht auf den krummen Lebenslinien gerade schreiben könnte. Dank der aufrichtigen und sehr objektiven Geschichtsforschung und dank des seit fünfhundert Jahren andauernden Dialogs und der Zusammenarbeit zwischen der Römisch-Katholischen Kirche und den Erben Martin Luthers sind wir heute bereit, dass

owych wspomnień może z biegiem czasu ulec zmianie. Z perspektywy lat lepiej rozumiemy i bardziej obiektywnie oceniamy osobę i dzieło niemieckiego teologa. Po wiekach gorszących waśni pomiędzy katolikami a protestantami i udowadniania wyższości jednych nad drugimi obecnie nie mamy wątpliwości, że Marcin Luter chciał dokonać reformy Kościoła, a nie rozłamu. Jego nawoływanie do zmiany funkcjonowania wspólnoty wierzących pierwotnie było związane z wezwaniem do pokuty i odnowy w życiu każdego ochrzczonego. Liczne przyczyny XVI. wiecznego podziału jasno pokazują, że wina za taki stan rzeczy leży po obu stronach konfliktu i powinna zostać bezdyskusyjnie uznana, gdyż trwałe pojednanie uczniów Chrystusa jest możliwe tylko poprzez poddanie się procesowi oczyszczenia w prawdzie.

Dojrzewanie Kościoła rzymskokatolickiego do takiego mierzenia się z zaistniałą sytuacją w pierwszej przybrało kształt ruchu kontrreformacyjnego, w ramach którego zwołano Sobór Trydencki (1545 – 1563). Co prawda jego orzeczenia wyraźnie potępiały nauki związane z Reformacją, stawiając katolicyzm w opozycji do protestantyzmu. Niemniej stały się wyrazem pragnienia Kościoła, aby zrewidować sposób głoszenia prawd wiary i zreformować kościelne zwyczaje nie zawsze wytrzymujące konfrontację z konkurencją. Pokłosiem tych starań stało się na przykład pierwsze tłumaczenie Biblii z łaciny na język polski dokonane przez jezuitę, Jakuba Wujka, w latach 1584-1595.

Pragnienie, aby na nowo usłyszeć Ewangelię i dać jej wiarygodne świadectwo rozpałiło Kościół jeszcze bardziej dopiero czterysta lat później. Niektóre intuicje Marcina Lutra znalazły pełniejszy oddźwięk w nauczaniu Soboru Watykańskiego II

wir die Geschichte der Reformation gemeinsam erzählen. Das, was vor so vielen Jahren geschehen ist, kann man nicht ändern, aber die Auswahl der in der Vergangenheit erinnerten Situationen und die Art und Weise der Erinnerung kann mit der Zeit verändert werden. Aus der Perspektive der Jahre können wir besser die Person des deutschen Theologen verstehen und objektiver einschätzen. Nach Jahrhunderten bitteren Haders zwischen Katholischen und Evangelischen und des einander Beweisens, wie man selbst über dem andern steht, haben wir heute keinen Zweifel, das Martin Luther die Kirche reformieren wollte und nicht auseinander brechen. Sein Ruf zur Veränderung in den Gemeinden der Gläubigen war von Anfang an verbunden mit dem Ruf zur Buße und zur Erneuerung des Lebens eines jeden Getauften. Viele Ursachen der Spaltung im 16. Jahrhundert zeigen klar, dass die Schuld für solchen Stand der Dinge auf beiden Konfliktseiten liegt und sollte ohne Diskussion anerkannt werden, wo doch die dauernde Versöhnung der Jünger Christi allein durch einen Prozess der Reinigung in der Wahrheit möglich ist.

Das Reifen der Römisch-Katholischen Kirche zu einem solchen Sich-Messen mit der entstandenen Situation brachte in der ersten Phase die Gegenreformation hervor, in deren Rahmen das Tridentinische Konzil (1545-1563) einberufen wurde. Es ist wahr, dass seine Verlautbarungen deutlich die Lehre der Reformation verurteilt und den Katholizismus in Opposition zum Protestantismus gestellt haben. Nicht weniger waren sie Ausdruck von dem Begehren der Kirche, die Art und Weise der Verkündigung von Glaubenswahrheiten zu revidieren und die kirchlichen Gewohnheiten zu reformieren, die nicht im-

(1962 – 1965), który umożliwił katolikom wejście w ruch ekumeniczny i porzucenie niczego nie wnoszącej polemiki ze spadkobiercami Reformacji. Odtąd zaczęto podkreślać, że poza Kościołem rzymskokatolickim istnieją liczne elementy prawdy i świętości, a także uznano te wszystkie bogactwa, które katolicy dzielą z innymi chrześcijanami, na przykład wyznanie wiary, chrzest, czy też Pismo Święte. Pod wpływem kontaktów z protestantami Kościół katolicki bardziej docenił rolę Słowa Bożego w życiu wierzących i pogłębił jego interpretację; ponownie odkrył również wspólne kapłaństwo wszystkich ochrzczonych, konieczność nieustannego oczyszczania i reformowania wspólnoty oraz rozumienie urzędów kościelnych jako służby. Uznał, że jest Ludem Bożym budowanym nie tylko przez duchownych, ale także przez osoby świeckie, i że każdy człowiek bez wyjątku ma prawo do tego, aby w wolności sumienia wyznawać swoją wiarę. Współczesna doktryna katolicka spełnia także postulat Marcina Lutera, aby liturgię sprawować w języku narodowym, Mszę Świętą odprawiać twarzą do wiernych, Komunię przyjmować pod dwiema postaciami, a także by troszczyć się o wysoką jakość teologii. Natomiast od 1999 roku katolicy uznają luteraniską naukę o usprawiedliwieniu, dzięki czemu lepiej rozumieją słowa św. Pawła głoszącego, że łaską jesteśmy zbawieni przez wiarę (Ef 2, 8).

Lekarstwo, które Marcin Luter przygotował dla Kościoła pięćset lat temu ostatecznie zostało skonsumowane przez rzymskich katolików w pewnych elementach dyscypliny, w sposobie przeżywania wiary, w działaniu lub sprawowania świętych czynności. I można dyskutować, co czynią niektórzy, czy jest to wyraz nawrócenia Kościoła, czy też pewnej zdrady

mer der Konfrontation mit der Konkurrenz standhielten. Eine Nachlese dieser Bemühungen war zum Beispiel die erste Bibel-Übersetzung vom Lateinischen in die polnische Sprache durch den Jesuiten Jakob Wujek in den Jahren 1584-1595.

Das Begehren das Evangelium neu zu hören und ein glaubwürdiges Zeugnis von ihm zu geben, entfaltete sich vielmehr erst vierhundert Jahre später. Einige Intuitionen Martin Luthers fanden ein größeres Echo in der Lehre des Zweiten Vatikanischen Konzils (1962-1965), das den Katholiken ermöglichte in die ökumenische Bewegung einzutreten und die nicht weiterführenden Polemiken mit den Erben der Reformation zu verwerfen. Seitdem wurde betont, dass außerhalb der Römisch-Katholischen Kirche viele Elemente der Wahrheit und Heiligkeit existieren und auch der große Reichtum anerkannt wird, den die Katholiken mit anderen Christen teilen, wie das Glaubensbekenntnis, die Taufe und auch die Heilige Schrift. Unter dem Einfluss der Kontakte mit den Protestanten schätzte die Katholische Kirche vielmehr die Rolle des Wortes Gottes im Leben der Gläubigen und hat seine Interpretation vertieft; ebenso hat sie das gemeinsame Priestertum aller Gläubigen entdeckt, die Notwendigkeit der unaufhörlichen Reinigung und Reformierung der Gemeinde und das Verständnis von den Ämtern der Kirche als Dienst. Sie hat anerkannt, dass das Gottesvolk nicht nur durch die Geistlichen gebaut wird, sondern auch durch weltliche Personen, und dass jeder Mensch ohne Ausnahme das Recht dazu hat, um in der Freiheit seines Gewissens seinen Glauben zu bekennen. Die moderne katholische Doktrin erfüllt auch eine Forderung Martin Luthers, wenn sie die Liturgie in der Sprache des Volkes feiert und die

na rzecz bratania się z innowiercami. Można też spalać energię na dociekaniu, jakich błędów trzeba było uniknąć w czasach Reformacji, aby nie doprowadzić do tak tragicznego w skutkach rozłamu ... ale szkoda już na to czasu. Przez chrzest wszyscy należymy do Chrystusa, nie zaś do Marcina Lutra, czy jakiegokolwiek Świętego podziwianego przez katolików. O wiele bardziej konstruktywne jest więc codzienne reformowanie siebie samego, by upodabniać się do Zbawiciela, a następnie przyglądanie się dobru, które Bóg codziennie rodzi na zgłiszczach naszych ludzkich grzechów i pomnażanie go, aby Jezus nie był już podzielony w nas i dookoła nas (por. 1Kor 1, 13). Papież Franciszek podpowiadał, jak to robić, kiedy mówił: *Często myślimy, że działalność ekumeniczna dotyczy tylko teologów. Bo rzeczywiście jest ważne, by teologowie studiowali, dochodzili do porozumienia, jak też wyrażali to, w czym się nie zgadzamy. To jest bardzo ważne. Ale równocześnie ekumenizm czyni się w drodze. I to idąc z Jezusem. Nie z moim Jezusem przeciwko twojemu Jezusowi, lecz z naszym Jezusem. Droga jest prosta: pokonuje się ją modlitwą i pomocą innym.*

Heilige Messe mit dem Gesicht zu den Gläubigen zelebriert, die Kommunion unter beiderlei Gestalt empfängt und sich auch um eine hohe Qualität der Theologie kümmert. Und seit 1999 erkennen die Katholiken die lutherische Lehre von der Rechtfertigung an, dank derer sie besser die Worte des Apostels Paulus verstehen, der sagt, dass wir *aus Gnade gerettet sind durch den Glauben* (Eph. 2, 8).

Die *Arznei*, die Martin Luther der Kirche vor fünfhundert Jahren bereitet hat, wurde letztens durch die Römischen Katholiken in bestimmten Elementen *konsumiert*, in der Art und Weise den Glauben zu leben und im Bewirken und Verrichten heiliger Tätigkeiten. Man kann darüber diskutieren, ob das nur einige tun oder ob das ein Ausdruck der Umkehr der Kirche ist oder doch ein gewisser *Verrat* zur Verbrüderung mit *Andersgläubigen*. Man kann auch viel Energie vertun, um zu ergründen, welche Fehler zu Zeiten der Reformation hätten vermieden werden sollen, damit es nicht zu solchen Auswirkungen dieser tragischen Spaltung gekommen wäre ... aber es wäre schade um die Zeit. Durch die Taufe gehören wir alle zu Christus und nicht zu Martin Luther oder zu irgendeinem von den Katholiken bewunderten Heiligen. Viel konstruktiver ist es täglich sich selbst zu reformieren, um dem Erlöser gleich zu werden, um dann auf das viele Gute zu sehen, das Gott täglich aus den Brandresten unserer menschlichen Sünden hervorbringt und Ihn groß zu machen, so dass Jesus weder in uns noch um uns geteilt ist (vgl. 1. Kor. 1, 13). Papst Franziskus sagt uns, wie das zu machen geht, mit diesen Worten: *„Oft denken wir, dass die Ökumene nur die Theologen angeht. Denn es ist wirklich wichtig, dass die Theologen studieren und zur Verständigung kommen*

„Jak zyskam sobie łaskawego Boga?”

Fragment przemówienia papieża Benedykta XVI podczas wizyty w klasztorze Augustianów w Erfurcie, 23.11.2011 r.

[Marcin Luter] wbrew życzeniu ojca nie kontynuował studiów prawniczych, ale studiował teologię i zaczął przygotowywać się do kapłaństwa w zakonie św. Augustyna. Na drodze tej nie interesował się tym czy owym. Nurtowała go kwestia Boga, która stała się jego głęboką pasją i pobudką do działania podczas całej jego drogi życiowej. „Jak zyskam sobie łaskawego Boga?” — pytanie to zapadło mu głęboko w serce i przyświecało wszystkim jego poszukiwaniom teologicznym oraz całej walce wewnętrznej. Teologia nie była dla Lutra problemem akademickim, ale walką wewnętrzną z samym sobą, co z kolei było walką o Boga i z Bogiem.

„Jak zyskam sobie łaskawego Boga?” Fakt, że to pytanie było siłą napędową całego jego życia, porusza mnie wciąż na nowo. Kogo to naprawdę dziś jeszcze obchodzi, nawet wśród chrześcijan? Jakie znaczenie ma kwestia Boga w naszym życiu i w naszym przepowiadaniu? Większość ludzi, także chrześcijan, sądzi, że Bóg w ostatecznym rozrachunku nie interesuje

und auch das ausdrücken, worin sie nicht übereinstimmen. Das ist sehr wichtig. Aber ebenso ereignet sich Ökumene auf dem Weg. Auf dem Weg mit Jesus. Nicht mit meinem Jesus gegen deinen Jesus, sondern mit unserm Jesus. Der Weg ist einfach: man geht ihn mit Gebet und der Hilfe für andere.

„Wie bekomme ich einen gnädigen Gott?”

Auszug aus der Ansprache von Papst Benedikt XVI. während seines Besuchs im Augustinerkloster in Erfurt am 23. 11. 2011

(Martin Luther) brach gegen den Willen seines Vaters sein Jurastudium ab, studierte Theologie und begann sich auf die Priesterweihe im Orden des Hlg. Augustinus vorzubereiten. Auf diesem Weg interessierte ihn nicht dies oder das. Er war von der Gottesfrage bewegt, die seine tiefe Passion war und auf seinem gesamten Lebensweg Antrieb zur Tat. „Wie bekomme ich einen gnädigen Gott?“, diese Frage trieb ihn tief in seinem Herzen um und durchleuchtete seine ganze theologische Suche und seinen ganzen inneren Kampf. Die Theologie war für Luther kein akademisches Problem, sondern ein innerer Kampf mit sich selbst, was im weiteren Sinne ein Kampf um und mit Gott war.

„Wie bekomme ich einen gnädigen Gott?” Der Fakt, dass diese Frage durch sein ganzes Leben hindurch seine Antriebskraft war, berührt mich immer wieder auf's Neue. Wen aber treibt das heute wirklich noch um, sogar unter Christen? Welche Bedeutung hat die Gottesfrage in unserem Leben und in unse-

się naszymi grzechami i cnotami. Wie On oczywiście, że wszyscy jesteśmy tylko ciałem. Jeśli wierzy się jeszcze w inne życie i w sąd Boży, to prawie wszyscy zakładają w praktyce, że Bóg powinien być wspaniałomyślny i — ostatecznie — w swym miłosierdziu przyknie oko na nasze drobne błędy. Ta kwestia już nas nie nurtuje. Czy jednak te nasze błędy naprawdę są tak małe? (...) Nie, zło nie jest błahostką. Nie mogłoby być tak potężne, gdybyśmy naprawdę stawiali Boga w centrum naszego życia. Pytanie: jakie jest stanowisko Boga wobec mnie i jak ja mam stać przed Bogiem? — to palące pytanie Lutra na nowo i z pewnością w nowej postaci winno stać się również naszym pytaniem, nie akademickim, a konkretnym. Sądzę, że jest to pierwsze wezwanie, jakie powinniśmy usłyszeć, spotykając się z Marcinem Lutrem.

Inną ważną rzeczą jest też, że Bóg, jedyny Bóg, Stwórca nieba i ziemi, nie jest zwykłą hipotezą filozoficzną na temat pochodzenia wszechświata. Ten Bóg ma oblicze i mówił do nas. Stał się jednym z nas w człowieku Jezusie Chrystusie — prawdziwym Bogu i zarazem prawdziwym człowieku. Myśl Lutra, cała jego duchowość była całkowicie chrystocentryczna. Kwestia: „To, co posuwa naprzód Chrystusa i Jego sprawę“, była dla Lutra decydującym kryterium (...) w odczytywaniu Pisma Świętego. Zakłada to jednak, że Chrystus stanowi centrum naszej duchowości i że miłość do Niego, życie razem z Nim nadaje kierunek naszemu życiu.

rem Reden? Die Mehrheit der Menschen, auch der Christen, meint, dass Gott im Jüngsten Gericht sich nicht für unsere Sünden und Tugenden interessiert. Er weiß natürlich, dass wir alle nur Körper sind. Wenn man noch an ein anderes Leben und an das Gericht Gottes glaubt, so setzen die meisten voraus, dass Gott großmütig sein und – schließlich – in seiner Barmherzigkeit vor unseren kleinen Fehlern die Augen schließen sollte. Diese Frage treibt uns nicht mehr um. Sind allerdings unsere Fehler wirklich so klein? ... Nein, das Böse ist keine Lappalie. Sie könnten nicht so mächtig sein, wenn wir wirklich Gott in das Zentrum unseres Lebens stellten. Die Frage: wie steht Gott zu mir und wie stehe ich zu Gott?, diese brennende Frage Luthers sollte von Neuem und sicherlich in neuer Gestalt auch unsere Frage sein, nicht akademisch, sondern konkret. Ich meine, das ist die erste Botschaft, die wir hören sollten, wenn wir Martin Luther begegnen.

Eine andere wichtige Sache ist die, dass Gott, der eine Gott, der Schöpfer des Himmels und der Erde, keine gewöhnliche philosophische Hypothese zum Thema des Ursprungs der Welt ist. Dieser Gott hat ein Angesicht und redet mit uns. Er wurde einer von uns in dem Menschen Jesus Christus, wahrer Gott und ebenso wahrer Mensch. Das Denken Luthers wie seine ganze Spiritualität war völlig auf Christus bezogen. Die Frage: „Das, was Christus und seine Sache (an)treibt“, war für Luther das entscheidende Kriterium ... beim Lesen der Heiligen Schrift. Das setzt jedoch voraus, dass Christus das Zentrum unserer Spiritualität darstellt und die Liebe zu ihm unserem Leben die Richtung gibt.

Marcin Luter – świadek Jezusa Chrystusa

Fragment dokumentu Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko – Ewangelicko – luterańskiej z okazji 500-lecia urodzin Marcina Lutra, 1983 r.

(...) Na przestrzeni wieków oceniano Lutra w krańcowo różny sposób. Dla katolików długo pozostawał on syntezą herezji. Zarzucano mu, że w zasadzie to głównie on robił Kościół zachodni. Po stronie ewangelickiej już od XVI wieku zaczęła się gloryfikacja Lutra jako herosa wiary (...) Przede wszystkim jednak często rozumiano Lutra jako założyciela nowego Kościoła. Z dawnym sposobem oceniania Lutra wiązały się też sądy wydawane o drugih Kościołach. Oskarżały się wzajemnie, że odpadły od prawdziwej wiary i prawdziwego Kościoła. W kręgu teologii oraz Kościołów, które zrodziła Reformacja, od początku naszego stulecia zaczęło się ukazywać Lutra w nowym świetle (...) Obie strony odstepują od przestarzałego, zniekształconego polemiką obrazu Lutra. Zaczynają go wspólnie uważać za świadka Ewangelii, nauczyciela w dziedzinie wiary i tego, kto nawołuje do duchowej odnowy (...)

Wołanie Lutra o reformę Kościoła, które było nawoływaniem do pokuty, płynie do nas w dalszym ciągu. Skłania do tego, byśmy na nowo słuchali Ewangelii, byśmy świadczyli o tym w sposób wiarygodny (...) Możemy dzisiaj wspólnie uczyć się od Lutra. „Może on być naszym wspólnym nauczycielem prawdy, że Bóg musi zawsze pozostawać Bogiem, nam zaś pozostaje - jako nasza najbardziej zasadnicza ludzka odpowiedź - absolut-

Martin Luther, ein Zeuge Jesu Christi

Ausschnitt aus dem Dokument der Gemeinsamen Römisch-katholischen und Evangelisch-lutherischen Kommission anlässlich des 500. Geburtstages von Martin Luther 1983

... Durch die Jahrhunderte hindurch ist Luther in extrem unterschiedlicher Weise eingeschätzt worden. Für die Katholiken war er lange Zeit die Synthese der Häresie. Man warf ihm vor, dass er im Grunde genommen die westliche Kirche kaputt gemacht hat. Auf evangelischer Seite begann man schon im 16. Jh. mit der Glorifizierung Luthers als Glaubensheld. ... Vor allem ist Luther oft als Gründer einer neuen Kirche verstanden worden. Mit der bisherigen Art der Einschätzung Luthers verbanden sich auch die Urteile über die anderen Kirchen. Man warf sich gegenseitig vor, dass man vom wahren Glauben und von der wahren Kirche abgefallen sei. In der Theologie und in den Kirchen, die die Reformation hervorgebracht hat, begann man Luther seit Beginn unseres Jahrhunderts in einem neuen Licht zu sehen. ... Beide Seiten verließen die alten und das Lutherbild verunstaltenden Polemiken. Sie begannen ihn gemeinsam als Zeugen des Evangeliums zu sehen, als Lehrer auf dem Gebiet des Glaubens und als den, der zur geistlichen Erneuerung ruft. ...

Luthers Ruf nach Reform der Kirche, der ein Ruf zur Buße war, schallt uns immerfort entgegen. Er drängt uns, dass wir von neuem das Evangelium hören und in einer glaubwürdigen Weise bezeugen. ... Wir können heute gemeinsam von Luther

ne zaufanie Bogu i wielbienie Go” (kardynał Jan Willebrands).

(...) Zawierzenie i pokora wielbiąca tajemnicę Bożego miłosierdzia przemawiają z ostatniego wyznania Lutra, które - jako jego duchowy i teologiczny testament – może być drogowskazem także dla naszych wspólnych poszukiwań prawdy, która jednoczy: „Jesteśmy żebrakami. I tak jest naprawdę.”

lernen. „Vielleicht ist er unser gemeinsamer Lehrer der Wahrheit, dass Gott immer Gott bleiben muss, und uns bleibt – im Grunde als unsere menschlichste Antwort – das absolute Vertrauen auf Gott und ihn zu ehren (Kardinal Jan Willebrands).

...

Der Glaube und die Demut, die das Geheimnis der Barmherzigkeit Gottes groß macht, sprechen aus dem letzten Bekenntnis Luthers, das als sein geistliches und theologisches Testament auch heute für unser gemeinsames Suchen nach der Wahrheit ein Hinweis sein kann, der uns vereint: „Wir sind Bettler. Das ist wahr.“

O mistyce św. Teresy z Avila

Ojciec Carlos Romo Sans, Frankfurt

„Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17,21).

Owo „stanowili jedno” zdaje się być ostatnim i najważniejszym pragnieniem Chrystusa względem ludzi. Jeżeli uda się je zrealizować, wszystkie inne pragnienia/życzenia zostaną spełnione. Dzięki temu zostanie wypełniony najwyższy cel jego kazań, Jego ziemskiej pielgrzymki i Jego śmierci na krzyżu. Ludzie zaś ze swej strony powinni pełnić wolę Ojca wyrażoną w modlitwie „Ojcze nasz”. Tęsknoty, dążenia i troski człowieka dlatego właśnie w całym życiu powinny być na ten cel nakierowane. Wygląda jednak na to, że tylko niewielu ludzi odkryło, o co chodzi w tej prośbie Chrystusa skierowanej do Ojca. Niewielu też próbuje ten cel w swoim życiu osiągnąć. Tych nielicznych nazywamy mistykami – ludzi obdarowanych nadzwyczajnymi łaskami, które nie są dostępne wszystkim.

Jeżeli jednak tych ludzi jest tak niewielu, pragnienie Chrystusa nie byłoby wystarczająco brane pod uwagę, a przecież Jego słowa skierowane są do wszystkich. Wszyscy powinni stanowić jedno. Tak słowa Chrystusa „by stanowili jedno” stanowią kamień węgielny jedności chrześcijan, punkt wyjścia ekumenii, fundament jednego Kościoła Chrystusowego, jednej kultury europejskiej, jedności wszystkich chrześcijańskich krajów Europy.

Über die Mystik der Hlg. Theresa von Avila

Pater Carlos Romo Sans, Frankfurt

„Alle sollen eins sein: Wie du, Vater, in mir bist und ich in dir bin, sollen auch sie in uns sein, damit die Welt glaubt, dass du mich gesandt hast“ (Joh 17,21).

Dieses „eins sein“ scheint der höchste und letzte Wunsch Christi für den Menschen zu sein. Wenn dies gelingt, sind alle anderen Wünsche vollbracht. Damit würde der höchste Anspruch seiner Predigten, seines Pilgerweges auf der Erde und seines Todes am Kreuz erfüllt. Der Mensch seinerseits hätte den Willen des Vaters, wie er im Vaterunser ausgedrückt ist, vollbracht. Die Sehnsucht, die Bemühungen und die Sorge des Menschen sollten deswegen während des Lebens auf dieses Ziel, „eins sein mit Gott“, gerichtet werden. Es scheint aber nur wenige Menschen zu geben, die entdeckt haben, worum es in diese Bitte Christi an den Vater geht. Nur wenige Menschen setzen sich ein solches Ziel im Leben und erreichen es auch. Sie wurden Mystiker genannt, Menschen mit außergewöhnlichen Gnadengaben, die nicht zugänglich für alle sind.

Wenn es aber nur diese wenigen Menschen sind, dann würde der Wunsch Christi nicht genug beachtet, denn Christus sprach zu allen. Alle sollen eins sein ... Nun klingen diese Worte Christi vom „Eins sein“ als Grundstein der Einheit der Christen, als Ausgangspunkt für die Ökumene, als Grundlage für die eine Kirche Christi, für eine europäische christliche Kultur, die Einheit aller christlichen europäische Länder.

My, chrześcijanie, w czasach kryzysu tylko wtedy będziemy wiarygodni, jeżeli pokażemy tę jedność z Bogiem. Ten sam Bóg jest Ojcem i Panem nas wszystkich. Czy to może być naszym celem? Nie polega to przecież tylko na wspólnym sprawowaniu świętej liturgii ani na prowadzeniu zaprogramowanych rozmów. NIE to zaczyna się w naszym wnętrzu, we wnętrzu każdego i każdej z nas. Tam, gdzie obecny jest Bóg. Tam, gdzie Bóg nazywany jest Ojcem, gdzie objawia się On i gdzie działa bezpośrednio w nas i z nami. Dzieje się w intymności każdego człowieka. Tam, gdzie każdy nazywa Boga Ojcem. Doświadczanie miłości Ojca i objawiania się Chrystusa zależy od tego jak poważnie przyjęte zostaną te Jego słowa: „Kto ma moje przykazania i zachowuje je, ten Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14,21). Chrystus mówi do wszystkich chrześcijan, gdyż wszyscy mają tę samą naturę, dar tej samej łaski. Spodziewamy się, że Bóg złoży w naszych duszach wiarę, nadzieję i miłość, te konstytutywne uświęcające moce, które uzdalniają nas do pełnienia woli Chrystusa. Tak, wierzymy słowom Chrystusa i mamy nadzieję na wypełnienie ich z pomocą Jego łaski: tak, kochamy Go i chcemy Jego wolę pełnić i realizować Jego pragnienia. To bowiem odpowiada naszej mistycznej naturze. Te trzy moce przyciągają nas do serca Ojca i Chrystusa. Gdy tam się znajdziemy, będziemy mogli za Teresą z Avila powtórzyć: „Bóg sam wystarczy”. Dotąd zaś mówmy ze św. Augustynem: „Niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie”. Łaska, rozumiana jako działanie Ducha Świętego, aktywuje wiarę, nadzieję i miłość. Umacniają one naszego ducha, aby: „bycie jednym” stało się udziałem naszego życia. Miłość Chry-

Wir als Christen werden in Zeiten von Krisen erst dann glaubwürdig, wenn wir diese Einheit mit Gott zeigen. Derselbe Gott ist in uns allen als Vater und Herr. Kann man das als Ziel setzen? Es besteht nicht nur darin, zusammen Gottesdienst zu feiern, auch nicht in programmierten Gesprächen. Nein, es beginnt in unserem Inneren, im Innersten von jedem einzelnen von uns, da wo Gott gegenwärtig ist, sich offenbart und dort wirkt ER unmittelbar in uns und mit uns. Es geschieht in der Intimität jedes Einzelnen. Da, wo jeder Gott seinen Vater nennt. Die Liebe des Vaters und die Offenbarung Christi zu erfahren, hängt davon ab, das Wort Christi ernst zu nehmen und zu halten: „Wer meine Gebote hat und hält sie, der ist es, der mich liebt. Wer mich aber liebt, der wird von meinem Vater geliebt werden, und ich werde ihn lieben und mich ihm offenbaren“ (Joh 14,21). Was Christus sagt ist für alle Christen, denn alle haben dieselbe Natur, dieselbe Gnade. Wir rechnen mit dem Glauben, der Hoffnung und der Liebe, die als konstitutive und heiligmachende Kräfte, die von Gott in unseren Geist gelegt sind und die uns befähigen, die Wünsche Christi zu erfüllen. Ja, wir glauben an die Worte Christi und wir hoffen, sie mit seiner Gnade erfüllen zu können, ja, wir lieben ihn, und möchten seinen Willen und seine Wünsche erfüllen. Das entspricht unserer mystischen Natur. Diese drei Kräfte ziehen uns bis in das Herz des Vaters und Christi. Und wenn wir dort angekommen sind, können wir mit Teresa von Avila sagen, „Gott allein genügt“. In der Zwischenzeit, sagt der Hl. Augustinus „Ist unser Herz unruhig, bis es ruht in DIR!“

Die Gnade, verstanden als Wirkung des Heiligen Geistes, aktiviert den Glauben, die Hoffnung und die Liebe. Dies sind

stusa będzie naszą miłością. On dzieli ją z nami, jak i swoją sprawiedliwość i swój pokój, swoją świętość i prawdę, swoją łagodność. Od samego początku wszystko dzieli z nami. „On mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi” (J 6, 14). Rośniemy w Bogu. Wnikamy w Boga, a On w nas. On wchodzi w nas głęboko i pozostawia ślady swej miłości, swej sprawiedliwości w duszy jako płonący ogień. Wtedy możemy powiedzieć wraz z Chrystusem: „Wiercie mi, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie” (J 14,11). I to jest celem długiej drogi naszego życia, naszego pielgrzymowania po ziemi. Każdego dnia możemy posunąć się stopień wyżej. Bóg jest z nami, gdyż trwamy przy jego przykazaniach: „Jeżeli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości Mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości” (J 15,10). Miłość, którą Chrystus dzieli z nami, i na której opiera się nasza wspólnota.

Jeśli chcemy zrozumieć określone wypowiedzi św. Teresy z Avila, musimy je włączyć w kontekst tych słów: „stanowić jedno”. Dotyczy to np. tych wersów: „Nie bój się, nie lękaj się, Bóg sam wystarczy”, czy: „Żyję, nie żyjąc w sobie, a oczekuję z nadzieją takiego wywyższonego życia, że umrę, ponieważ nie umrę. Gdy miłość jest doskonała, ma także moc”.

die Kräfte unseres Geistes, damit dieses „Eins sein“ Bestandteil unseres Lebens wird. Die Liebe Christi, wird unsere Liebe. Er teilt sie mit uns, ebenso seine Gerechtigkeit und seinen Frieden, seine Heiligkeit und Wahrheit, seine Milde. Alles teilt er mit uns von Anfang an. „Er wird mich verherrlichen; denn von dem Meinen wird er's nehmen und euch verkündigen. Alles, was der Vater hat, das ist mein. Darum habe ich gesagt: Er wird's von dem Meinen nehmen und euch verkündigen“ (Joh 16,14). Wir wachsen mit Gott. Wir dringen in Gott hinein und Gott in uns. Er bohrt sich tief in uns und hinterlässt die Spuren seiner Liebe, seiner Heiligkeit, seiner Gerechtigkeit als brennendes Feuer im Geiste. Wir können dann mit Christus sagen: „Glaubt mir, dass ich im Vater bin und der Vater in mir ist“ (Joh 14, 11). Das ist das Ziel des langen Weges unseres Lebens, unser Pilgerweg auf Erden. Jeden Tag können wir eine Stufe steigen. Gott ist dann mit uns, denn wir halten uns an seine Gebote: „Wenn ihr meine Gebote haltet, dann bleibet ihr in meiner Liebe, gleichwie ich meines Vaters Gebote halte und bleibe in seiner Liebe“. (Joh 15,10). Die Liebe, die Christus mit uns teilt ist das, worauf unsere Gemeinschaft begründet ist.

Wenn wir bestimmte Aussagen von Teresa von Avila verstehen möchten, dann müssen wir sie im Zusammenhang mit dem „Eins Sein“ betrachten. So beispielsweise im folgenden Vers: „Nichts soll dich beunruhigen; nichts ängstige dich. Wer Gott hat, dem fehlt nichts. Gott allein genügt“.

Oder: „Ich lebe, ohne in mir zu leben und ein so erhabenes Leben erhoffe ich, dass ich sterbe, weil ich nicht sterbe. Wenn die Liebe vollkommen ist, so hat sie auch die Kraft“.

Bóg sam wystarcza

*Wiersz p.t. „Cierpliwość zwycięża” św. Teresy z Ávila,
XVI-wiecznej hiszpańskiej karmelitanki, mistyczki,
reformatorki Kościoła*

Nie trwóż się, nie drżj
Wśród życia dróg,
Tu wszystko mija,
Trwa tylko Bóg.

Cierpliwość przetrwa
Dni ziemskich znój,
Kto Boga posiadał
Ma szczęścia zdroj:
Bóg sam wystarcza.

Gott allein genügt

*Gedicht „Die Geduld siegt“ der Hlg. Teresa von Avila,
16. Jh., spanische Karmelitin, Mystikerin, Kirchen-
reformerin*

Weder fürchte noch erschüttere dich
auf den Wegen des Lebens,
hier geht alles vorüber,
Gott allein bleibt.

Geduld überdauert
die Mühe irdischer Tage,
wer Gott hat,
hat die Quelle des Glücks:
Gott allein genügt.

O lutni u Lutra. Rozważania.

Pastor em. R. Reinhold Krause, Lutnista.

(fragmenty tekstu z serii Lutnia & Muzyka; za zgodą Autora).

Uniwersytet

16 kwietnia 1503 r. dziewiętnastoletniemu studentowi o nazwisku Martinus Luder wbito w udo jego własny nóż. Groziło mu wykrwawienie się na śmierć w erfurckiej bursie Mariam, gdyby nie pomogli mu jego współmieszkańcy. W tych dniach ... na własne życzenie uczył się gry na lutni i zapisywania akordów(...) Świetnie prosperujący sklep z instrumentami muzycznymi umożliwił nabycie 5- lub 6- głosowej lutni „z drewna owocowego” już za około dwa guldeny, „by podczas niesporów wielbić Boga śpiewem i jej dźwiękiem”.

„Lutnia” w niemieckiej Biblii (przetłumaczonej przez Lutra w 1534 roku) występuje tylko w Księdze Daniela (Dn 3,5-10.15, a bywa nazywana instrumentem strunowym, cytrą, za j. gr. *chelys*, a w łacinie *testudo*, a także lirą, co ukazują też pewien historyczno-mitologiczny aspekt.

Klasztor

13 lipca 1505 r. Luter wstąpił do klasztoru augustianów w Erfurcie, zapewne wraz ze swoją lutnią. Według zaleceń prof. Breitenbacha jej brzmienie w zaciszu klasztoru miało pokrzepiać w chwilach atakującej melancholii. (...) Każdego tygodnia wielki chór śpiewaków z towarzyszeniem instrumentów „*cithara et voce psalmi*” (łac. cytrą i głosami psalmów) wyśpiewywał modlitwę Psałterza, do czego dysponowano dziewięcioma kadencja-

Zur Laute bei Luther. Gedankenspiele.

Pfr. i. R. Reinhold Krause, Lautenist

(Auszüge aus einem Aufsatz in der Schriftenreihe Laute & Musik, mit freundlicher Genehmigung des Autors)

Universität

Am 16. April 1503 schießt dem 19-jährigen Baccalaureus Martinus Luder bei Eutzsch (Utsch=Udestedt) sein Messer in den Oberschenkel. Fast verblutend droht er in der Erfurter Georgenburse Mariam dahinzusterben, hätten ihn seine Mitbewohner nicht aufgerichtet. In jenen Tagen ... lernte er auf eigenen Wunsch Laute und auch Harmonien aufschreiben. ... Florierender Instrumentenhandel etwa aus dem Raum Füssen ermöglicht die Anschaffung einer 5- oder 6-chörigen Laute „aus Obstholz“ für ca. 2 Gulden, „um mit singen und klingen bei der Vesper Gott zu loben“. ...

Der Begriff Laute kommt in der deutschen Bibel 1534 nur bei Daniel 3,5+10+15 vor und wird neben Saitenspiel, Cithara, Testudo, Chelys, auch Lyra genannt, was auf historisch-mythologische Dimensionen und die artes liberalis verweist.

Kloster

Am 13. Juli 1505 geht Luther ins Erfurter Augustinerkloster, wohl auch mit seiner Laute, wie sie Prof. Breitenbach im Klosterkammerlein zur Erquickung gegen herrschende Melancholie empfiehlt. ... Jede Woche wird der Psalter, bei großer Sängerschar instrumentengestützt „*cithara et voce psalmi*“ (lat. mit Kithara und Psalmenstimme) gesungen, wozu die neun

mi psalmodii, spośród których sześć nadawało się do śpiewania radosnych, a osiem poważnych tekstów. Psalmi, responsoria, *Te Deum*, litanie, pieśni dziękczynne śpiewano z towarzyszeniem instrumentów strunowych ... Do bardziej skomplikowanych kompozycji figuralnych zapraszały antyfony, jakby ujmując Psalmi w ramy. Przykładem może tu być konfirmacyjna sentencja samego Lutra „ *non moriar sed vivam*” (łac. nie umrę, lecz żyć będę [i głosić dzieła Pana]), którą nawiasem mówiąc, świetnie może być wykonywana na lutni. Biblijnym poręczycielem jest tu psalmista Dawid. Luter tak pisze: „*proximum locum do Musica post Theologiam patet exemplo David*” (łac. Za przykładem Dawida stawiam muzykę zaraz za teologią). „*Który [Dawid] często wypędzał złego ducha Saula i swoją muzyką wielbił Boga*”. (...) Marcin Luter lubił pieśni maryjne:

„*Daje się canticis de Maria Virginie* (łac. pieśniom dla NMP) *najpiękniejsze, najradośniejsze nuty, i w gramatyce, retoryce i muzyce czci się ją bardziej niż jej Dziecię*”...

Lutnistów chętnie się widzi jako akompaniatorów zastępujących „*cantore al liuto*”. Podczas prób kantorów w sali Kolegium śpiewacy powinni ćwiczyć koloraturę mocnymi głosami i wraz z lutnistami pilnie wykonywać wszystkie utwory, mając na uwadze zachowanie głosu. „*Instrumenty służą przy tym wokalnym latoroślom jako szczeble drabiny prowadzącej do nieba*” (Luter). Śpiewacy powinni wykonywać tekst, ... chłopcy zaś także grać na instrumentach. (...) W kaplicy Marcina podczas codziennych mszy św. śpiewała lutnia. Podobnie w wiejskim kościele. Marcin Luter: „*Siedział tam na zydlu zakrystianin i wygrywał Kyrie na lutni*”.

Psalmmodi-Kadenzen bereitstehen, unter denen der 6. für heitere, der 8. für ernste Texte geeignet scheinen. Psalmen, Responsorien, Tedeum, Litanei und Danklieder werden mit Saitenspiel gesungen ... Zu ausführlichen Figuralkompositionen laden die psalmrahmenden Antiphonen ein. Beispiel dafür kann Luthers Satz zu seinem Konfirmationsspruch: „*non moriar sed vivam ...*“ (lat. Ich werde nicht sterben, sondern leben (und des Herrn Werke verkündigen)) sein, übrigens gut auf Laute spielbar. Biblischer Gewährsmann ist der Psalmist David. Martin Luther: „*proximum locum do Musica post Theologiam patet exemplo David*“ (lat. Ich gebe der Musik den nächsten Platz nach der Theologie am Beispiel David.) „*Der hat oft den bösen Geist Sauls verjagt und stiftet Saitenspiel zu Gottes Lob*“... Martin Luther liebt marianische Gesänge. „*Man hat den canticis de Maria virgine* (lat. Jungfrau-Maria-Gesängen) *die schönste, fröhlichste Noten geben und sie in Grammatik, Rhethorik und Musica* (artes-liberalis-Modelle) *celebrirt, mehr als ihr Kind ...*

Lautenisten sind gern gesehene Korrepetitoren, um als „*cantore al liuto*“ einzuspringen. Bei den Kantoreiprobe n in der Collegienhaus-Stube sollen die Sänger mit mäßiger Stimme colorieren üben, mit den Lautenisten alle Stücke fleißig tendieren, um die Stimme halten zu können. „*Die Instrumente dienen dabei als Holme für die Vokalsprossen der Himmelsleiter*“ (Luther). Die Sänger sollen den Text singen, ... die Knaben auch Instrumente lernen. ... In der Martinskapelle werden Werktagmessen in die Laute gesungen. Ähnlich auch in den Dorfkirchen. Martin Luther: „*da sitzt der Küster im Stuhl und schlägt das Kyrie auf der Laute*“.

Szkoła

W latach dwudziestych szesnastego wieku pojawiła się potrzeba wspierania nauki gry na lutni także w szkołach. „*Nauczyciele powinni być duchowymi grajkami i mistrzami śpiewu odpowiednio do gry słownej cor-cordia, totacordie, całym sercem i wszystkimi strunami. Dzieci powinny wieczorem pilnie ćwiczyć łacińskie śpiewy wykonywane podczas mszy, jutrzni i nieszporów*” ale także pieśni zreformowane „*cantilenas germanica. Piękny ton, piękne nuty, przyjemna muzyka sprawiają, że ludzie stają się wrażliwi i sprawni*”. Kontrafaktura jest zbędna: „*Piosenki, nawet jeśli zdają się być światowe, wszystkie pomyślane są jednak jako duchowe*”.

Lutnia Lutra

Melanchthon: „*On śpiewa i gra także sam, po to zostaje w domu. Luter potrafi grać na instrumentach strunowych. W jego towarzystwie muzycznym często jest i rozrywka, i śmiech, i gra na strunach*”.

Marcin Luter „*grą na strunach chce pomagać przyjaciółom swoim w śpiewie także przy pięknych motetach i utworach instrumentalnych*”.

Myśli o lutni

Marcin Luter:

Lutnia w ręku jest kazaniem.

Słowo Boże zostało zawarte w pieśni i dźwięku strun.

Nie potrafimy rozumem pojąć całej harmonii.

Listowie i trawa wielbią Pana jak radość i dźwięk strun.

Schule

Mit den 1520-er Jahren wächst das Bedürfnis, Lautenspiel auch in den Schulen schriftlich zu fördern. „*Schulmeister sollen geistliche Spielleute und Sagmeister sein gemäß dem Wortspiel cor-cordia, tota corde. Mit ganzem Herzen und allen Saiten. Die Kinder sollen nachmittags lateinische Gesänge zu Messe, Mette und Vesper*“ aber auch das reformatorische Liedgut der „*cantilenas germanica fleißig üben. Schöner Ton, schöne Noten, liebliche Musik macht feine, geschickte Leute*.“ Kontrafaktur ist üblich: „*das liedlein, ob' s gleich weltlich scheint, wird alles geistlich doch gemeint*.“

Lutherlaute

Melanchthon: „*Er singt und spielt auch allein, dazu bleibt er daheim. Luther ist im Saitenspiel gelehrt. In seiner Musiziergesellschaft ist oft Kurzweil, Gelächter und Saitenspiel*.“ Martin Luther „*will mit Saitenspiel seinen Freunden singen helfen, auch bei schönen Motetten und (Instrumental-) stücken*.“

Lautengedanken

Martin Luther:

„Laute in der Hand ist eine Predigt.

Das Wort Gottes ist in Gesänge und Saitenspiel gebracht.

Wir können die ganze Harmonie mit dem Verstand gar nicht fassen.

Laub und Gras loben den Herrn wie Freude und Saitenspiel.“



Nichts beunruhige dich, nichts ängstige dich: wer Gott hat,
dem fehlt nichts. Gott allein genügt.

Już się nie lę-kaj, po-rzuć zmar-twie-nia. Bo-gu za-u-faj,
nic ci nie gro-zi. Już się nie lę-kaj, po-rzuć zmar-twie-nia.
Bóg mi-łoś-cią jest.

Nada de turbe

The musical score is written in a two-staff system (treble and bass clefs) with a common time signature (C). It consists of four systems of music. The first system contains the first line of lyrics: 'Na-da te tur-be na-da te es-pan-te;'. The second system contains the second line: 'quien a Dios tie-ne na-da le fal-ta.'. The third system contains the third line: 'Na-da te tur-be na-da te es-pan-te;'. The fourth system contains the final line: 'só-lo Dios bas-ta.'. The melody is primarily composed of quarter and eighth notes, with some rests. The bass line provides a steady accompaniment with chords and single notes.

Musik: Jacques Berthier
(1923 - 1994)



Die beste Zeit im Jahr ist mein

Melchior Vulpius

1. Die be - ste Zeit im Jahr ist mein, da
 1. Die be - ste Zeit im Jahr ist mein, da
 1. Die be - ste Zeit im Jahr ist mein, da
 1. Die be - ste Zeit im Jahr ist mein, da

sin - gen al - - le Vö - ge - lein. Him - mel und Er - den
 sin - gen al - le Vö - ge - lein. Him - mel und Er - den
 sin - gen al - le Vö - ge - lein. Him - mel und Er - den
 sin - gen al - le Vö - ge - lein. Him - mel und Er - den

ist der voll, viel gut Ge - sang da lau - tet wohl.
 ist der voll, viel gut Ge - sang da lau - tet wohl.
 ist der voll, viel gut Ge - sang da lau - tet wohl.
 ist der voll, viel gut Ge - sang da lau - tet wohl.

2. Voran die liebe Nachtigall
 macht alles fröhlich überall
 mit ihrem lieblichen Gesang;
 des muß sie haben immer Dank.

3. Viel mehr der liebe Herre Gott,
 der sie also erschaffen hat,
 zu sein ein rechte Sängerin,
 der Musica ein Meisterin.

4. Dem singt und springt sie Tag und Nacht,
 seins Lobes sie nicht müde macht,
 den ehrt und lobt auch mein Gesang
 und sagt ihm einen ewigen Dank.

(Aus Luthers „Frau Musica“, 1519)



modlitwa poranna Marcina Lutra:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.
Dziękuję Ci, Ojcze mój niebieski,
przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego umiłowanego,
żeś mnie tej nocy strzegł od wszelkiej szkody i
niebezpieczeństwa,
i proszę Cię,
racz mnie i dnia dzisiejszego strzec
od grzechów i wszystkiego złego,
żeby Ci się wszelkie sprawy i życie moje podobać mogły.
W ręce Twoje polecam ciało i duszę, i wszystko.
Duch Twój Święty niech rządzi mną,
anioł Twój niech będzie ze mną,
aby zły wróg nie miał żadnej mocy nade mną! Amen.

Luthers Morgensegen

Das walte Gott Vater, Sohn und Heiliger Geist! Amen.
Ich danke dir, mein himmlischer Vater,
durch Jesus Christus, deinen lieben Sohn,
dass du mich diese Nacht
vor allem Schaden und Gefahr behütet hast,
und bitte dich,
du wollest mich diesen Tag auch behüten
vor Sünden und allem Übel,
dass dir all mein Tun und Leben gefalle.
Denn ich befehle mich, meinen Leib und Seele
und alles in deine Hände.
Dein heiliger Engel sei mit mir,
dass der böse Feind keine Macht an mir finde. Amen.

modlitwa wieczorna Marcina Lutra:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.
Dziękuję Ci, Ojcze mój niebiański,
przez Jezusa Chrystusa, umiłowanego Syna Twego,
żeś mnie dnia dzisiejszego strzegł łaskawie,
i proszę Cię,
racz mi odpuścić wszystkie grzechy moje,
których się dopuściłem,
i strzeż mnie łaskawie tej nocy.
W ręce Twoje polecam siebie, ciało i duszę, i wszystko.
Anioł Twój święty niech będzie ze mną,
aby zły wróg nie miał żadnej mocy nade mną. Amen.

Luthers Abendsegen

Das walte Gott Vater, Sohn und Heiliger Geist! Amen.
Ich danke dir, mein himmlischer Vater,
durch Jesus Christus, deinen lieben Sohn,
dass du mich diesen Tag gnädiglich behütet hast,
und bitte dich,
du wollest mir vergeben alle meine Sünde,
wo ich Unrecht getan habe,
und mich diese Nacht auch gnädiglich behüten.
Denn ich befehle mich, meinen Leib und Seele
und alles in deine Hände.
Dein heiliger Engel sei mit mir,
dass der böse Feind keine Macht an mir finde. Amen.



